



# Polski sektor chemiczny

W poszukiwaniu optymalnego modelu rozwoju





**Kamil Zduniuk**

✉ [kamil.zduniuk@pekao.com.pl](mailto:kamil.zduniuk@pekao.com.pl)



**Krzysztof Mrówczyński**

✉ [krzysztof.mrowczynski@pekao.com.pl](mailto:krzysztof.mrowczynski@pekao.com.pl)

**Data publikacji:** Maj 2022



# Spis treści

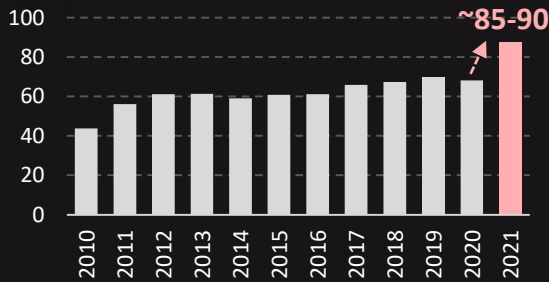
Podsumowanie	4
Chemia na świecie oraz rola Europy	6
Trendy w polskim przemyśle chemicznym i jego bieżąca sytuacja	10
Co dla krajowej branży chemicznej może oznaczać konflikt zbrojny w Ukrainie?	17
Polska chemia przyszłości – nasza pozycja konkurencyjna, specjalizacje i wyzwania	25
Zielony fundament, czyli postępy sektora w zakresie ochrony zdrowia i środowiska	35
Wybrane segmenty polskiego przemysłu chemicznego pod lupą	42
• A Chemikalia bazowe	43
• B Nawozy	46
• C Tworzywa sztuczne	49
• D Farby i lakiery	52
• E Chemia gospodarcza	55
• F Kosmetyki	58

# Kluczowe wnioski z raportu

1

W długim okresie przemysł chemiczny w Polsce stale się rozwija, a 2021 rok przyniósł wyjątkowo silny wzrost. Wyróżniamy się pod tym względem nawet na tle międzynarodowym

Wartość produkcji sprzedanej, w mld PLN

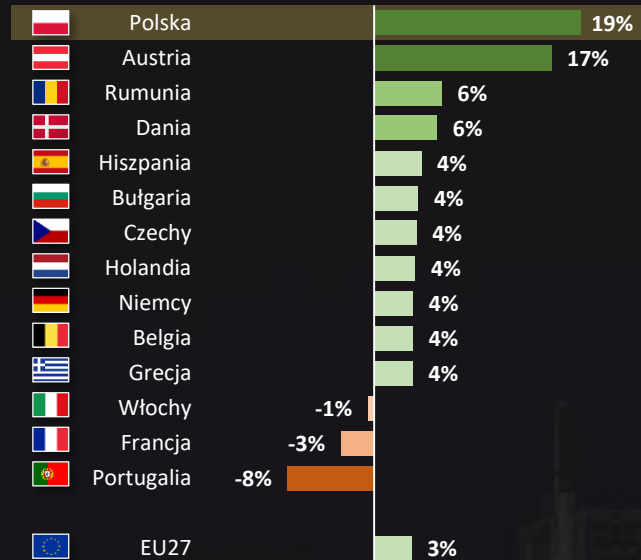


Polska jest średniej wielkości producentem chemii w skali UE. Zajmujemy 7. pozycję, z około 3% udziałem.



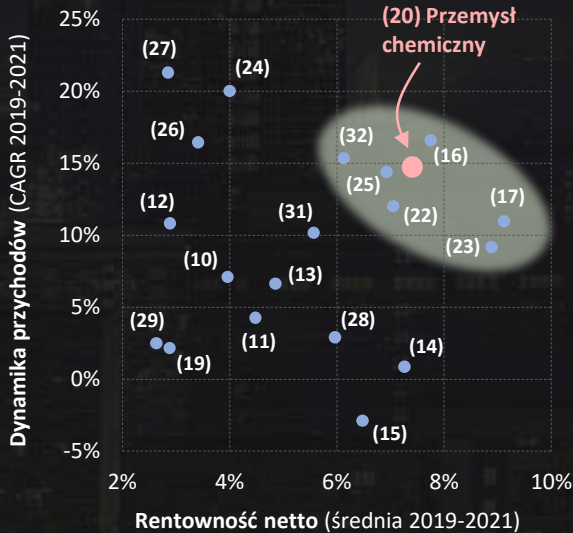
Tak silny przyrost w 2021 roku to efekt popandemicznego odbicia gospodarki, ale też mocnego wzrostu cen

Wolumen produkcji przemysłu chemicznego, zmiana 2021 vs. 2019

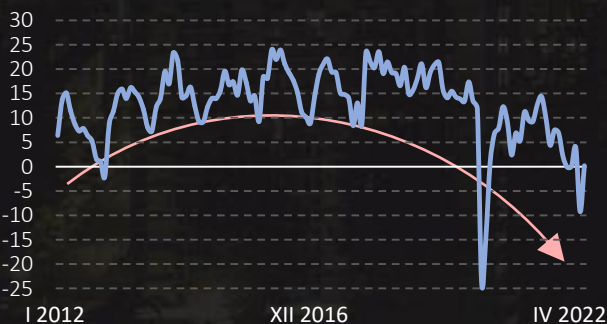


2

Mimo bardzo dobrych wyników finansowych, od kilku lat rośnie pesymizm wśród firm



Wskaźnik ogólny koniunktury w polskim przemyśle chemicznym



3

Do szeregu obaw dołączył konflikt ukraiński – jego skutki mogą być dla branży bolesne

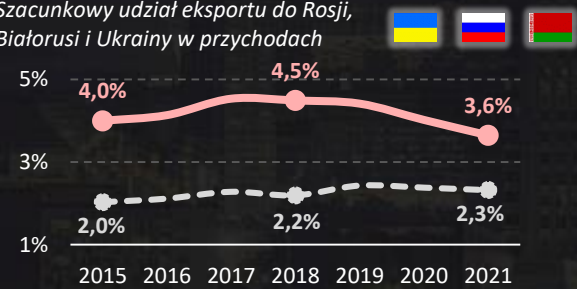


Sektor chemiczny



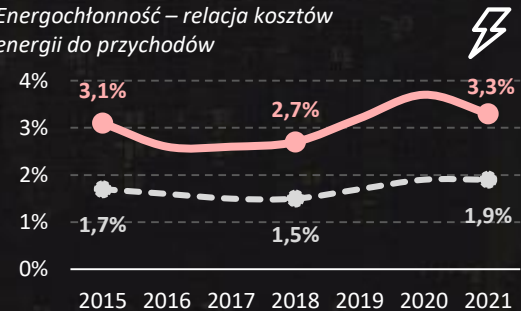
Przetw. przemysłowe

Szacunkowy udział eksportu do Rosji, Białorusi i Ukrainy w przychodach



Branża chemiczna jest ponadprzeciętnie na tle gospodarki narażona na liczne konsekwencje całej sytuacji. Sektor, a zwłaszcza niektóre segmenty (np. farby i lakiery, nawozy) wykazuje dosyć dużą ekspozycję na rynki wschodnie...

Energochłonność – relacja kosztów energii do przychodów



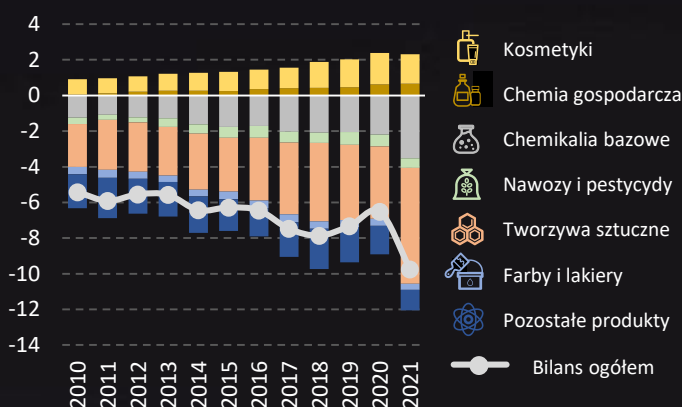
...a jeszcze większym problem są galopujące ceny surowców energetycznych (w tym gazu, którego chemia jest największym konsumentem), obawy związane z przyszłym popytem i łańcuchami dostaw



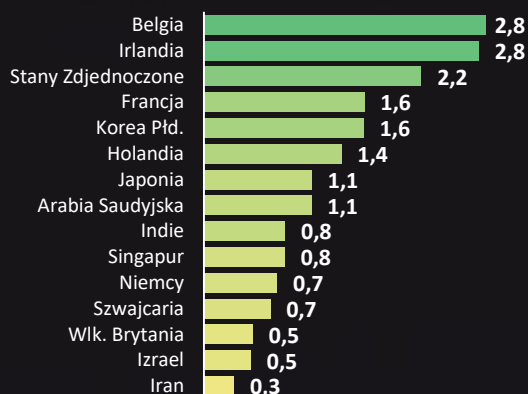
4

**Chemia nie należy do naszych specjalizacji i nie zaspokaja w pełni dużych potrzeb polskiej gospodarki. To jednak domena nielicznych krajów, a na tym tle warto doceniać ambitny rozwój polskiego sektora mimo wielu barier.**

Bilans handlu zagranicznego Polski, w mld EUR



Różnica pomiędzy udziałem w globalnym eksporcie produktów chemicznych i udziałem w globalnym eksporcie ogółem (pkt. proc., 2020 r.)



Polska cechuje się dużym i szybko rosnącym popytem na chemikalia, które w dużej mierze są importowane (mamy 2. największy deficyt w UE). Wyjątkiem jest jedynie chemia konsumencka, gdzie Polska uzyskała silną pozycję.

Wymagania kapitałowe, słabszy dostęp do surowców, a w przeszłości też bariery know-how i nadmierne rozdrobnienie „wielkiej chemii” sprawiły, że wiele obszarów przez długie lata było znacząco niedoinwestowanych.

„Chemiczną specjalizacją” mogą się jednak pochwalić tylko nieliczne kraje, głównie wysoko rozwinięte – potrzebne są tu trudne do uzyskania przewagi, zwłaszcza dostęp do surowców i/lub unikalne zdolności badawcze (innowacyjne).

Tym bardziej należy docenić ambitne działania krajowego sektora, który pomimo wielu barier – i nie tak ewidentnych przewag jak w wielu innych sektorach gospodarki – stara się stopniowymi krokami „gonić” lepiej rozwinięte kraje.

5

**Najważniejsze wyzwania dla sektora obejmują inwestycje w rozwój instalacji oraz w badania i rozwój, a także działania proekologiczne. W obu przypadkach widoczne jest w Polsce wiele pozytywnych trendów**

Nakłady inwestycyjne, w mld zł



W tempie 30% rosną także wydatki B+R, choć w porównaniach do innych krajów (np. nakłady jako % przychodów) wciąż wypadamy wyraźnie słabiej. Ambitne plany dotyczą m.in. rozwoju technologii wodorowych.

Wybrane eko-wskaźniki p. chemicznego, indeks, 2000=100



Chemia, jako dostawca produktów do praktycznie wszystkich obszarów gospodarki, odgrywa fundamentalną rolę dla realizacji celów Europejskiego Zielonego Ładu.

Musi przez to ponosić ogromne koszty dostosowań, nie tylko ograniczenia emisji, ale też zapewnienia bezpieczeństwa ludzi i środowiska (m.in. regulacje Fit for 55, REACH i inne)

6

**Przemysł chemiczny jest jednak mozaiką wielu bardzo zróżnicowanych segmentów, z których każdy ma własne perspektywy rozwojowe**

Chemikalia bazowe

Tworzywa sztuczne

Chemia gospodarcza

Pozostałe produkty

Nawozy

Farby i lakiery

Kosmetyki

Podsumowanie sytuacji wg segmentów na stronie 42 raportu

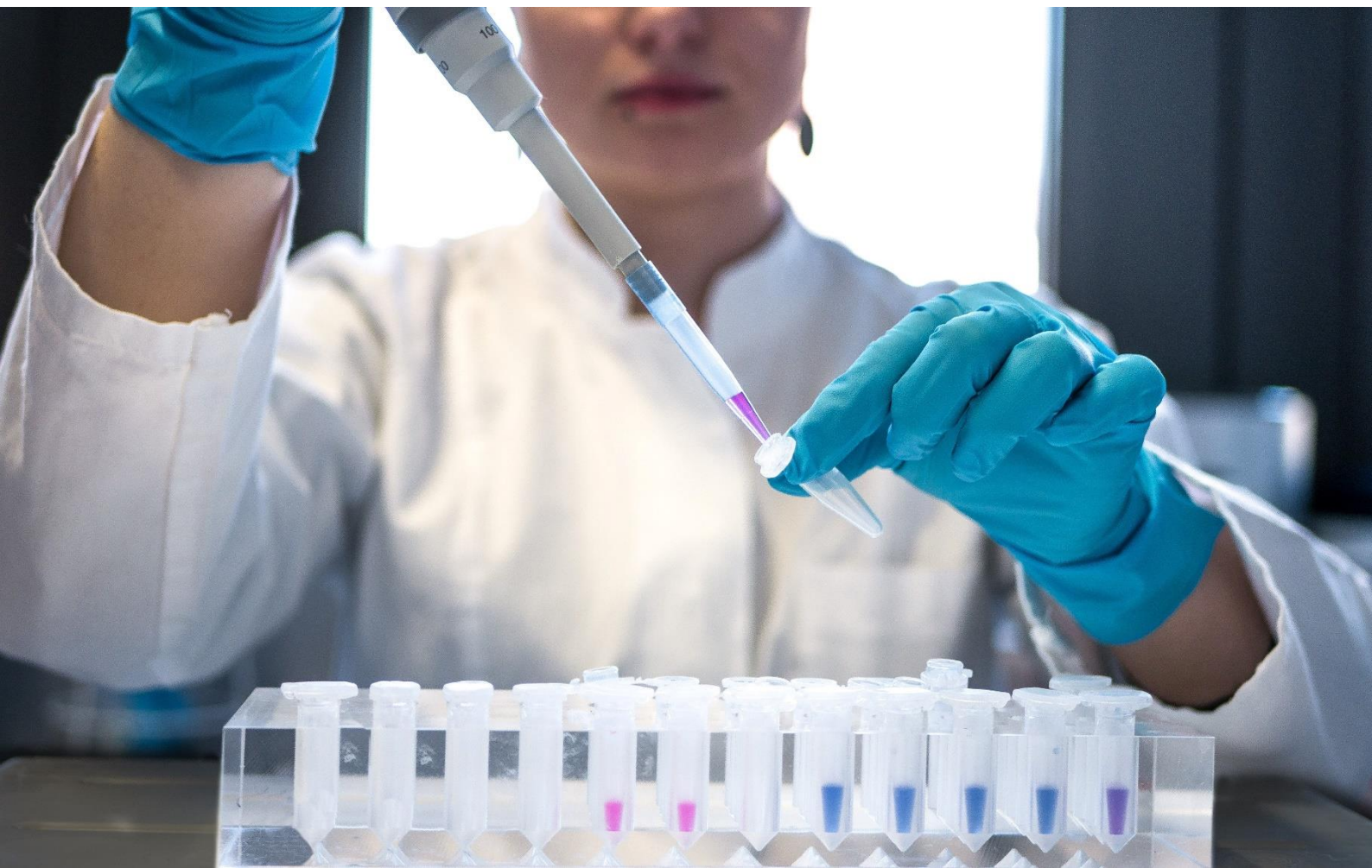
# 1 Chemia na świecie oraz rola Europy

## Przemysł chemiczny to fundament każdej nowoczesnej gospodarki o wyjątkowo rozległej palecie produktów

Praktycznie każdy obszar współczesnych gospodarek korzysta w jakimś stopniu z produktów chemicznych – co sprawia również, że **dobrze rozwinięta chemia może być prawdziwym fundamentem dla wzrostu gospodarczego. Jednocześnie, sektor chemiczny to przemysł niezwykle skomplikowany.** Z szeregu surowców tworzone są tysiące produktów, a przy wykorzystaniu niezliczonych ich kombinacji i reakcji chemicznych ich zakres powiększa się do dziesiątek tysięcy, z których każdy ma swoje ważne zastosowanie. Ta pula wciąż się powiększa z uwagi na innowacyjność sektora i jego ciągłe dążenie do kreacji nowych, lepszych i bardziej przydatnych wyrobów chemicznych.

W celu łatwiejszego odnalezienia się w tym „gąszczu” możemy **podzielić sektor chemiczny na pięć głównych obszarów.** Będą one wykorzystywane w dalszej części raportu dla uporządkowania wiedzy o sektorze. Są to:

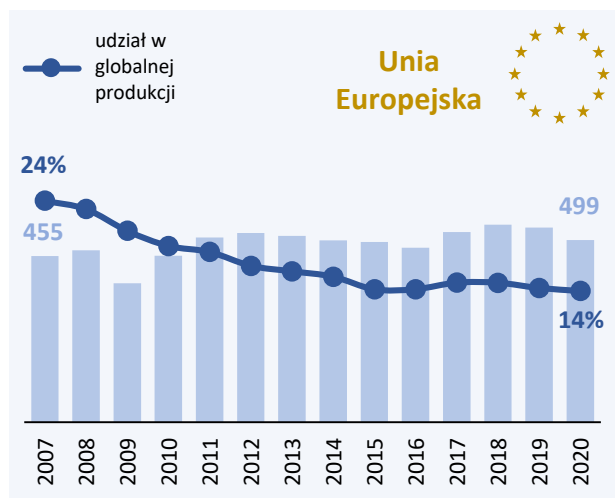
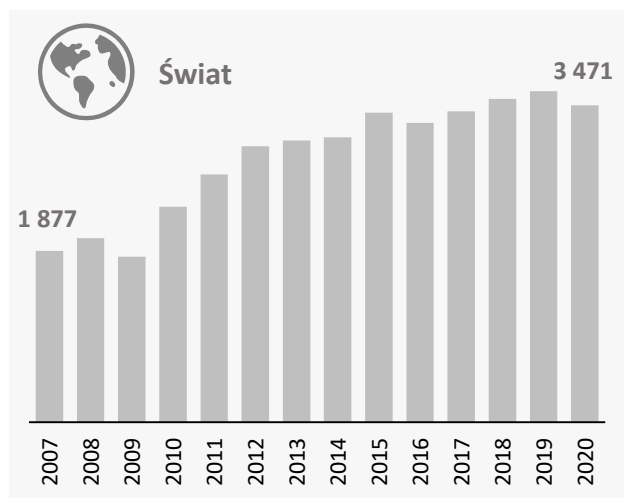
- **chemia organiczna**, której kluczową część stanowią petrochemikalia. Ich wspólną cechą są związki zawierające węgiel, a w praktyce przede wszystkim pochodzenie od ropy naftowej, gazu i innych paliw kopalnych. Otrzymywane są zwykle w bardzo dużych instalacjach na wielką skalę (m.in. w rafineriach). To podstawowe półprodukty do dalszych procesów chemicznych, np. otrzymywania tworzyw sztucznych, kauczuku, klejów czy detergentów.
- **chemia nieorganiczna.** Również obejmuje szereg bazowych produktów chemicznych, ale te nie są oparte na związkach węgla. To m.in. reakcje chemiczne dążące do wydzielenia pierwiastków chemicznych czy kwasów i zasad. Ponadto, istnieją dwa szczególnie ważne produkty, które wyróżnia się oddzielnie: nawozy (kluczowe dla rolnictwa) oraz gazy techniczne (wspomagające wiele innych reakcji chemicznych).
- **polimery.** To związki chemiczne, które charakteryzują się powtarzalną strukturą (wielokrotne połączenie prostszych substancji). W praktyce w przemyśle chemii





## Rys. 1 Produkcja chemikaliów na świecie i w Unii Europejskiej

wartość produkcji sprzedanej, w mld EUR



Źródło: Cefic, Analizy Pekao

są to najczęściej produkty ropopochodne, przede wszystkim tworzywa sztuczne (same w sobie w setkach odmian), a także kauczuk oraz włókna chemiczne.

- **chemia specjalistyczna.** Tu sklasyfikować można wszystkie inne chemikalia, które trafiają do odbiorców przemysłowych. Inaczej niż w pozostałych grupach, są to często produkty do specyficznych zastosowań i produkowane w mniejszych ilościach, przeważnie o wyższym poziomie zaawansowania. Ponadto, do chemii specjalistycznej zalicza się farby i lakiery, barwniki i pigmenty oraz pestycydy.
- **chemia konsumencka.** Ten obszar wyróżnia się odbiorcą, którym są głównie gospodarstwa domowe (w pozostałych przypadkach jest to głównie przemysł). Obejmuje chemię gospodarczą (środki czystości, detergenty itp.) oraz kosmetyki i perfumy.

**Sektor chemiczny niekiedy jest traktowany jeszcze szerzej, a w jego ramach uwzględnia się wówczas przemysł paliwowo-rafineryjny (blisko powiązany z petrochemią), farmaceutyczny oraz wyrobów z gumy i tworzyw. W tym opracowaniu ograniczamy się do samych wyrobów chemicznych (PKD 20).**

**Globalna produkcja chemiczna znajduje się w trendzie wzrostowym, ale Europa traci swoje udziały**

Jak podaje Cefic, w 2020 roku łączna globalna produkcja chemiczna osiągnęła wartość prawie 3,5 bn USD. W wyniku pandemii obniżyła się o nieco ponad 4% r/r, z rekordowego dotychczas poziomu ok. 3,6 bn USD. Do czasu kryzysu COVID

obserwowany był dosyć stabilny, równomierny trend wzrostowy, z niezłym średnim tempem ok. 3-4% rocznie.

**W tym samym czasie jednak nieco inaczej wyglądały trendy w przypadku Unii Europejskiej.** W samym 2020 roku produkcja wyniosła niemal dokładnie 500 mld USD i spadła o ponad 6% r/r. Nawet jednak przed kryzysem COVID, w latach 2010-2019, trend nie był wzrostowy – była to raczej stagnacja, a w najlepszym przypadku minimalny wzrost („szczyt” przypadł na okres 2017-2019, wartość produkcji wynosiła wówczas ok. 520-540 mld USD). **W konsekwencji widoczny jest trwały spadek udziału UE w globalnej produkcji chemicznej, który widoczny jest właściwie od początku tego stulecia. Tylko w okresie 2007-2020 udział ten spadł aż o 10 pkt. proc., z 24% do 14%.**

Jak można więc zobaczyć, zgodnie z intuicją światowy rynek chemiczny stale rośnie wraz z rosnącym zapotrzebowaniem na coraz więcej i coraz bardziej zaawansowane chemikalia. Ten wzrost nie przekłada się jednak na podobne trendy w Europie. **Przyczyny takiego stanu rzeczy są różnorakie, ale do najważniejszych należą kwestie dostępu do surowców, polityka klimatyczna oraz bardzo duży wzrost zapotrzebowania wśród krajów rozwijających się.** W zakresie surowców – czyli przede wszystkim ropy naftowej i gazu – Europa nie dysponuje wystarczającymi zasobami i przewagami konkurencyjnymi. Koszt wytworzenia podstawowych chemikaliów jest tu więc znacznie większy niż w krajach azjatyckich – zwłaszcza Zatoki Perskiej – gdzie w ostatnich dekadach zostały poczynione ogromne inwestycje w

rafinerie korzystające z lokalnych złóż ropy. Powiększyły one swoją światową rolę przede wszystkim w zakresie petrochemikaliów oraz tworzyw sztucznych. Lepszą pozycję mają też inne kraje wysoko rozwinięte, zwłaszcza Stany Zjednoczone korzystające m.in. na rewolucji gazu łupkowego. Problem dostępu do surowca jest tymczasem jeszcze bardziej **wzmocniony przez bardzo wymagającą politykę klimatyczną UE**, która znacząco podwyższa koszty produkcji przemysłu chemicznego, a **obecnie też przez sytuację geopolityczną**. Jednocześnie, wzrost popytu na chemikalia wśród krajów Azji, przede wszystkim Chin czy Indii, uzasadniał lokalizację produkcji bliżej rozwijających się rynków. Oba te trendy sprawiły, że europejska chemia traci swój globalny udział.

należy jednak poruszyć ważny argument dotyczący charakteru europejskiej produkcji. **Unia traci swoje udziały przede wszystkim w zakresie najbardziej masowych i prostych produktów chemicznych, natomiast utrzymuje – lub nawet zwiększa – w tych bardziej zaawansowanych oraz innowacyjnych**. Wynika to z faktu, że w przypadku tych pierwszych kluczowe są koszty wytworzenia (a więc m.in. dostęp do surowca), natomiast w przypadku drugiej grupy decydujące znaczenie mają nakłady inwestycyjne na badania i rozwój czy samo „zaplecze innowacyjne” – a tutaj Europa wciąż zajmuje liczące się miejsce na świecie. Sytuację dobrze oddaje bilans handlu UE z krajami trzecimi w podziale na poszczególne typy produktów. **Dominująca większość nadwyżki w handlu międzynarodowym Unii generowana jest przez produkty zaliczane do chemii specjalistycznej oraz**

**przez chemię konsumencką, zwłaszcza kosmetyki**. W 2021 roku łącznie te obszary wygenerowały dodatni bilans w wielkości prawie 50 mld EUR. Tymczasem w obszarach masowych w większości widoczny jest deficyt, w tym największy w zakresie petrochemikaliów.

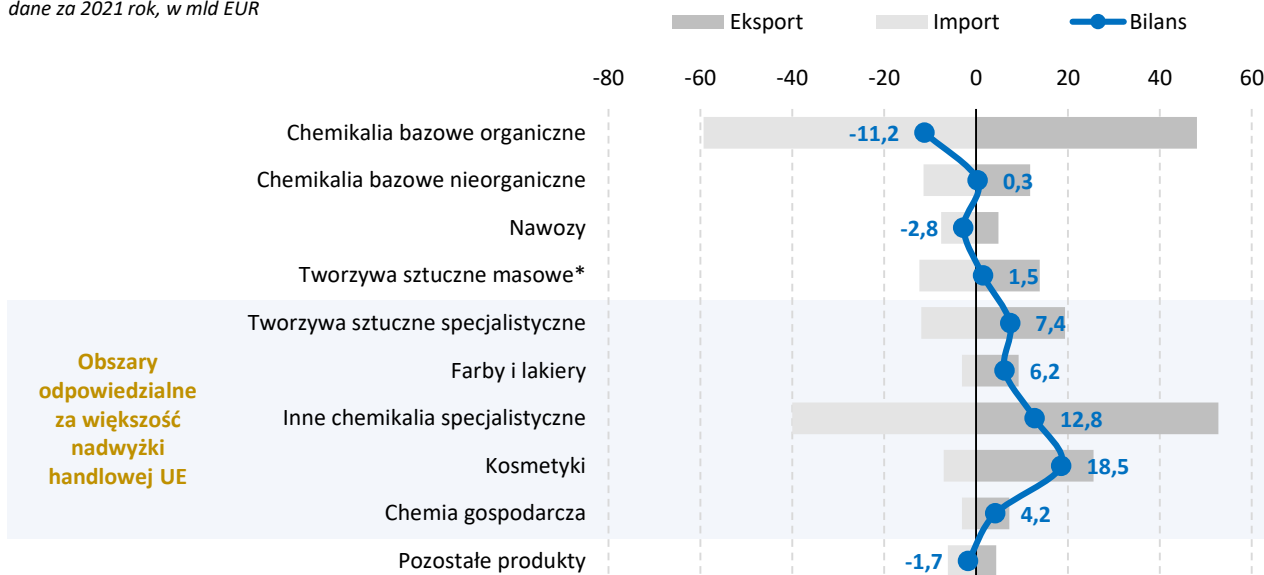
Należy przy tym zauważyć, że **bilans handlowy UE w obszarze chemii na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat utrzymywał się na relatywnie podobnym poziomie, w granicach 40-50 mld EUR**, nie wykazując żadnego długoterminowego trendu (w tym w ostatnich czterech latach wyraźnie spadając). Po pierwsze, rozwijające się kraje wygenerowały w tym czasie znaczący popyt przede wszystkim na chemikalia masowe, w których Unia nie jest już obecnie światowym liderem. Po drugie, współcześnie nawet względnie nowi globalni gracze, tacy jak Chiny, inwestują coraz więcej środków w rozwój chemii specjalistycznej, co sprawia, że także europejskie firmy muszą stale podnosić swój poziom innowacyjności, aby w tym zakresie utrzymać swoją światową rolę.

**Większość prognoz wskazuje na utrzymanie się trendów z ostatnich lat w rozpoczętej nowej dekadzie**

Cefic prognozuje, że globalna produkcja chemiczna wzrośnie z ok. 3,5 bn EUR w 2020 roku **do 6,2 bn EUR w 2030 roku, osiągając tym czasie średnioroczne tempo rozwojowe na poziomie 6%** – o połowę większe niż CAGR z poprzedniej dekady. Niezmiennie za znaczącą część tego wzrostu odpowiadać będą Chiny, choć ich udział nie wzrośnie aż tak

**Rys. 2** Handel zagraniczny Unii Europejskiej z krajami trzecimi w podziale na produkty chemiczne

dane za 2021 rok, w mld EUR



\* LDPE, HDPE, PP, PS, PVC.  
Źródło: Eurostat, Analizy Pekao

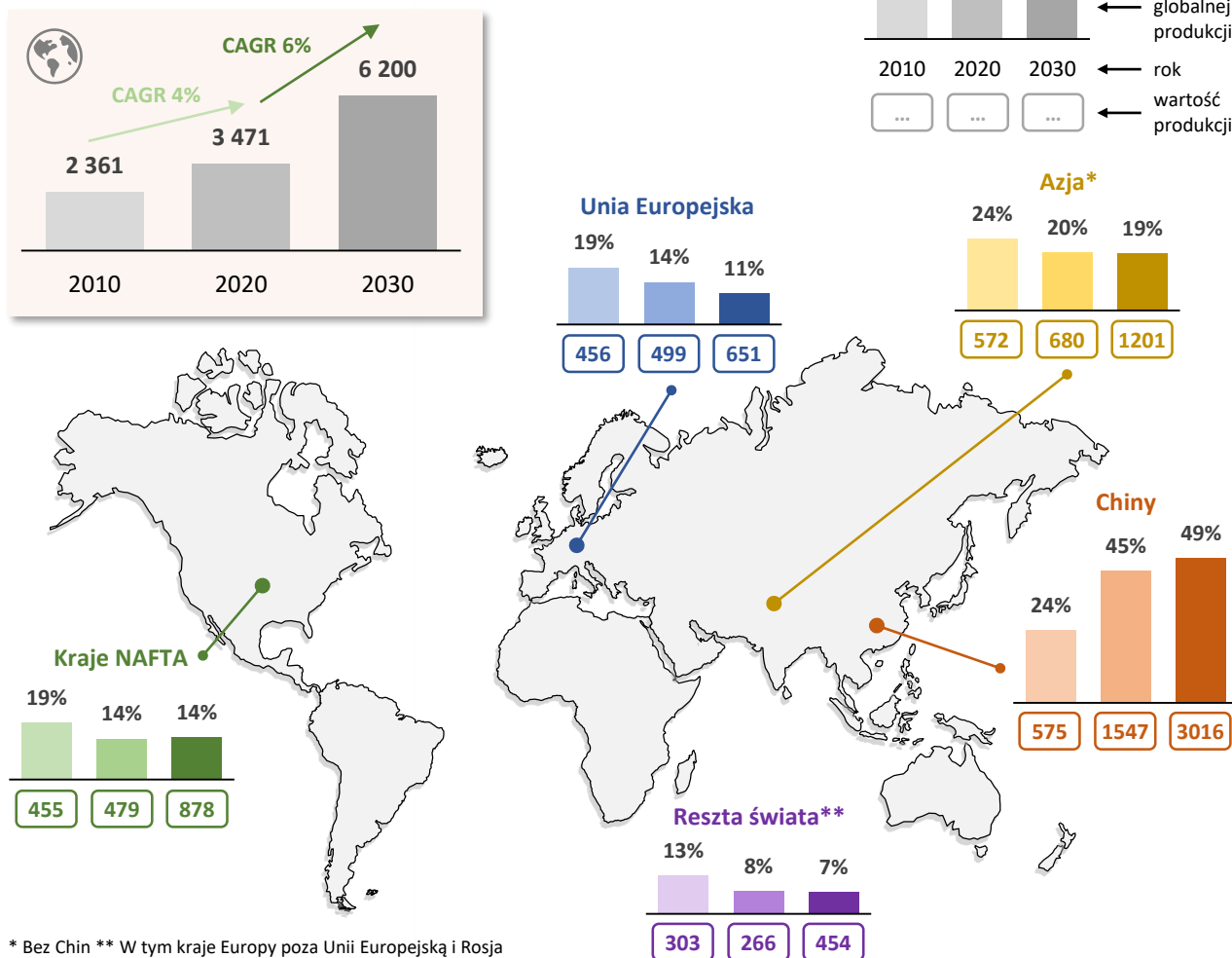


dynamicznie jak to miało miejsce w okresie 2010-2020. Tak czy inaczej, **Państwo Środka ma wówczas pokrywać aż połowę globalnej produkcji chemicznej (CAGR 7%)**. Jednocześnie, **spaść ma jeszcze bardziej udział Unii Europejskiej, z 14 do 11% (CAGR niecałe 3%)**. Pozostałe regiony świata mają utrzymać podobne pozycje, a więc rosnać w średnim tempie zbliżonym do dynamiki całej globalnej chemii. Cefic jest organizacją zrzeszającą producentów chemii na Starym Kontynencie i z jej prognoz łatwo wyciągnąć wnioski, że **mimo korzystnych trendów dla chemii jako kluczowej gałęzi przemysłu, unijny sektor – a tym samym również polski – będzie w nadchodzących latach mierzył się z wieloma wyzwaniami i barierami rozwojowymi**. Co więcej, cieniem rzuca się wojna w Ukrainie, który może mieć **poważne długoterminowe konsekwencje dla sektora**. Eskalacja tego konfliktu jest nową przeszkodą, która może na wiele lat zmienić krajobraz sektora, przede wszystkim w Europie. Ze względu na rolę tego czynnika, **poświęciliśmy temu zagadnieniu oddzielny rozdział (Roz. 3)**.



**Rys. 3 Prognoza wzrostu dla globalnego przemysłu chemicznego wraz z podziałem na regiony**

wartość produkcji sprzedanej, w mld EUR



## 2 Trendy w polskim przemyśle chemicznym i jego bieżąca sytuacja

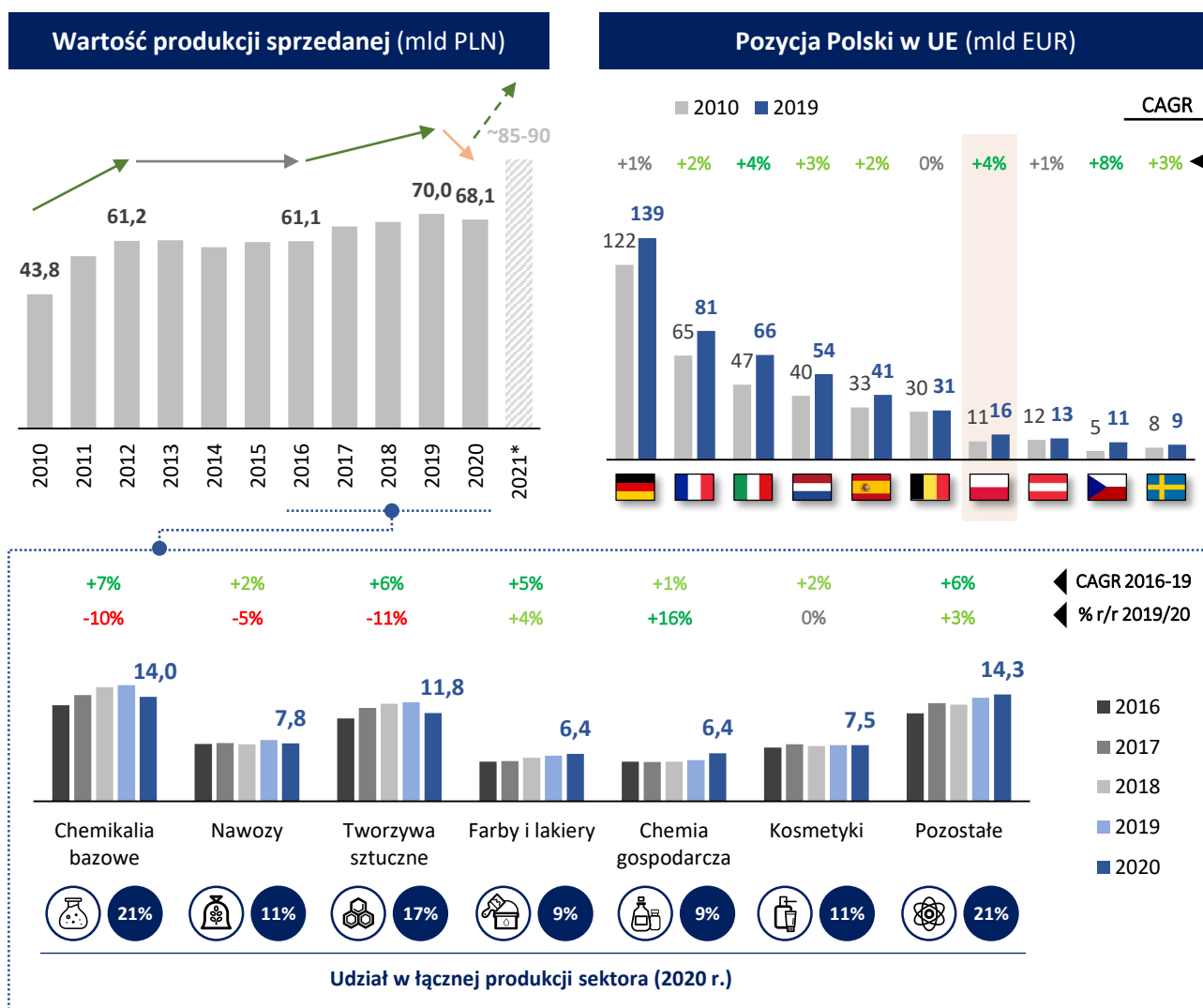
**Przemysł chemiczny w Polsce ma za sobą lepsze i słabsze okresy, ale w długim terminie systematycznie się rozwija**

W 2019 roku wartość produkcji sprzedanej wyrobów chemicznych w Polsce po raz pierwszy przekroczyła poziom 70 mld zł – dotychczasowy rekord – następnie jednak spadła w wyniku wybuchu pandemii o niecałe 3% r/r, do ok. 68 mld zł. **Można jednocześnie szacować, że w 2021 roku sektor mógł osiągnąć wartość aż 85-90 mld zł** – to efekt silnego odbicia gospodarki i popytu, ale przede wszystkim bardzo wysokiej dynamiki cen (precyzyjniej: kosztów produkcji

przekładających się na ceny sprzedaży). Patrząc w szerszym horyzoncie czasowym, **dynamika sektora chemicznego jest nierównomierna** – lata mocniejszych wzrostów przeplatają się z okresami stagnacji (co po części jest powiązane z wahaniami cen na rynku surowców). **Niemniej jednak, długoterminowy trend wyraźnie wskazuje na systematyczny rozwój sektora.**

W latach 2016-2019, a więc ostatnim okresie dynamicznego rozwoju całej branży, tempo wzrostu poszczególnych segmentów było dosyć zróżnicowane – choć od razu warto

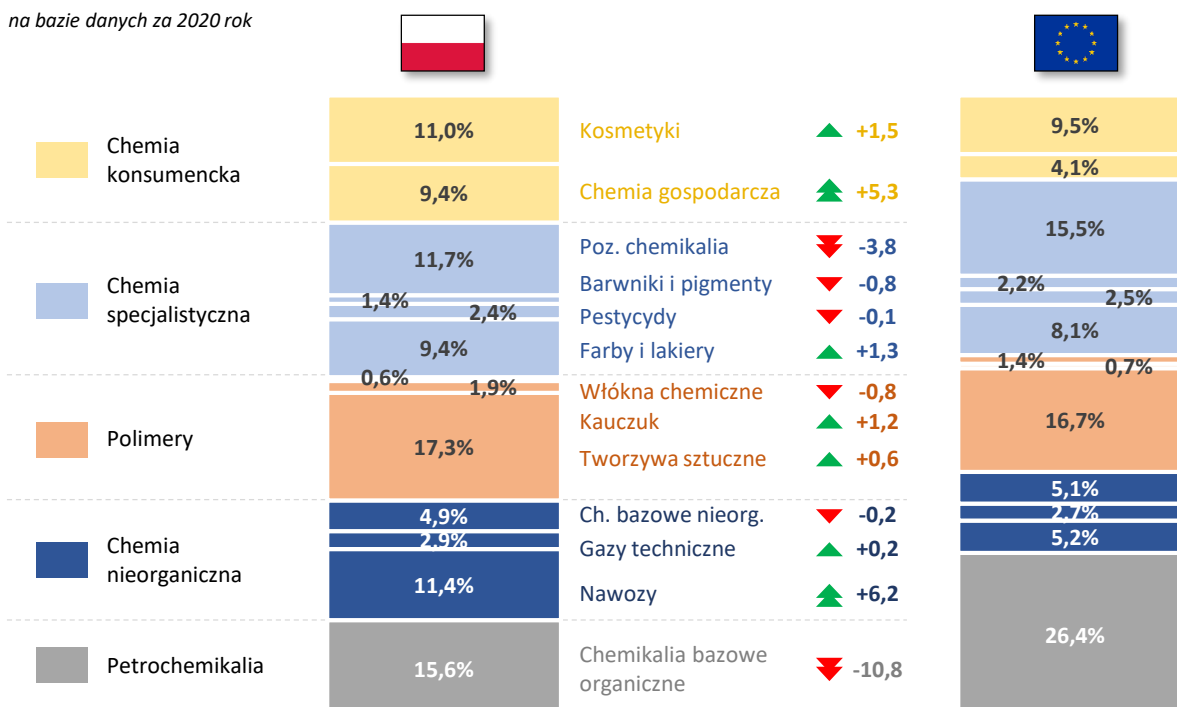
**Rys. 4** Podstawowe dane o rozmiarach i pozycji polskiego sektora chemicznego





**Rys. 5** Struktura przemysłu chemicznego – Polska w porównaniu z Unią Europejską

na bazie danych za 2020 rok



Źródło: GUS, Cefic, Eurostat, Analizy Pekao

zaznaczyć, że we wszystkich przypadkach było dodatnie. **Najwyższą dynamikę osiągnęły w tym czasie dwie największe i najbardziej zróżnicowane grupy produktów: bazowe chemikalia organiczne i nieorganiczne, a także tzw. segmenty pozostałe, wbrew nazwie grupujące głównie ważne chemikalia specjalistyczne. Podobne, wysokie tempo wyróżniało też segment tworzyw sztucznych.** We wszystkich tych przypadkach CAGR wynosił ok. 6-7%. Wyraźnie słabiej (1-2%) wypadły z kolei nawozy oraz chemia konsumencka.

#### Tempo rozwojowe pozwala Polsce utrzymywać swoją rolę w unijnym przemyśle chemicznym

Najlepsze na ten moment porównywalne dane na poziomie międzynarodowym, a więc tuż przed kryzysem COVID, pokazują, że **jesteśmy średniej wielkości europejskim producentem chemii.** Plasujemy się na **siódmym miejscu w UE**, gdzie przewodzą największe gospodarki (zdecydowanym liderem są Niemcy), uzupełniane przez wyspecjalizowane (zwłaszcza w chemii masowej) kraje Beneluksu. Dobrze wypadamy pod względem tempa rozwoju – w pierwszej dziesiątce lepsze w okresie 2010-2019 osiągnął jedynie sektor w Czechach. **Pozwoliło nam to utrzymać nasz udział w unijnej produkcji chemicznej na poziomie ok. 3%.**

Warto w tym kontekście prześledzić również, jak wygląda struktura krajowej branży na tle europejskiego sektora, co

daje pierwsze odpowiedzi o obszarach, w których jesteśmy względnie silniej i słabiej spozycjonowani:

- **duże przeważenie** widoczne jest przede wszystkim w zakresie **nawozów oraz chemii gospodarczej**, gdzie udziały w Polsce są o ok. 5-6 pkt. proc. większe. W tym pierwszym przypadku to efekt dużego sektora rolno-spożywczego w Polsce i powiązanych z nim dużych państwowych zakładów poświęconych agrochemii. Z kolei w chemii gospodarczej Polska przyciągnęła liczne inwestycje największych globalnych koncernów, posiadających tutaj ważne fabryki i centra logistyczne. O względnie dużej specjalizacji możemy też mówić w przypadku **kosmetyków, farb i lakierów oraz kauczuku** (ok. 1-1,5 pkt. proc. większe udziały niż w UE);
- z kolei o relatywnie **mniej istotnej roli** możemy mówić przede wszystkim w przypadku **petrochemii** – jej udział w krajowym sektorze (niecałe 16%) jest aż o prawie 11 pkt. proc. niższy niż w Unii Europejskiej (ponad 26%). Pokazuje to skalę różnicy w doinwestowaniu tego kapitałochłonnego obszaru, za co w przypadku Polski odpowiedzialny jest między innymi problem z dostępem do surowców. Mniejszej skali, ale wciąż znacząca różnica charakteryzuje też obszar **pozostałych, specjalistycznych chemikaliów** (łącznie prawie 5 pkt. proc.), co pokazuje różnice w poziomie zaawansowania sektora. Szerzej te i inne wyzwania powiązane ze strukturą przemysłu w Polsce omawia Roz. 4.

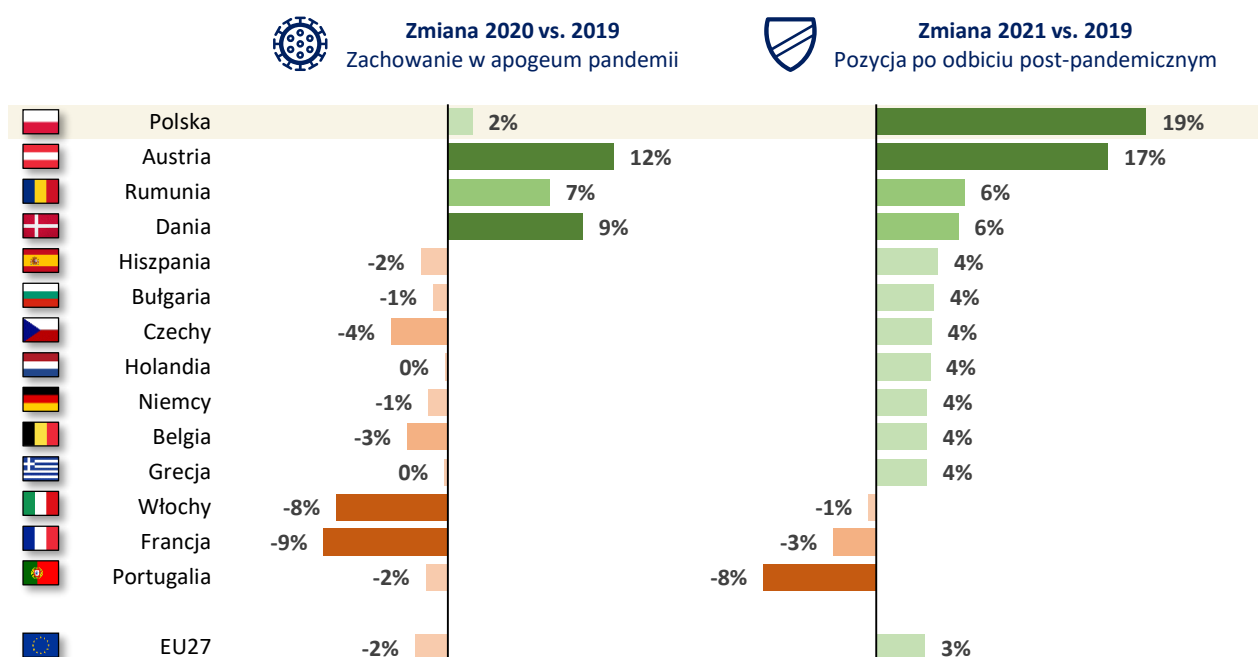


**W pandemii sektor zachował się stabilnie, choć wyniki segmentów były mocno zróżnicowane**

W 2020 roku zdecydowanie najmocniej ucierpięła produkcja tam, gdzie wyniki są najbardziej uzależnione od działania kilkunastu najważniejszych krajowych instalacji chemicznych – a więc w przypadku **petrochemii, tworzyw sztucznych i nawozów**. Wymuszone przestoje produkcyjne dużych zakładów znacznie mocniej ciążyły wynikom całorocznym niż w bardziej „rozproszonych” segmentach. Spadki sięgnęły

nawet ponad 10% r/r, pogłębiane też przez mniejszy popyt ze strony najbardziej dotkniętych sektorów (np. chemia dla przemysłu motoryzacyjnego). **Na całkowicie przeciwnym biegunie znalazła się chemia gospodarcza, która przyrosła aż o 16% r/r**. To efekt charakteru pandemii i skokowego wzrostu zapotrzebowania na różnego rodzaju środki czystości, detergenty i inne podobne wyroby. Nieźle, dzięki wzmoczonej aktywności remontowej, radziła sobie też chemia budowlana. Więcej o wpływie pandemii na poszczególne sektory piszemy w Roz. 6, dedykowanym segmentom.

**Rys. 6** Produkcja przemysłu chemicznego w pandemii (wolumen) – wybrane kraje Unii Europejskiej





Ogółem w samym 2020 roku wartość produkcji chemikaliów zmniejszyła się o niecałe 3% r/r. Biorąc pod uwagę kontekst całej gospodarki i konieczne przestoje instalacji na początku kryzysu, to dobry wynik – **sektor chemii wykazał zgodnie z oczekiwaniami dużą odporność na zawirowania pandemii**. To z jednej strony zasługa fundamentalnej roli szeregu produktów chemicznych dla gospodarki, co stabilizuje popyt nawet w okresach kryzysowych, a z drugiej znaczenia chemii w samym zwalczaniu skutków pandemii – poprzez takie produkty jak środki dezynfekujące, zaopatrzenie szpitali czy różnego rodzaju wyroby plastikowe. „Na plus” może działać sam fakt, że **w wyniku pandemii branża chemiczna jeszcze bardziej zyskała na znaczeniu jako sektor strategiczny dla gospodarki, czego zresztą symbolem jest oficjalne włączenie jej w 2021 roku do takiej grupy branż w Polsce**.

**Odporność krajowego sektora potwierdzają porównania z europejskimi odpowiednikami**. W ujęciu Eurostatu (nieco różniącym się od wcześniej przytaczanego), polski przemysł chemiczny zaliczył w 2020 roku 2% wzrost wolumenu produkcji, plasując się w grupie zaledwie kilku krajów z dynamiką „na plusie” (spośród większych producentów chemii, z TOP10, udało się to jeszcze tylko Austrii). W przypadku Włoch czy Francji były to natomiast nawet prawie

Rys. 7

### Produkcja przemysłu chemicznego w Polsce – trendy miesięczne

indeks (ceny stałe), średnia miesięczna 2015 = 100



Źródło: GUS, Analizy Pekao

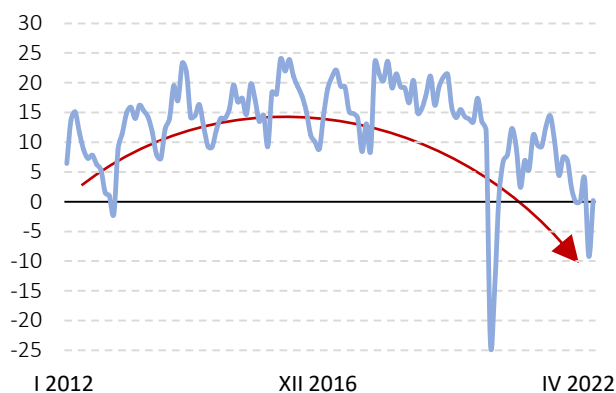
10-procentowe spadki. Średnio w całej Unii indeks produkcji był o ponad 2% niższy. Równie ważne jest jednak to, co działo się w drugim roku pandemii. Kondycję sektora – skalę odbicia po apogeum kryzysu z 2020 roku – dobrze obrazuje **porównanie produkcji w 2021 roku do tej sprzed pandemii, a więc 2019 roku. W tym zestawieniu Polska plasuje się na**





### Rys. 8 Wskaźnik ogólny koniunktury w polskim przemyśle chemicznym

saldo odpowiedzi (powyżej zera przewaga „optymistów”, poniżej zera przewaga „pesymistów”)



Źródło: GUS, Analizy Pekao

**pierwszym miejscu**, z prawie 20% wzrostem. Ponownie, jedynym przykładem tak silnego wzrostu wśród większych producentów jest tu Austria. W większości przypadków (i na poziomie całej UE) sektor produkował w 2021 roku o ok. 3-4% więcej niż przed pandemią. **Wyraźnie odstają na tym tle sektory chemiczne we Francji i Włoszech, którym nie udało się jeszcze w pełni zregenerować po trudach pandemii.**

**2021 rok był czasem szerokiego odbicia gospodarczego, ale wojna na Ukrainie ponownie wprowadza niepewność**

Indeks produkcji chemicznej w Polsce w 2021 roku nie pozostawia złudzeń – skala odbicia była wyjątkowo silna (ok. 20% r/r). Kolejne sektory gospodarki „wracały do życia”, a popyt na wyroby chemiczne rósł. **Do wzrostu wolumenowego doszedł jednak też silny impuls wartościowy** – rozdźwięk pomiędzy szybko rosnącym na świecie popytem i mocno nadwyróżoną przez pandemię podażą doprowadził do szerokiego wzrostu cen na świecie. Silna inflacja kosztów zmusiła producentów z wielu sektorów do odzwierciedlenia tego w cenie sprzedawanych wyrobów. Chemia, silnie powiązana z licznymi surowcami, jest jednym z tego przykładów.

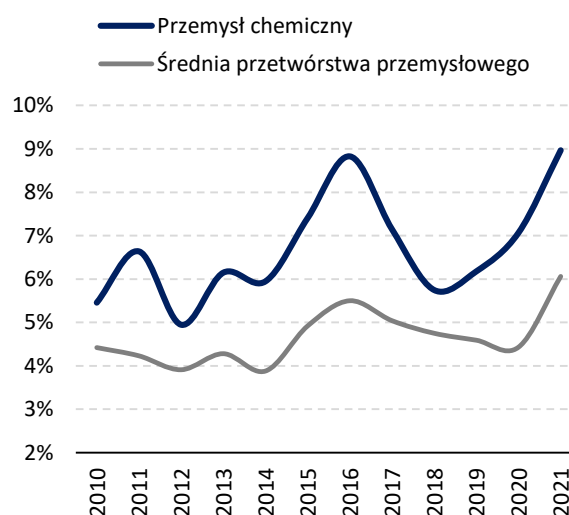
Kiedy wydawało się, że 2022 rok powinien przynosić stopniowe rozładowywanie tych napięć podaży-popytowych, nowym „czarnym łabędziem” okazała się eskalacja konfliktu rosyjsko-ukraińskiego. W danych o produkcji chemii w Polsce nie widać jeszcze jego efektu bezpośredniego (wręcz przeciwnie, wyniki z pierwszego kwartału były bardzo mocne), ale wpływ może być znaczący i o długoterminowych konsekwencjach. **Opisujemy je ze szczegółami w kolejnym rozdziale.**

W tym miejscu warto jednak przytoczyć nastroje panujące w sektorze, czyli dane pochodzące z badań koniunktury. **W marcowej edycji ankiety wskaźnik ogólny koniunktury w przemyśle chemicznym spadł o 13 pkt m/m i osiągnął poziom -9 pkt – to jeden z najgorszych wyników w historii badania** (dotychczas taki pesymizm pojawił się jedynie tuż po wybuchu pandemii). **W kwietniu wprawdzie nastąpiło odbicie** po marcowym „przestrzeleniu” związanym z początkową niepewnością w sprawie Ukrainy, **ale wynik wciąż jest w okolicy wieloletnich minimów**. Zdecydowanie najczęściej zgłaszaną barierą rozwoju jest niepewność ogólnej sytuacji gospodarczej (2/3 firm). **To co jednak szczególnie warte uwagi to fakt, że zarówno pandemia, jak i wojna są „tylko” dodatkowymi czynnikami pogłębiającymi i tak już od wielu lat spadkowy trend nastrojów w branży chemicznej.** Ma on stopniowo miejsce już od mniej więcej 2016 roku. Odzwierciedla szeroki zakres wyzwań, z którymi musi się mierzyć branża, a do których zaliczyć można między innymi kwestie polityki klimatycznej (i szerzej uregulowania branży), dostępu do surowców i wykwalifikowanych pracowników czy konkurencyjności produkcji. Te elementy również, tak jak i kwestię wojny, opisujemy w kolejnych rozdziałach.

**W kontekście istniejących wyzwań dobrym sygnałem są korzystne wyniki finansowe branży**

Przemysł chemiczny charakteryzuje się **wysoką rentownością netto** – w okresie 2010-2021, a więc przez całą poprzednią dekadę, zawsze znacząco przekraczała ona wynik polskiego

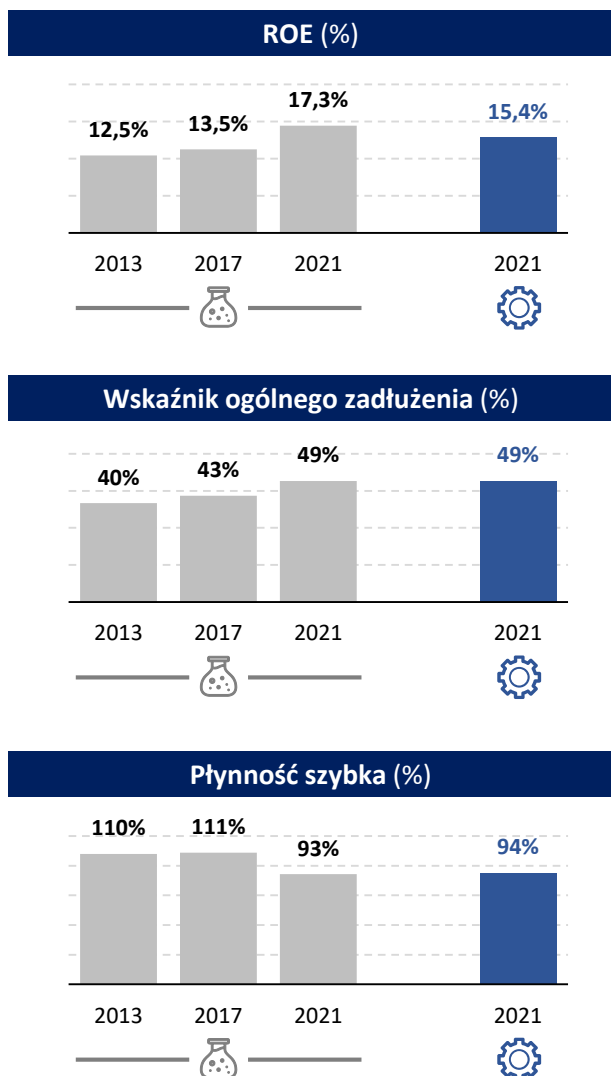
### Rys. 9 Rentowność netto przemysłu chemicznego na tle gospodarki\*



\* Dane dla firm zatrudniających 10 i więcej osób  
Źródło: Pont Info, Analizy Pekao

**Rys. 10** Przemysł chemiczny – wybrane wskaźniki finansowe\*

Przemysł chemiczny Przetwórstwo przem.



\* Dane dla firm zatrudniających 10 i więcej osób  
Źródło: Pont Info, Analizy Pekao

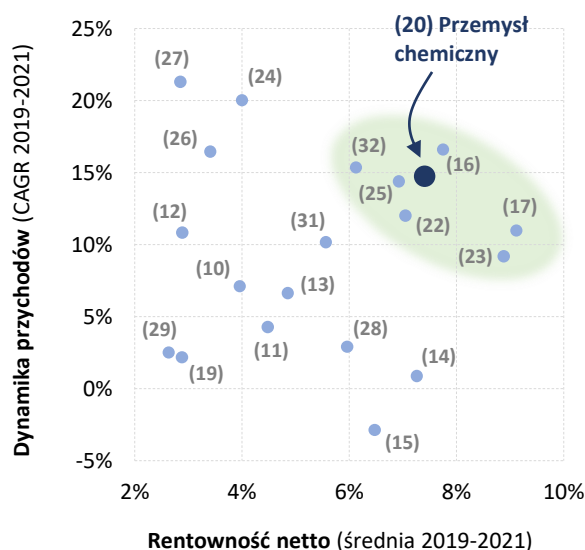
przetwórstwa przemysłowego. Średnio wynosiła ona blisko 7% (wobec 4-5% przemysłu ogółem). Co więcej, w ostatnim czasie znajdowała się w mocnym trendzie wzrostowym osiągając w 2021 roku rekordowe 9%. Nawet w drugiej połowie tego roku, kiedy we znaki zaczęła się dawać coraz wyższa inflacja środków produkcji, rentowność wyniosła 8,5% (wobec 9,6% w 1H21).

Branża chemiczna jest kapitałochłonna, ale **pod względem zwrotu z kapitału wypada korzystnie na tle przemysłu**. W 2021 roku ROE wyniosło ponad 17% (rosnąc z poziomu ok. 12-14% w latach wcześniejszych) i było o 2 pkt. proc. wyższe niż średnia dla przetwórstwa przemysłowego (nieco ponad 15%). **Mniej korzystnym zjawiskiem jest natomiast postępujący**

**wzrost zadłużenia i spadek płynności**. Wskaźnik ogólnego zadłużenia rósł systematycznie do 49% z nieco ponad 40% na początku poprzedniej dekady, a płynność szybka wynosi obecnie 93% (vs. ok. 110% wcześniej i ok. 100-120% jako poziomy rekomendowane). Wprawdzie w obu przypadkach wskaźniki dopiero „dobiły” w ten sposób do średniej przemysłu (wcześniej były ponadprzeciętne), ale tendencja jest wyraźnie niekorzystna. Niemniej jednak, **można to po części wiązać ze wzmożoną aktywnością inwestycyjną branży w ostatnich latach** (więcej o niej w Roz. 4), a w tym świetle pogorszenia wskaźników zadłużeniowo-płynnościowych nie należy traktować jako całkowicie niekorzystne zjawisko.

Porównanie średniej rentowności i dynamiki przychodów wszystkich branż przetwórstwa pokazuje, że **w ostatnich trzech latach przemysł chemiczny należał do grupy branż osiągających najlepsze wyniki w obu tych aspektach**. Jak wspomniano, szczególnie dobry był 2021 rok. Choć to prawdopodobnie ostatni tak dobry wynik przed napływem niekorzystnych trendów z ostatnich miesięcy (dalszy, jeszcze silniejszy wzrost kosztów, wojna na Ukrainie), co do zasady sektor chemiczny solidnie znosi wszelkie szoki rynkowe – także pod kątem finansowym. **Solidne zyski firm chemicznych pozwalają im na odpowiednią reakcję na zmienne warunki otoczenia, jak też prorozwojowe inwestycje**.

**Rys. 11** Zestawienie wyników finansowych firm wg wybranych branż przemysłu\*



\* Dane dla firm zatrudniających 10 i więcej osób. W nawiasach branże wg kodów (działów) PKD  
Źródło: Pont Info, Analizy Pekao

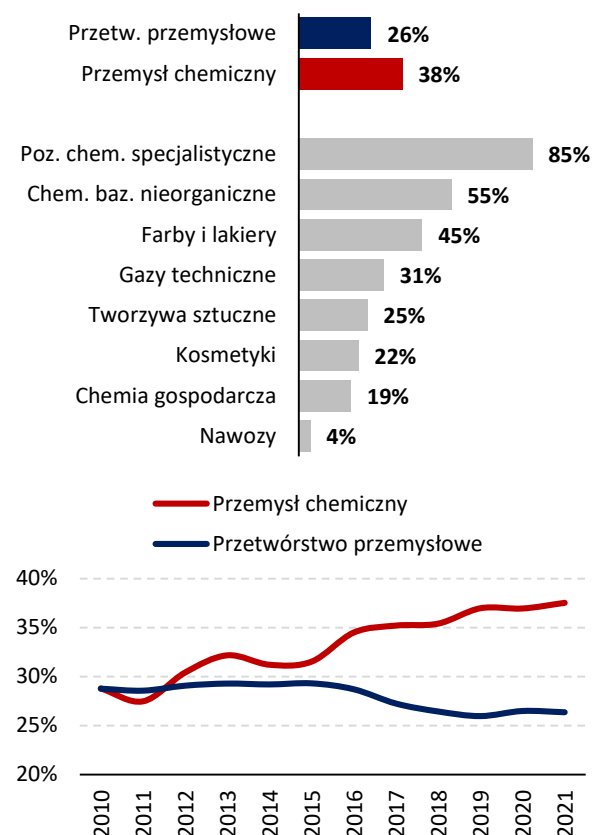
### Chemia to zarówno wielkie koncerny, jak i nisze możliwe do zagospodarowania przez szereg mniejszych podmiotów

W ostatnich latach duże firmy, zatrudniające 250 i więcej pracowników, odpowiadały za około 63% przychodów krajowej branży chemicznej. Z jednej strony świadczy to o tym, że skala działalności ma tu znaczenie, a duże podmioty posiadają silną pozycję rynkową. Z drugiej jednak analogiczny wskaźnik dla całego przetwórstwa przemysłowego wynosi aż blisko 75%. Oznacza to, że **w dużej i silnie zróżnicowanej wewnętrznie branży chemicznej jest również sporo miejsca dla działalności i rozwoju firm z sektora MŚP**. Sytuacja w tym zakresie wykazuje oczywiście różnice w zależności od segmentu. Decyduje o tym w dużej mierze charakter działalności – masowość produkcji, jej kapitałochłonność czy innowacyjność. **Ze znacznie silniejszą pozycją większych firm mamy do czynienia m.in. w całym segmencie chemikaliów podstawowych** (w tym zwłaszcza produkcji nawozów i tworzyw sztucznych) **czy też chemikaliów konsumpcyjnych** (opanowanych przez globalne koncerny FMCG). **Z kolei w wielu bardziej specjalistycznych segmentach sektora** (farby i lakiery, czy grupa PKD 20.5 - pozostałe wyroby chemiczne) **małe i średnie podmioty kontrolują co najmniej połowę, a często nawet większą część łącznych przychodów sektora**.

Warto także zwrócić uwagę na ciekawą tendencję. **W ostatnich latach udział dużych firm w sektorze wykazywał wyraźną tendencję spadkową – pomiędzy 2015 a 2021 rokiem zmniejszył się on aż o około 5 punktów procentowych**. Oznacza to de facto, iż w drugiej połowie minionej dekady to sektor MŚP był główną siłą napędową produkcji chemicznej w Polsce. **Dobrym przykładem zachodzących trendów jest branża kosmetyczna**. Pierwotnym impulsem dla jej rozwoju była aktywność inwestycyjna międzynarodowych koncernów. W ostatnich latach zdecydowanie wzrastał jednak udział w branży małych i średnich podmiotów, a jeszcze bardziej udział firm z kapitałem krajowym. W lokalnej branży wytworzyły się optymalne warunki do rozwoju często bardzo innowacyjnych start-upów. W efekcie Polska odnotowała po 2015 roku największy przyrost kosmetycznych MŚP w całej Europie – aż

### Rys. 12 Udział małych i średnich firm w przychodach branży\*

dane za 2021 rok



\* Dane dla firm zatrudniających 10 i więcej osób. MŚP definiowane jako firmy zatrudniające 10-249 osób (firmy duże jako zatrudniające 250+)  
Źródło: Pont Info, Analizy Pekao

co piąta dodatkowa firma z tego sektora w tym czasie powstała nad Wisłą.

To najlepiej pokazuje, że **strategiczny rozwój polskiego sektora chemicznego może odbywać się dwutorowo** – z jednej strony poprzez **wielkoskalowe projekty wielkiej chemii** (w tym przypadku – z racji zależności właścicielskich - z dużym udziałem elementu państwowego), z drugiej zaś poprzez **tworzenie komfortowych warunków dla rozwoju MŚP, których szanse biznesowe znacznie wyrównują się w licznych specjalistycznych niszach, jakie ma do zaoferowania branża chemiczna**.





# 3 Co dla krajowej branży chemicznej może oznaczać konflikt zbrojny w Ukrainie?

## Wojna w Ukrainie i jej szeroki wydzźwięk ekonomiczny komplikują sytuację polskiej chemii w krótkim okresie

Bezpośrednio po okresie zawirowań związanych z pandemią COVID-19, którym branża chemiczna w Polsce stawiała dzielnie czoła, w krótkim czasie przyszło jej mierzyć się z kolejnym wyzwaniem, jakie stanowi wojna w Ukrainie. Ta wieloma kanałami oddziałuje na polską gospodarkę i jej poszczególne sektory. **Firmy z wielu branż, w tym przemysłu chemicznego, mogą bowiem mierzyć się z trudnościami zarówno po stronie popytowej, jak i podażowej:**

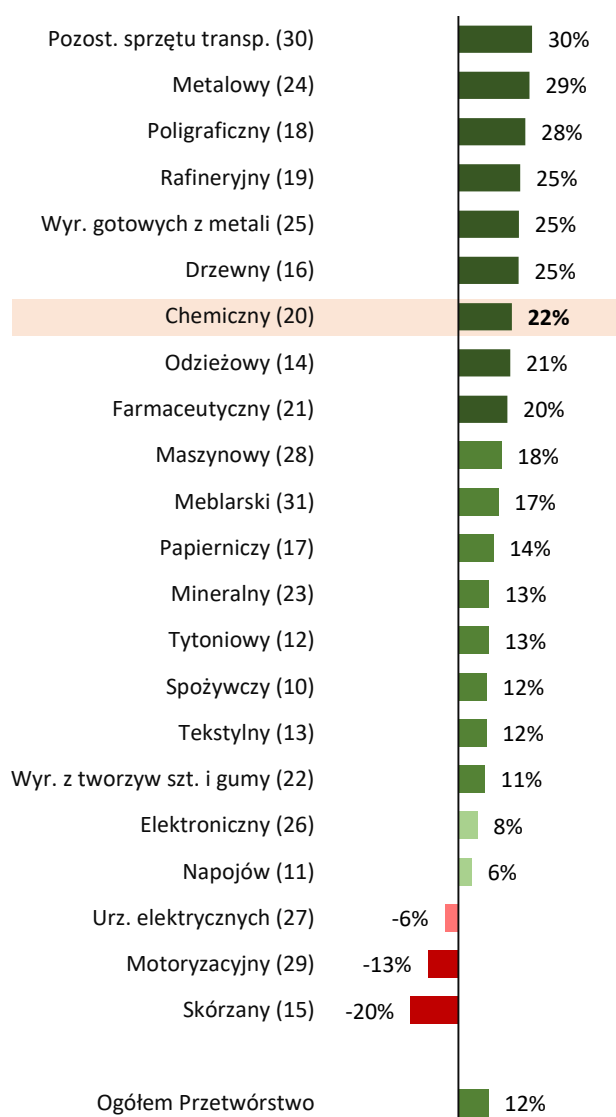
- **obecny kryzys bezpośrednio zagraża przychodom generowanym dotychczas na rynkach krajów zaangażowanych w konflikt** (Rosja, Ukraina oraz Białoruś) – ucierpieć mogą one zarówno z powodu obustronnych sankcji, jak i świadomych działań producentów (dobrowolne ograniczanie aktywności biznesowej w Rosji i Białorusi);
  - **rosnąca inflacja i stopy procentowe, którym dodatkowo towarzyszy pogorszenie nastrojów konsumentów i firm może także przekładać się negatywnie na popyt zarówno w kraju, jak i w całej Europie;**
  - **gwałtowne wzrosty cen surowców energetycznych skutkują rekordowo wysokimi cenami szeroko rozumianej energii**, które szczególnie mocno uderzają w branżę energochłonne. W przypadku chemii sytuację komplikuje dodatkowo fakt, iż surowce te stanowią nie tylko źródło energii, ale też początek wielu kluczowych łańcuchów produkcyjnych;
- **napięta sytuacja geopolityczna na świecie, rola jaką Rosja i Ukraina odgrywają na światowym rynku wielu surowców, a także ostatnie zaostrzenie restrykcji antycovidowych w Chinach sprawiają, iż ponownie materializuje się ryzyko zakłóceń w globalnych łańcuchach dostaw oraz towarzyszącej im presji kosztowej** na przedstawicieli większości branż produkcyjnych;
  - **sytuację części sektorów dodatkowo komplikuje słaby złoty** (tych mocno uzależnionych od importowanego wsadu produkcyjnego, a generujących większą część swoich przychodów na rynku lokalnym) **oraz odpływ części pracowników ukraińskich** w związku z ich powrotami do ogarniętej wojną ojczyzny.

**Na gwałtowne pogorszenie koniunktury na razie bynajmniej nie wskazują marcowe wyniki produkcji sprzedanej**, które pozytywnie zaskoczyły w niemal całym przetwórstwie przemysłowym (wzrost całej sekcji C o ponad 12% r/r, licząc w cenach stałych), a **branża chemiczna znalazła się w gronie kilku branż, które mogły pochwalić się zdecydowanie ponadprzeciętnymi wynikami**. Zgodnie z tymi statystykami wolumen produkcji wzrósł w pierwszym pełnym miesiącu wojny w Ukrainie aż o ponad 20% r/r. Jest to to jednak dopiero pierwszy odczyt w zmienionym otoczeniu geopolitycznym i trudno na jego podstawie wyciągać daleko idące wnioski. Nie do końca wiadomo też, co miało kluczowy



Rys. 13

## Zmiana r/r prod. sprzedanej w mar'21 w różnych gałęziach przetwórstwa



Źródło: GUS, Analizy Pekao

wpływ na tak silny wzrost produkcji chemicznej (popyt zagraniczny, krajowy, czy może istotny wzrost zapasów).

**Dodatkowych, relatywnie świeżych informacji na temat sytuacji i ogólnych nastrojów w przemyśle chemicznym dostarczyły kwietniowe badania koniunktury GUS.** Jak już wspomniano w poprzednim rozdziale, po pierwszym szoku wywołanym wybuchem wojny, skutkującym bardzo słabymi odczytami koniunktury w branży chemicznej w mar'21, w kolejnym miesiącu nastroje wyraźnie się poprawiły. Wciąż nie są one jednak nazbyt optymistyczne – wskaźnik ogólnego klimatu koniunktury w sektorze był w kwietniowym badaniu wprawdzie lepszy niż miesiąc wcześniej o ponad 9 punktów, ale też wciąż o ponad 9 punktów niższy niż w analogicznym

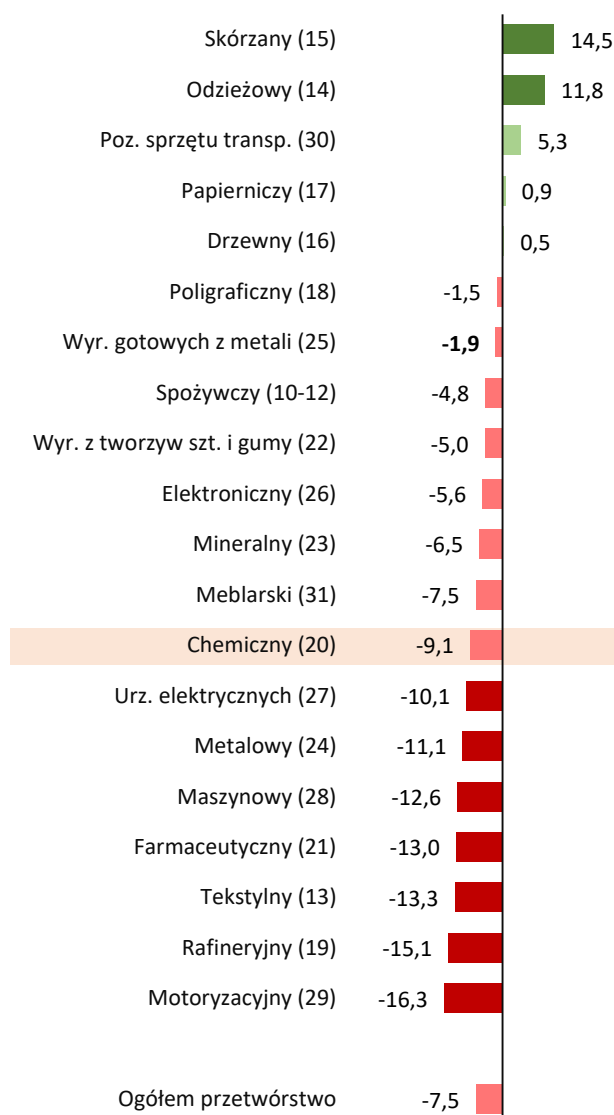
miesiącu roku 2021. Pod tym względem branża chemiczna wyróżniała się raczej in minus na tle innych gałęzi przetwórstwa przemysłowego.

Po kwietniowej poprawie wyników badania koniunktury większość kluczowych wskaźników dla branży chemicznej nie odbiega znacząco od tych, które charakteryzowały badanie lutowe (a więc ostatnie przed wybuchem wojny). Można więc powiedzieć, że na ten moment sytuacja branży raczej nie uległa zdecydowanemu pogorszeniu. **Wyraźnie gorsze niż w przededniu konfliktu pozostają jednak przewidywania branży dotyczące przyszłego portfela zamówień.** Poza tym w większości aspektów odczyty dla branży chemicznej odnotowały mniej korzystną zmianę vs lut'22 aniżeli średnio

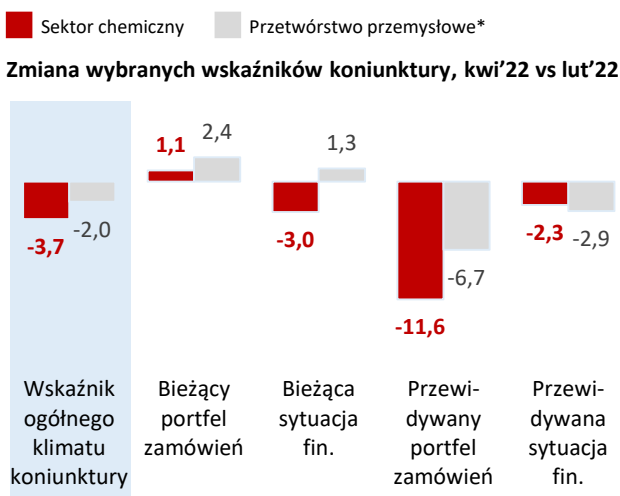
Rys. 14

## Zmiana r/r wskaźnika ogólnego klimatu koniunktury, kwi'22

W punktach



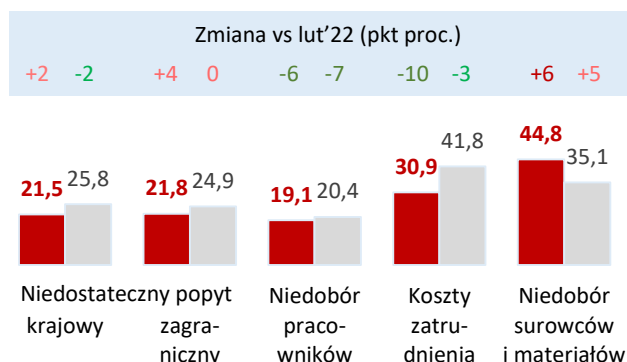
Źródło: GUS, Analizy Pekao

**Rys. 15 Wyniki kwietniowego badania koniunktury GUS – sektor chemiczny vs przetwórstwo**

\* Średnia arytmetyczna dla wszystkich gałęzi przetwórstwa  
Źródło: GUS, Analizy Pekao

całe przetwórstwo przemysłowe. Na ten moment wciąż wydaje się, iż główną bolączką branży jest nie tyle wpływ kryzysu na stronę popytową, ile ciążąca na niej presja podaźowa, wynikająca z trudnej sytuacji na rynkach surowcowych. Odsetek firm chemicznych wskazujących na słaby popyt jako barierę działalności jest niższy w porównaniu z całym przetwórstwem. Podobnie sprawa wygląda, jeśli chodzi o uciążliwość niedoboru pracowników i wysokich kosztów płacowych, Tymczasem już blisko połowa firm chemicznych jako barierę działalności wskazuje niedobór surowców i materiałów, a odsetek ten odnotował dalszy wyraźny skok po rozpoczęciu rosyjskiej inwazji na Ukrainę. Ponadprzeciętnie wysoki jest również procent wskazań na barierę niepewności ogólnej sytuacji gospodarczej (około 2/3 przedstawicieli branży). W tym wypadku negatywne postrzeganie tej bariery działalności wzrosło o blisko 10 punktów procentowych vs lut'22, co może sugerować większą wrażliwość sektora chemicznego na obecne trendy zachodzące w otoczeniu zewnętrznym.

Pomimo słabszego niż oczekiwano pierwszego uderzenia kryzysu ukraińskiego w polski przemysł i samą branżę chemiczną, nie można na ten moment powiedzieć, iż ta druga ma go już zupełnie za sobą. Potwierdzają to zarówno zgłaszana przez firmy chemiczne duża niepewność jak i generalnie gorsze od bieżących oceny progностyczne. Należy przy tym pamiętać, że sektor chemiczny jest wewnętrznie silnie zróżnicowany, a jego poszczególne segmenty są w różny sposób ekspozowane na ryzyka związane z aktualną sytuacją geopolityczną, co przedstawiamy w dalszej części niniejszego rozdziału.

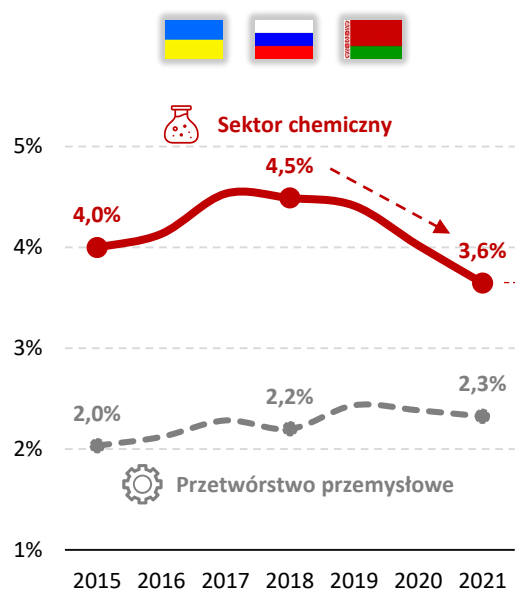
**% firm wskazujących na wybrane bariery działalności**

**Branża chemiczna, a zwłaszcza niektóre jej segmenty, wykazuje ponadprzeciętną ekspozycję na rynki wschodnie**

Najlepszym odzwierciedleniem skali zaangażowania polskich firm na rynkach krajów uczestniczących w wojnie (Rosja, Ukraina, Białoruś) jest relacja eksportu na omawiane rynki do łącznych przychodów. Ta w przypadku branży chemicznej wykazywała wprawdzie w ostatnich latach tendencję spadkową (głównie wskutek stopniowej erozji relacji handlowych z Rosją), lecz wciąż jest ona wyraźnie wyższa niż w całym przetwórstwie przemysłowym. Można szacować, iż firmy chemiczne realizują na wspomnianych kierunkach około 4% swoich łącznych przychodów (włączając sprzedaż firm zaangażowanych również kapitałowo, za pośrednictwem lokalnych przedstawicielstw).

Zależność od wspomnianych rynków jest poza tym mocno zróżnicowana, a w przypadku części segmentów sektora chemicznego (a zwłaszcza wąskich, specjalistycznych działalności) ponadprzeciętnie silna. Na nawet 10% łącznych przychodów szacować można ekspozycję niewielkiego segmentu produkcji olejków eterycznych (PKD 20.53). Relatywnie duża orientacja na eksport do omawianych krajów (w granicach 8% przychodów) charakteryzuje produkcję farb i lakierów oraz nawozów sztucznych (w tym drugim przypadku niemal całość przypada na Ukrainę, która w 2021 roku była drugim najważniejszym – po Niemczech - kierunkiem sprzedaży zagranicznej nawozów). Wysokie, 5-6% udziały w łącznych przychodach cechuje ponadto eksport takich wyrobów jak: kleje i uszczelniacze, pestycydy czy chemikalia konsumpcyjne (chemia gospodarcza i kosmetyki).



**Rys. 16** Szacunkowy udział eksportu do Rosji, Białorusi i Ukrainy w przychodach sektora chemicznego\***Ekspozycja poszczególnych segmentów sektora chemicznego (2021)**

\* Udział analizowanych krajów w łącznym eksporcie Polski przemnożony przez udział eksportu w przychodach  
Źródło: Pont Info, Eurostat, Analizy Pekao

W przypadku wymienionych działalności konflikt w Ukrainie rodzi szczególną potrzebę rekompensowania potencjalnych ubytków sprzedaży jej zwiększeniem na alternatywnych kierunkach eksportowych (lub w kraju), co oczywiście nie jest zadaniem łatwym, zwłaszcza w krótkim okresie. **Sytuacja ta pokazuje jak ważna w przeciwdziałaniu szokom zewnętrznym jest odpowiednia dywersyfikacja rynków sprzedaży.** Ich rozproszenie z jednej strony zapobiega bowiem nadmiernej koncentracji ryzyka biznesowego, z drugiej zaś rozległość relacji sprzyja szybkiej reakcji i zdobywaniu dodatkowych kontraktów na innych kierunkach. Wydaje się, że jedną z branż, która dzięki obecności na wielu rynkach świata dysponuje większymi możliwościami zwiększenia eksportu do innych krajów (rekompensującego ewentualne straty ponoszone w eksporcie do Rosji czy Ukrainy), jest przemysł kosmetyczny. W jego przypadku eksport do aż blisko 70 krajów wykazywał w 2021 roku wartość co najmniej 10 mln złotych.

Z kolei **mniej groźne z tytułu utrudnień w eksporcie do Rosji, Ukrainy i Białorusi obecny kryzys generować powinien w przypadku producentów takich wyrobów jak np. tworzywa sztuczne czy chemikalia bazowe.**

#### Zróznicowany jest wpływ wojny na popyt na różne wyroby chemiczne w kraju i w Europie

Znacznie trudniej przewidzieć jest możliwe negatywne przełożenie konfliktu zbrojnego w Ukrainie na popyt na

poszczególne wyroby polskiej chemii ze strony odbiorców polskich czy europejskich. **Obecny kryzys może bowiem (choć nie musi) skutkować w najbliższych kwartałach zarówno wyhamowaniem konsumpcji prywatnej, jak i inwestycji firm.** Wpływać na nie może pogorszenie nastrojów obu grup kupujących, ale także coraz wyższa inflacja oraz podążające za nią podwyżki stóp procentowych (obniżające siłę nabywczą konsumentów i skłonność do inwestycji).

**W obecnych warunkach w najlepszym położeniu znajdują się najprawdopodobniej dostawcy produktów zaliczających się do kategorii dóbr pierwszej potrzeby.** Potwierdzać to zdają się wskazania firm w badaniu koniunktury GUS, w którym wyraźnie najłagodniejsze pogorszenie przewidywań co do popytu krajowego i zagranicznego (tylko -3 pkt m/m) zgłaszali w mar'22 producenci szybko rotujących dóbr konsumpcyjnych. Spośród wyrobów chemicznych do takich zaliczyć można przede wszystkim **chemię gospodarczą oraz dużą część kosmetyków** (pomijając te zaliczane do dóbr luksusowych). **Relatywnie stabilnie w reakcji na kryzys powinien zachowywać się również popyt na pestycydy oraz nawozy,** powiązany z zaspokajającą najbardziej podstawowe potrzeby ludności produkcją rolniczą. W tym drugim przypadku **problemem, potencjalnie ograniczającym zapotrzebowanie, są jednak rekordowe ceny nawozów.** Z drugiej jednak strony polscy producenci powinni korzystać z tytułu odciążenia rynku unijnego od konkurencyjnych wyrobów z Rosji i Białorusi, a dodatkowe wsparcie dla branży przynieść mogą zapowiadane przez rząd dopłaty dla rolników.

**Większe wyzwania popytowe czekać mogą producentów innych wyrobów chemicznych.** Zdecydowana większość produktów przemysłu chemicznego to tzw. dobra pośrednie, wykorzystywane w dalszych procesach przez inne sektory gospodarki. W tym przypadku skalę możliwego wyhamowania popytu determinować może to, kto (która branża) jest odbiorcą konkretnych wyrobów chemicznych. Na ten moment **najgorsze perspektywy wydają się rysować przed producentami dóbr konsumpcyjnych trwałego użytku** (to w tym obszarze oczekuje się potencjalnie największych oszczędności w wydatkach, a oczekiwania co do przyszłego portfela zamówień uległy w badaniu koniunktury GUS najsilniejszemu pogorszeniu – o ponad 17 punktów procentowych pomiędzy lut’22 a kwi’22). Mowa tu o takich sektorach jak motoryzacja, produkcja urządzeń elektrycznych czy meblarstwo. **Pesymistyczne są one także w przypadku producentów dóbr inwestycyjnych** (czyli np. sektora maszynowego). Z czasem zaś ograniczeniu może ulegać również popyt ze strony sektora budowlanego.

**Duże wyzwania widnieją po stronie podażowej, m.in. z uwagi na galopujące ceny surowców energetycznych...**

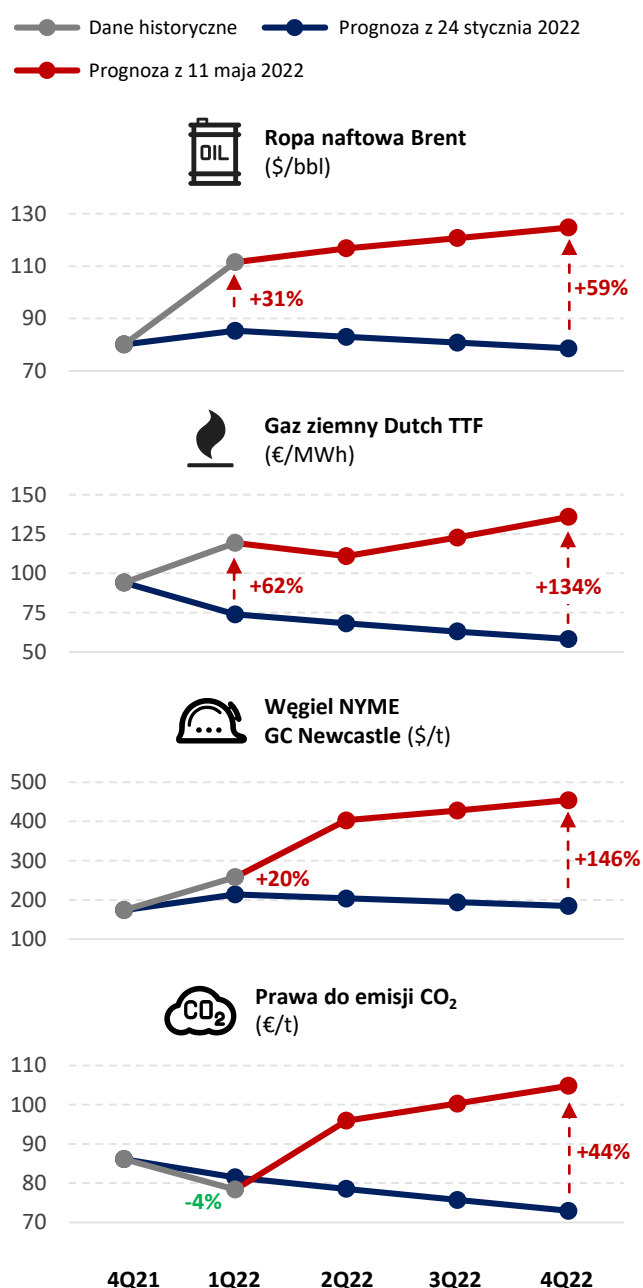
Inwazja Rosji na Ukrainę wywołała bardzo **silne zamieszanie na rynkach surowcowych, w szczególności surowców energetycznych**, których Rosja jest wiodącym producentem i eksporterem w skali globalnej. Gwałtowne pogorszenie relacji tego kraju z Zachodem nie pozostało bowiem bez wpływu na światowe bilanse tych surowców, a olbrzymią presję na ceny poszczególnych nośników energii wywiera także sama niepewność co do stabilności ich przyszłych dostaw. Dotyczy ona zwłaszcza Europy – silnie zależnej od importu ze wschodu. W obliczu obecnych napięć nad państwami UE cały czas wisi widmo potencjalnego odcięcia od dostaw z Rosji w wyniku odgórnego decyzji, które w przypadku Polski już właściwie zaczęło się materializować (zaprzestanie przesyłu gazu gazociągami jamalskim). Wiele krajów (w tym UE jako całość) planuje poza tym uniezależnienie się w możliwie krótkim okresie od Rosji, co może wprawdzie zwiększyć ich bezpieczeństwo energetyczne, ale niekoniecznie musi być ruchem korzystnym z ekonomicznego punktu widzenia.

**Europa praktycznie od samego początku konfliktu mierzy się z dotkliwym wzrostem notowań surowców energetycznych**, które już w przededniu kryzysu znajdowały się na historycznie wysokich poziomach. Zjawisko to dobrze odzwierciedlają zmiany ich cen w 1Q22 oraz porównanie obecnych prognoz na bieżący rok z tymi sprzed wybuchu wojny w Ukrainie. W mar’22 ceny podstawowych nośników energii odnotowały w

jej efekcie skokowy wzrost, a ich oczekiwany poziom na koniec b.r. przewyższa te prognozowane jeszcze w sty’22 o kilkadziesiąt procent, a w przypadku gazu ziemnego czy węgla nawet o ponad 100%. Jedynym obszarem, w którym wybuch wojny przyniósł w marcu przejściową ulgę okazały się notowania unijnych uprawnień do emisji CO<sub>2</sub>, w przypadku których kolejne miesiące roku mają jednak również przynieść dalsze wzrosty (do nawet powyżej 100 euro za tonę).

**Z uwagi na specyfikę produkcji chemicznej – jej wysoką energochłonność, w tym gazochłonność – obecna sytuacja**

**Rys. 17** Prognozy globalnych cen nośników energii\* – obecne vs historyczne

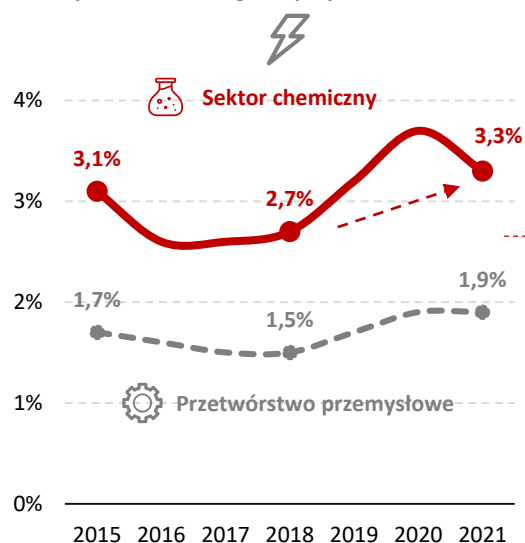


\* Na koniec okresu

Źródło: Trading Economics, Analizy Pekao

**Rys. 18** Energochłonność sektora chemicznego i jego poszczególnych segmentów

## Relacja kosztów energii do przychodów\*, 2015-2021



## Sytuacja w poszczególnych segmentach sektora chemicznego (2021)



\* Dane dla firm o liczbie pracujących 50 i więcej osób  
Źródło: Pont Info, Analizy Pekao

wydaje się dotyczyć analizowaną branżę w stopniu **ponadprzeciętnym**. Relacja kosztów energii do przychodów sektora chemicznego wyniosła w 2021 roku 3,3% wobec średniej dla przetwórstwa wynoszącej niecałe 2%. Warto przy tym wspomnieć, iż w przypadku części segmentów ekspozycja na ryzyka związane ze wzrostem cen nośników energii jest szczególnie silna – należy zaliczyć do nich m.in. produkcję włókien chemicznych, chemikaliów nieorganicznych, nawozów czy tworzyw sztucznych.

Przede wszystkim jednak **węglowodory stanowią dla wielu segmentów chemicznych nie tylko podstawowe źródło energii, ale też kluczowy wsad produkcyjny**. Dotyczy to zwłaszcza gazu ziemnego – biorąc pod uwagę relację jego zużycia do łącznej wartości produkcji przemysł chemiczny jest najbardziej gazochłonnym sektorem przemysłu (jak i w ogóle krajowej gospodarki). Tak napięta sytuacja na rynku tego surowca oraz realne już widmo zakłóceń w jego dostawach może stanowić duże wyzwanie podażowe zwłaszcza dla producentów nawozów, tworzyw sztucznych czy części chemikaliów bazowych.

**...ale też zakłócenia łańcuchów dostaw i wzrost kosztów w wielu innych obszarach**

Wojna w Ukrainie, w połączeniu z wieloma nie rozwiązany postpandemicznymi problemami logistycznymi, a także nawrotem epidemii COVID-19 w Chinach, skutkują ponownymi zakłóceniami globalnych łańcuchów dostaw,

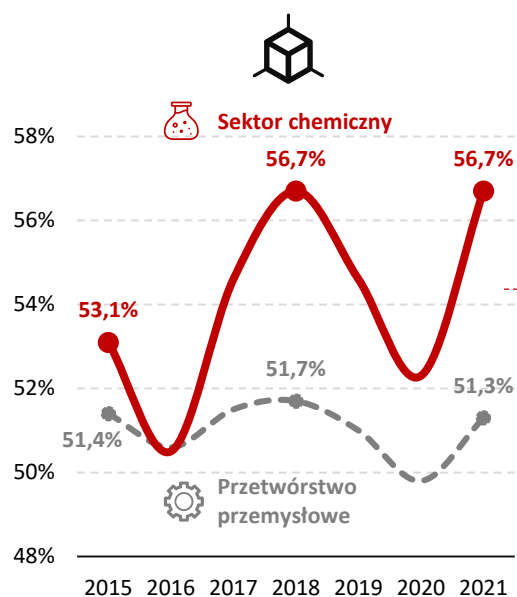
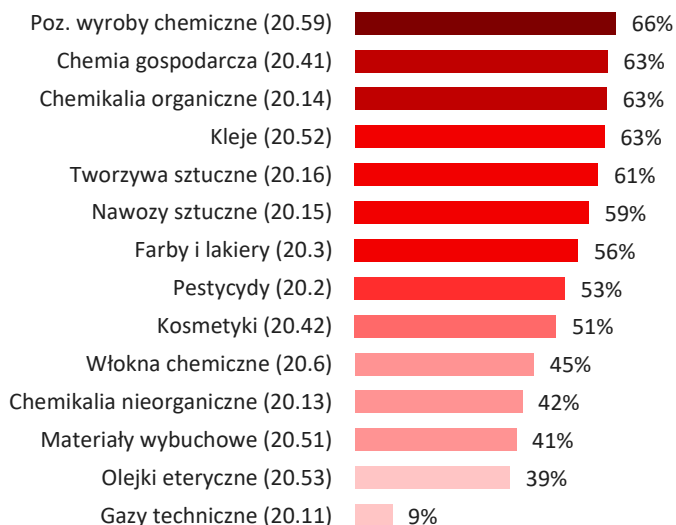
**Rys. 19** Gazochłonność poszczególnych sektorów przemysłowych\*

$m^3$ / tys. PLN, 2020



\* Relacja zużycia gazu do wartości produkcji  
Źródło: GUS, Analizy Pekao

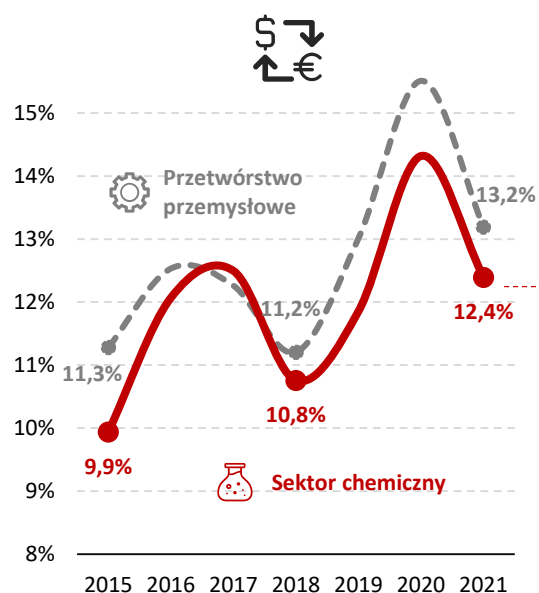
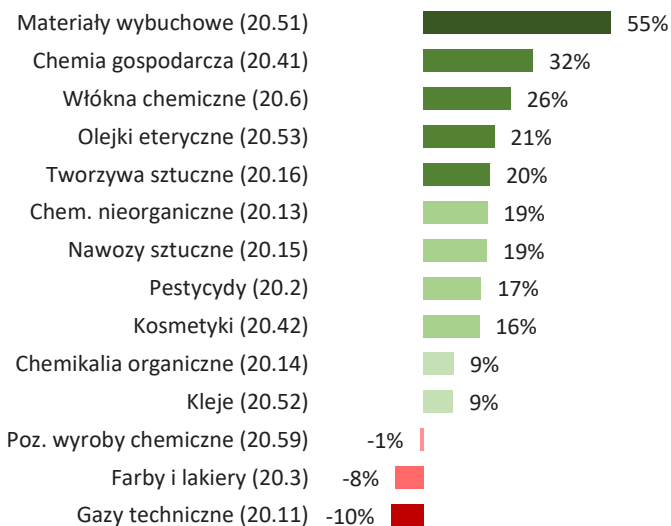


**Rys. 20** Materiałochłonność sektora chemicznego<sup>1</sup>, 2015-2021**Materiałochłonność poszczególnych segmentów sektora (2021)**

1) Relacja kosztów materiałów do przychodów. Dane dla firm o liczbie pracujących 50 i więcej osób  
Źródło: Pont Info, Eurostat, Analizy Pekao

wywołującymi dodatkową presję kosztową i z różnym natężeniem dotyczącymi różne sektory polskiej gospodarki. **Także pod tym względem branża chemiczna wydaje się znajdować w trudniejszym położeniu aniżeli przeciętnie sektor przetwórstwa przemysłowego.** Z jednej strony charakteryzuje się on bowiem wyższą od średniej materiałochłonnością (relacją kosztów materiałowych do przychodów), co dotyczy zwłaszcza takich obszarów

produkcyjnych jak m.in. chemia gospodarcza, chemikalia organiczne, tworzywa sztuczne czy chemia budowlana (kleje, farby i lakiery). **Z drugiej strony zaś część segmentów sektora** (w tym zwłaszcza produkcja farb i lakierów, pestycydów czy chemikaliów konsumpcyjnych) **wykazuje silne uzależnienie od importowanego wsadu**, tym bardziej więc może być podatna na ryzyko przerw w dostawach niektórych surowców, bądź też skokowego wzrostu ich kosztów.

**Rys. 21** Saldo przychodów eksportowych i kosztów importowych w relacji do przychodów ogółem w sektorze chemicznym i jego poszczególnych segmentach, 2015-2021**Sytuacja w poszczególnych segmentach sektora (2021)**

1) Relacja kosztów materiałów do przychodów. Dane dla firm o liczbie pracujących 50 i więcej osób  
Źródło: Pont Info, Eurostat, Analizy Pekao

Obecna sytuacja wymaga od producentów poszukiwania alternatywnych źródeł dostaw, jak również skracania ich dotychczasowych łańcuchów. Stanowi ona kontynuację wyzwań, z którymi mierzyli się oni już w okresie pandemii, a jednocześnie potwierdzenie racjonalności działań w tym kierunku. **W wielu przypadkach okazują się one jednak trudniejsze w realizacji niż dywersyfikacja geograficzna sprzedaży i niewątpliwie wymagają czasu.** Z tego powodu należy uznać, iż obecne zakłócenia podażowe stanowią dla branży trudny orzech do zgryzienia, a część aktualnych problemów wymaga po prostu przeczekania.

**Pewną ulgę dla większości segmentów sektora chemicznego powinien przynieść kurs walutowy**

Kurs walutowy stanowi obecnie wyzwanie dla producentów chemicznych głównie z uwagi na dużą zmienność. Generalnie jednak będące pochodną napiętej sytuacji geopolitycznej osłabienie złotego jest dla przemysłu chemicznego zjawiskiem korzystnym. Wprawdzie ponosi on znaczne koszty importowe (na które deprecjacja krajowej waluty wpływa niekorzystnie), lecz jeszcze wyższe generuje on przychody z tytułu









działalności eksportowej. **Dodatknie saldo przychodów eksportowych i kosztów importowanego wsadu charakteryzuje zdecydowaną większość segmentów analizowanej branży** (podobnie zresztą jak cały sektor przetwórstwa przemysłowego). Wyjątki od tej reguły są nieliczne i dotyczą m.in. producentów farb i lakierów oraz gazów technicznych.

**Wpływ wojny na chemię może okazać się ponadprzeciętnie negatywny, choć silnie zróżnicowany po segmentach**

Podsumowując ten rozdział, **sytuacja ekonomiczna wynikła w efekcie rosyjskiej inwazji na Ukrainę jest nader skomplikowana i trudna w jednoznacznej ocenie – zwłaszcza na poziomie poszczególnych segmentów przemysłu chemicznego.** Decyduje o tym wielość kanałów oddziaływania kryzysu i różna ekspozycja na nie poszczególnych branż. O ich położeniu w wielu przypadkach decydować będzie zdolność przetrwania niewątpliwie silnej presji kosztowej na odbiorców, co z kolei będzie determinowane przez charakter wytwarzanych dóbr i wrażliwość na ewentualne załamanie popytu.

**Rys. 22** Oczekiwany wpływ w Ukrainie na wybrane segmenty sektora chemicznego - podsumowanie

● Pozytywny    ● Neutralny / niewielki negatywny    ● Umiarkowanie negatywny    ● Silnie negatywny

Segment	Kanały oddziaływania popytowe		Kanały oddziaływania podażowe		
	Załamanie eksportu do RU/UA/BY	Wyhamowanie popytu w Polsce i Europie	Wzrost cen energii	Zakłócenia dostaw i wzrost cen surowców	Kurs walutowy
 Chemikalia bazowe (PKD 20.13-20.14)	●	●	●	●	●
 Nawozy sztuczne (PKD 20.15)	●	●	●	●	●
 Tworzywa sztuczne (PKD 20.16)	●	●	●	●	●
 Pestycydy (PKD 20.2)	●	●	●	●	●
 Farby i lakiery (PKD 20.3)	●	●	●	●	●
 Chemia gospodarcza (PKD 20.41)	●	●	●	●	●
 Kosmetyki (PKD 20.42)	●	●	●	●	●
 Poz. wyr. chemiczne (PKD 20.5)	●	●	●	●	●

# 4 Polska chemia przyszłości – nasza pozycja konkurencyjna, specjalizacje i wyzwania

## Popyt na wyroby chemiczne w Polsce znacząco przewyższa możliwości produkcyjne krajowego sektora...

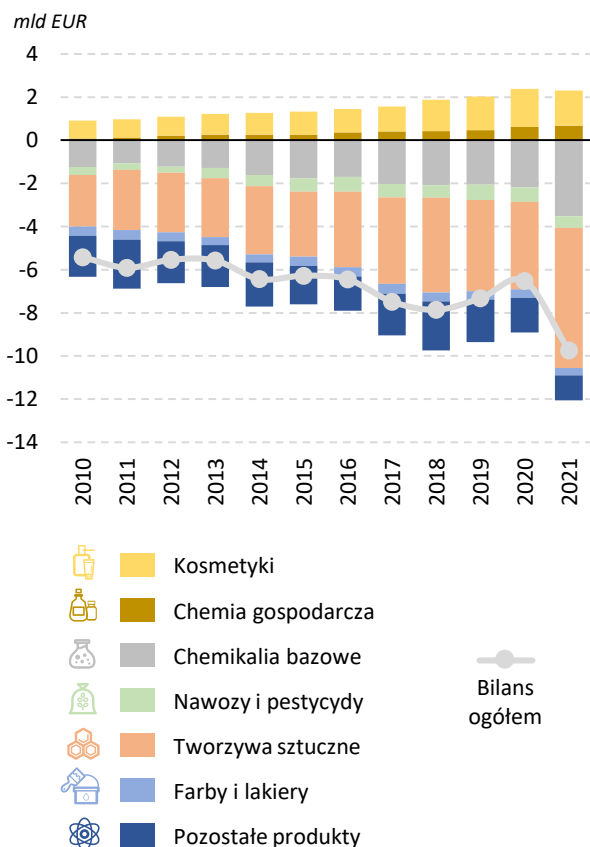
O pozycji krajowego przemysłu chemicznego wiele mówią statystyki handlu międzynarodowego. **W 2021 roku Polska wykazała deficyt w handlu chemikaliami o rekordowej wartości 9,7 mld EUR.** Na przestrzeni lat widoczne były pewne wahania (w tym silniejszy spadek na skutek pandemii), ale w dłuższym horyzoncie czasowym **deficyt ten stale się pogłębia.** Na początku poprzedniej dekady wynosił 5,4 mld EUR, od tego czasu **powiększył się więc aż o 80%** – choć trzeba zauważyć, że w samym 2021 roku został on mocno pogłębiony ze względu na silny wzrost cen.

Dobrze jest też odnieść te wartości do sytuacji w innych krajach Europy. Jak się okazuje, w przypadku Polski jest to **drugi największy ujemny bilans w handlu chemią w Unii**

Europejskiej (większy ma miejsce tylko we Włoszech). Co więcej, **Polska znajduje się w grupie trzech krajów, w których deficyt uległ na przestrzeni ostatniej dekady najsilniejszemu pogorszeniu.** Pomijając nietypowy przypadek Irlandii, podobnej skali zmiana miała miejsce tylko w Rumunii (która zresztą, podobnie jak Polska, również cechuje jednym z największych deficytów w UE).

Jeśli zaś chodzi o główne segmenty, w których deficyt ma miejsce, to **na pierwsze miejsce zdecydowanie wysuwa się obszar tworzyw sztucznych.** W 2021 roku ujemny bilans wynosił tu **6,5 mld EUR.** Niemniej jednak, **zdecydowana większość segmentów chemii charakteryzuje się w Polsce ujemnym bilansem handlowym.** Poza tworzywami, są to przede wszystkim **chemikalia bazowe** – zwłaszcza organiczne,

**Rys. 23** Bilans handlu sektora chemicznego w Polsce wg produktów i lat



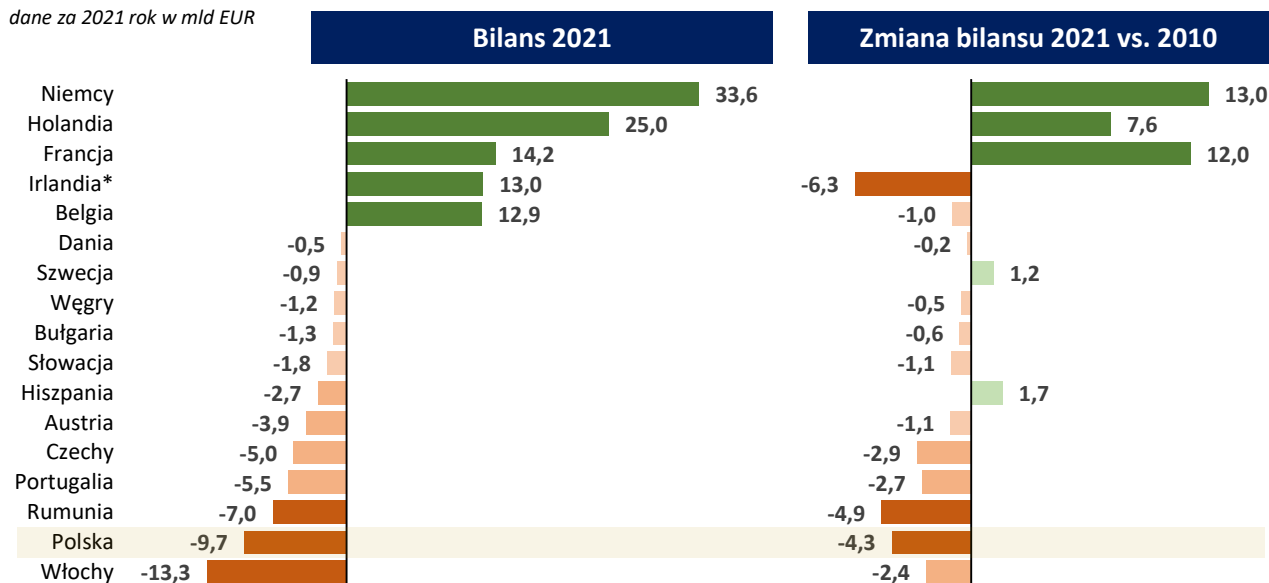
Źródło: Eurostat, Analizy Pekao





**Rys. 24** Bilans handlu produktami chemicznymi wybrane kraje Unii Europejskiej

dane za 2021 rok w mld EUR



\* Głównie reeksport

Źródło: Eurostat, Analizy Pekao

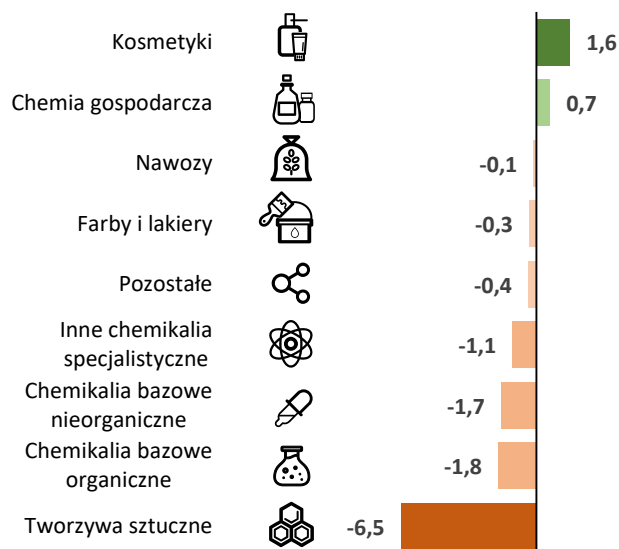
w nieco mniejszym stopniu nieorganiczne – oraz **wyroby specjalistyczne**. W całym sektorze **wyjątek stanowi chemia konsumencka, która jako jedyna jest eksporterem netto** – łącznie wygenerowane zostało tutaj w 2021 roku 2,3 mld EUR nadwyżki, do czego przyczyniają się zwłaszcza kosmetyki.

Zmiany na przestrzeni okresu 2010-2021 pokazują, że **upływ czasu w większości segmentów tylko nasila istniejące już od dawna trendy** – istniejące deficyty się pogłębiają, a branże

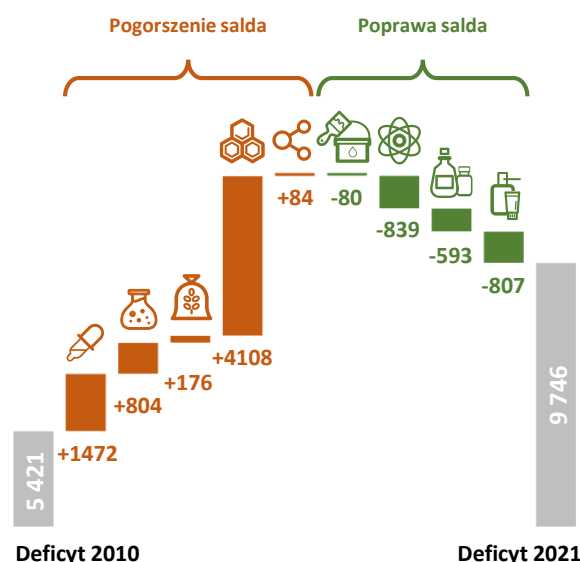
**nadwyżkowe zwiększają eksport netto**. Tak więc najsilniej pogorszyło się w tym czasie saldo tworzyw sztucznych i chemikaliów bazowych, natomiast dalszej poprawie uległa nadwyżka przede wszystkim w przypadku chemii gospodarczej i kosmetyków. **Wartym podkreślenia wyjątkiem są chemikalia zaliczane do specjalistycznych** – to praktycznie jedyny przypadek, w którym miał miejsce **duży deficyt, ale udało się go na przestrzeni minionej dekady znacząco pomniejszyć**.

**Rys. 25** Polska – bilans handlu zagranicznego produktami chemicznymi

dane za 2021 rok w mld EUR



zmiana 2021 vs 2010 rok w mln EUR



Źródło: Eurostat, Analizy Pekao

## Rys. 26 Najwięksi eksporterzy produktów chemicznych na świecie

2020, w mld USD



\* W przypadku Irlandii i Singapuru jest to w dużej mierze reeksport  
Źródło: ITC, Analizy Pekao

**...ale jest to sytuacja dosyć powszechna – specjalizacja w chemii to domena nielicznych**

Spojrzenie na chemiczny bilans handlowy w poszczególnych krajach europejskich pokazuje jeszcze jedno ważne zjawisko. **Widoczna jest bowiem duża i na dodatek rosnąca polaryzacja, jeśli chodzi o pozycję międzynarodową państw Unii Europejskiej.** Tylko 5 spośród 27 członków – Niemcy, Holandia, Francja, Irlandia i Belgia – może mówić o dodatnim bilansie handlowym, odpowiadając tym samym za większość „globalnego potencjału” unijnej chemii. Ponadto trzy pierwsze z tych krajów w minionej dekadzie w znaczący sposób powiększyły przewagę nad resztą stawki. **Zwłaszcza kłaster Niemiec i krajów Beneluxu jest tu prominentnym przykładem połączenia wysokiego poziomu rozwoju technologii oraz wykształcenia infrastruktury, która maksymalizuje efektywność surowcową** (porty ARA wraz z rozległym systemem rurociągów). Dokładnie odwrotnie jest na przeciwległym biegunie – kraje takie jak Polska, Włochy czy Rumunia od lat mają duży deficyt i najszybciej się on tam pogłębia.

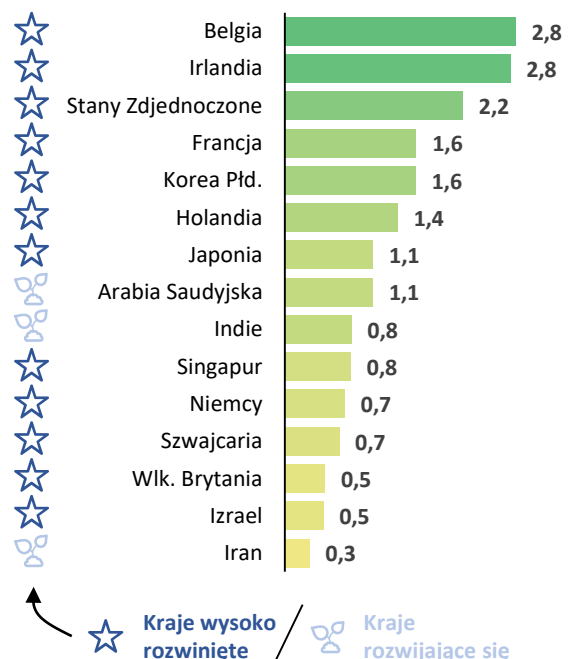
**Podobne wnioski można wyciągnąć patrząc na sytuację z globalnego punktu widzenia.** Stworzyliśmy w tym celu wskaźnik pokazujący różnicę pomiędzy udziałem w globalnym eksporcie produktów chemicznych i udziałem w globalnym eksporcie ogółem. Odnaczająca się różnica, np. powyżej poziomu 0,3, charakteryzować powinna kraje specjalizujące się w chemii (mocniejsze „przeważenie” gospodarki w stronę

tego sektora w handlu międzynarodowym). **Jak się okazuje, tylko w przypadku 15 krajów na świecie możemy mówić o takiej właśnie specjalizacji.** W większości są to wysoko rozwinięte kraje – poza wspomnianymi już Niemcami, Francją i krajami Beneluxu w UE są to m.in. Korea Płd. i Japonia, Stany Zjednoczone czy Szwajcaria. Ich pozycja jest pochodną **ogromnych możliwości inwestycyjnych, zwłaszcza w badania i rozwój, dzięki którym poziom rozwoju technologicznego chemii przewyższa inne kraje.** Z kolei jedyne kraje z grupy rozwijających się - Arabia Saudyjska, Indie oraz Iran - to państwa ewidentnie **korzystające ze swojej pozycji surowcowej** i możliwości taniego produkowania wielu chemikaliów masowych.

**Co te wszystkie statystyki handlu mówią o stanie i potencjale rozwoju polskiej chemii?** Wyciągnąć można dwa ważne wnioski. Po pierwsze, choć polski przemysł chemiczny cały czas się rozwija, to statystyki handlu międzynarodowego pokazują wyraźnie, że **nie jest on w stanie on nadążyć za stale rosnącym zapotrzebowaniem na różnorodne wyroby, płynącym z krajowej gospodarki.** Wiele produktów chemicznych niezbędnych dla innych sektorów musi być w konsekwencji importowane zza granicy i to przeważnie w

## Rys. 27 Kraje specjalizujące się globalnie w produkcji chemicznej

*różnica pomiędzy udziałem w globalnym eksporcie produktów chemicznych i udziałem w globalnym eksporcie ogółem, w punktach procentowych, dane za 2020 rok\**



\* Zostały wymienione wszystkie kraje, dla których ta różnica wynosi co najmniej 0,3 pkt. proc.  
Źródło: ITC, Analizy Pekao

rosnącej ilości. Drugi wniosek obejmuje szerszy kontekst. **We współczesnym świecie wiele krajów stoi przed podobnym wyzwaniem – sektor chemii wymaga bowiem określonego zestawu przewag, co prowadzi do specjalizacji w tym obszarze relatywnie niewielu krajów.** Uzyskanie tych przewag jest trudne i w dalszej części rozdziału będziemy zastanawiać się, czy i jak budowane są one w polskim przemyśle chemicznym.

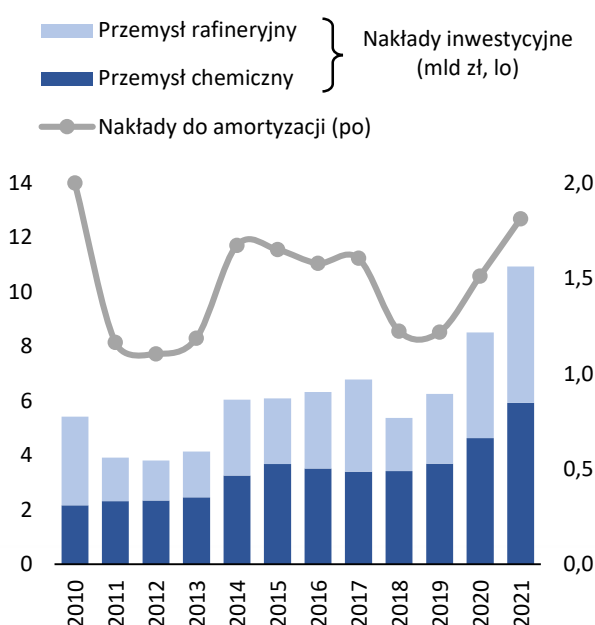
### Wydatki inwestycyjne w polskim sektorze chemicznym rosną, przyspieszając zwłaszcza w ostatnich kilku latach

Pierwszym elementem, nad którym warto się pochylić, są inwestycje. **Podjęcie inwestycji jest działaniem niezbędnym, aby krajowy przemysł chemiczny był w stanie lepiej zaspokajać potrzeby gospodarki.** Tymczasem przez wiele lat był on znacząco niedoinwestowany, co wynika z kilku faktów. **Polska nie posiada własnej, rozbudowanej bazy surowcowej, która dawałaby duże przewagi konkurencyjne dla instalacji chemicznych.** Mniejsze znaczenie mają też **koszty pracy**, które w wielu innych sektorach są naszą ważną „kartą przetargową”, przyciągając kapitał zagraniczny. W tej sytuacji każda inwestycja w nowe moce wymaga wydatków rzędu kilku czy kilkunastu miliardów złotych, co jest w polskich warunkach wciąż bardzo dużą kwotą i stanowi de facto trudną decyzję biznesową. Ostatecznie musi ona bowiem wytrzymać trudną globalną konkurencję w swoim obszarze. **Dotyczy to przede wszystkim chemii masowej – podstawowych, prostszych wyrobów produkowanych w dużych ilościach (tzw. commodities).**

**Wymagania kapitałowe, surowce, a w przeszłości także bariery know-how i nadmierne rozdrobnienie „wielkiej chemii” w Polsce były przyczynami, dla których wiele obszarów przez długie lata było znacząco niedoinwestowanych, co obecnie skutkuje importem produktów zza granicy.**

**Niemniej jednak, polski przemysł stara się „gonić” rynek w tym zakresie.** Dokonana w ostatnich kilkunastu latach

**Rys. 28** Nakłady inwestycyjne w polskim przemyśle chemicznym i rafineryjnym



Źródło: GUS, Pont Info, Analizy Pekao





konsolidacja branży sprzyjała rozwojowi dużych koncernów paliwowych i chemicznych, których **skala działania pozwala na podjęcie wielomiliardowych inwestycji**. Potwierdzają to statystyki. **Łączne nakłady inwestycyjne firm chemicznych w Polsce w okresie 2010-2021 wyniosły prawie 41 mld zł, a doliczając do tego przemysł rafineryjny niemal 74 mld zł.** W tej drugiej kwocie mieszczą się inwestycje w petrochemię, a kwotę inwestycji na samą chemię można łącznie szacować na **ok. 50-55 mld zł.** Widoczny jest wyraźny trend wzrostowy, a zwłaszcza **przyspieszenie w ostatnich czterech latach, kiedy średnie tempo wzrostu wyniosło 27% rocznie.** W samym 2021 roku inwestycje przemysłu chemiczno-rafineryjnego osiągnęły rekordowy poziom prawie 11 mld zł. Stopa inwestycji – stosunek nakładów do amortyzacji – waha się w rytm cykli, ale średnio plasuje się na dobrym poziomie ok. 1,5 (a w ostatnim czasie wyraźnie rosła, w 2021 roku osiągając poziom 1,8).

**Rosnące nakłady (zwłaszcza w ostatnich kilku latach) i konkretne przykłady dużych inwestycji, takich jak np. Instalacja PDH w Policach czy Olefiny III w Płocku odzwierciedlają ambicje krajowego sektora i jego realne działania.** W dedykowanej ramce opisujemy te i kilka innych wybranych inwestycji z „krajowego podwórka”. Nie sprawiają one oczywiście, że staniemy się wkrótce eksporterem netto produktów chemicznych, ale **pomogą w wielu obszarach przynajmniej złagodzić dotychczasową zależność od importu**

**w zaspokajaniu lokalnego popytu. Co więcej, wiele inwestycji koncentruje się na obszarze ochrony środowiska czy ESG, a więc fundamentalnie ważnych współcześnie kwestiach, co opisujemy szerzej w Roz. 5.**

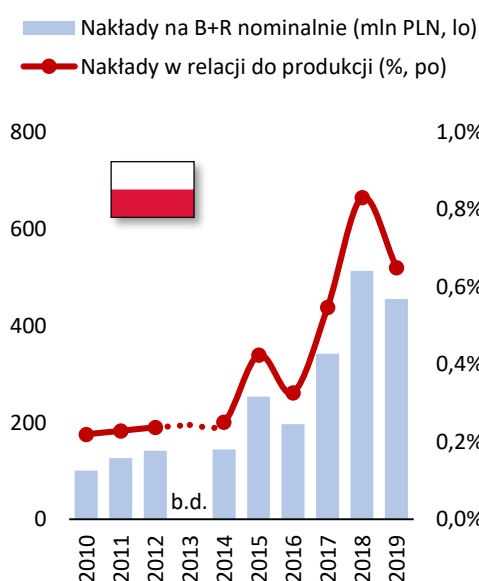
**Cieszą rosnące nakłady inwestycyjne na badania i rozwój, ale zaangażowane kwoty pozostają dosyć małe...**

**Dla kraju, który nie posiada przewag surowcowych – a do takich należy Polska – rozwój chemii powinien być oparty w znaczącym stopniu na rozwoju własnej innowacyjności.** Rozwój zaawansowanych produktów pozwala na zdobycie swojego „kawałka tortu” światowej chemii – posiadany know-how przeważa wówczas nad kwestiami kosztowymi, w zakresie których ciężiej jest nam rywalizować. **Niemal „nieograniczony” zakres rozwoju nowych i ulepszonych produktów w nauce jaką jest chemia to duży potencjał, z którego może korzystać każdy uczestnik rynku.**

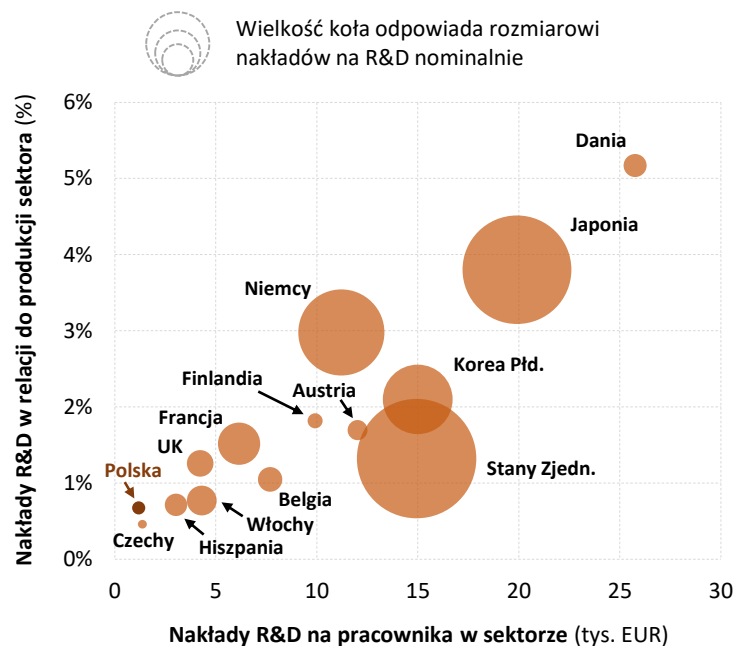
Statystyki pokazują, że **nakłady na badania i rozwój w polskiej chemii również znajdują się w mocnym trendzie wzrostowym.** W latach 2010-2019 (najnowsze dostępne dane) rosły one w tempie 18% rocznie, a w ostatnich kilku latach CAGR przyspieszył do ponad 30%. Wyraźnie powiększa się również ich relacja do rozmiaru produkcji sektora, a więc rola działalności R&D w branży jest coraz większa. Choć brakuje jeszcze danych za lata 2020-2021, to biorąc pod

**Rys. 29 Wydatki na badania i rozwój (R&D) w przemyśle chemicznym w Polsce i wybranych krajach**

Polska, dane roczne



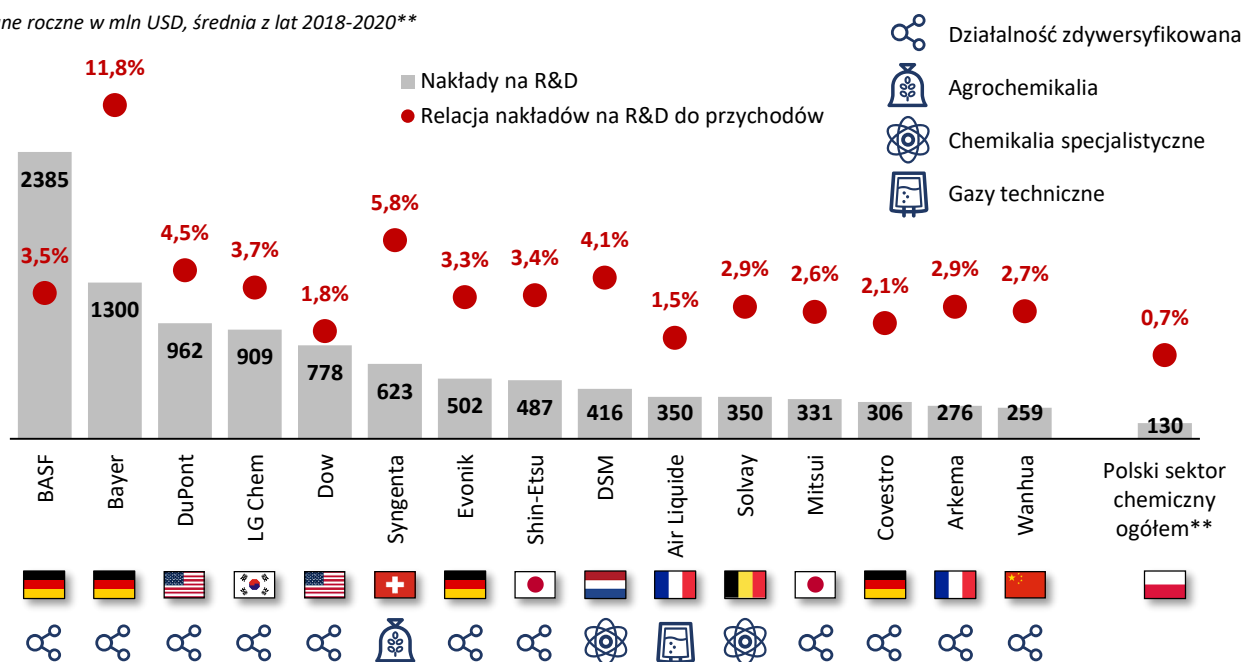
wybrane kraje, średnia z lat 2017-2019\*



\* Lub część tego okresu, w zależności od dostępności danych  
Źródło: Eurostat, OECD, Analizy Pekao

**Rys. 30** Wydatki na badania i rozwój (R&D) w wybranych firmach przemysłu chemicznego\*

dane roczne w mln USD, średnia z lat 2018-2020\*\*



\* Należy pamiętać, że wydatki firmy z danego kraju nie muszą być ponoszone w kraju siedziby (w większości są to koncerny o globalnym zasięgu)

\*\* W przypadku Polski średnia z lat 2018-2019

Źródło: C&amp;EN Global TOP50, Eurostat, Analizy Pekao

uwagę wcześniej pokazywane statystyki inwestycji można zakładać, że nakłady na R&D też utrzymały mocny wzrost.

Skala tych inwestycji okazuje się jednak, mimo tego systematycznego wzrostu, mała, kiedy weźmiemy pod uwagę porównania międzynarodowe. Niemiecki sektor przeznaczają na R&D kilkanaście razy więcej, a inne kraje Europy Zachodniej co najmniej kilka razy więcej. Jeszcze dalej są państwa o największych wydatkach na chemiczne R&D na świecie, Stany Zjednoczone i Japonia. Oczywiście, potencjał ekonomiczny tych wszystkich krajów jest nieporównywalny do Polski. Niemniej jednak, nawet analizując wskaźniki względne – takie jak wydatki na pracownika czy w relacji do wielkości sektora chemicznego – różnice między Polską, a innymi krajami są bardzo duże. Dla przykładu wydatki R&D w relacji do produkcji w Polsce wynosiły w ostatnich latach średnio ok. 0,7% - dla Francji było to 1,5%, dla Niemiec 3%, a dla Japonii prawie 4%. Na wyobraźnię działa też porównanie w aktywności R&D czołowych firm chemicznych świata. Np. niemiecki koncern BASF wydaje średniorocznie na R&D ok. 2,4 mld USD, a więc 18 razy więcej niż cały polski sektor chemiczny. Większość czołowych światowych innowatorów przeznaczają na badania i rozwój co najmniej 3-4% swoich przychodów, a więc ok. 4-5 razy więcej niż Polska.

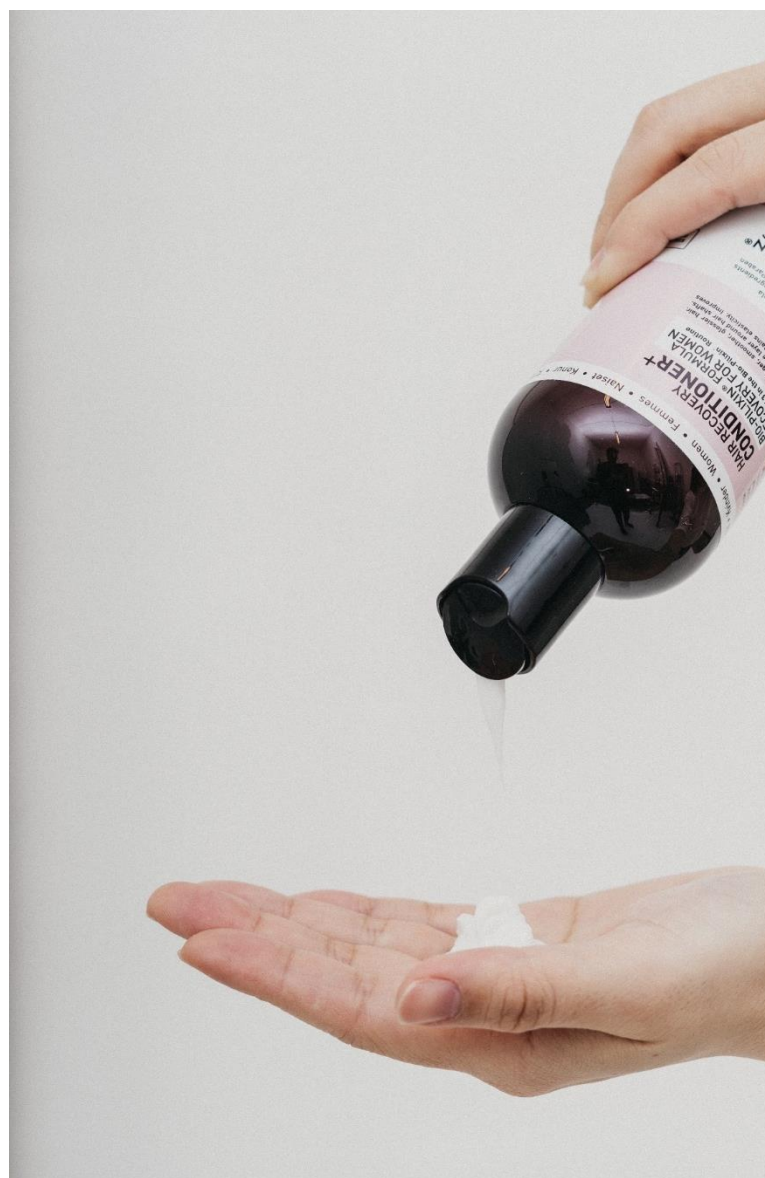
Niewątpliwie więc skala działalności R&D w polskim przemyśle chemicznym nie może być wciąż porównywana z

potencjałem globalnych potentatów, co jest kolejną barierą dla uzyskania przewag konkurencyjnych. Niemniej jednak, nie można nie odnotować postępu, który ma miejsce także w tym zakresie. W ostatniej dekadzie miało bowiem miejsce znaczące przyspieszenie działań mających na celu budowę polskiego potencjału rozwojowego. Wydatki rosną (zarówno nominalnie, jak i relatywnie) i prowadzone są liczne inicjatywy z zakresu R&D w poszczególnych firmach (o niektórych z nich piszemy we wspomnianej już wcześniej ramce). O tym, że w pewnym stopniu przekłada się to już na realne statystyki pokazują chociażby przytoczone wcześniej dane o handlu zagranicznym. Np. chemikalia specjalistyczne są jedyną kategorią produktów, w przypadku której Polska ma znaczący deficyt handlowy, ale który to deficyt w ostatnich 10 latach systematycznie maleje. To wprawdzie wciąż tylko jeden z sygnałów zachodzących zmian, lecz daje on nadzieje na dalszy rozwój w tym obszarze w przyszłości.

**...pomimo, że mamy potencjał, aby wykorzystać je z korzyścią dla całego sektora**

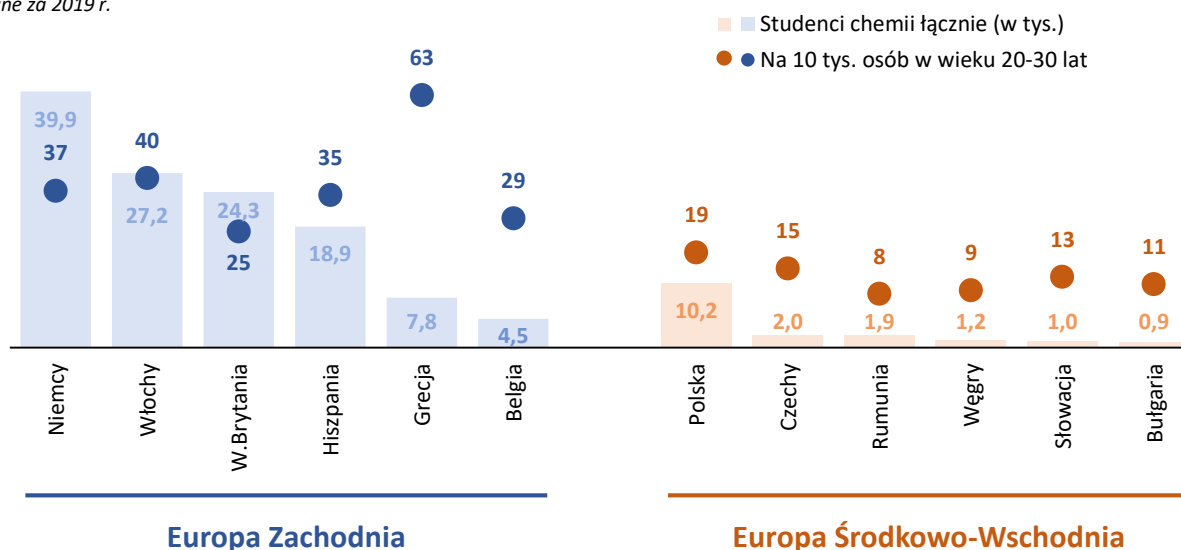
Polska nie tylko posiada wielkie tradycje chemiczne jeśli chodzi o ważne odkrycia naukowe, ale też współcześnie możemy się pochwalić jedną z największych w Europie liczebnością studentów chemii na różnych stopniach edukacji wyższej. Według danych Eurostat w 2019 roku ich łączna liczba wynosiła ponad 10 tysięcy, co dawało nam piątą

miejsce w Unii Europejskiej. Zarówno ich liczba, jak i odsetek w populacji nie jest wprawdzie aż tak wysoki jak w czołowych państwach – czyli przede wszystkim Niemczech – ale jednocześnie wyraźnie przewyższamy pod tym względem wszystkie państwa regionu. **Pogłębiona współpraca z uczelniami i wydziałami chemicznymi – zarówno jeśli chodzi o rekrutowanie najzdolniejszych studentów, jak i wspólne działania przy projektach badawczych – to wciąż zbyt słabo zagospodarowany obszar w przemyśle chemicznym w Polsce.** Tymczasem jego potencjał dla sektora pozostaje bardzo duży. Pojedyncze przypadki ściślejszej współpracy, które można zaobserwować na rynku, to wciąż zbyt mało. **Potrzebne jest strukturalne, szeroko zakrojone podejście, najlepiej skoordynowane na poziomie ogólnopolskim przez publiczne instytucje i krajowe strategie.** Tak działa to np. w Niemczech, gdzie w efekcie ponad 1/3 firm chemicznych posiada umowy o współpracy z uczelnią wyższą, a co siódmy pracownik w sektorze ma akademicką „przeszłość”. Działa tam również duża sieć prywatnych instytutów badawczych, które dostarczają wysokiej klasy kadry dla firm chemicznych i mogą liczyć w kontekście rozwoju na znaczące publiczne środki finansowe. W kontekście naszego kraju **szansą na implementację rozwiązań ułatwiających współpracę między nauką i biznesem chemicznym może dać Polityka Przemysłowa Polski** – wśród branż strategicznych jest tam chemia, a jednym z wymienionych działań jest właśnie kwestia dostępu do wykwalifikowanych pracowników za pomocą lepiej rozwiniętej współpracy z uczelniami.



**Rys. 31** Studenci kształcący się w obszarze chemii w wybranych krajach europejskich\*

dane za 2019 r.



\* Wszystkie stopnie edukacji wyższej  
Źródło: Eurostat, Analizy Pekao



# Przegląd inwestycji w polskim przemyśle chemicznym

## Wybrane działania z ostatnich lat, będące w realizacji lub zaplanowane

### Instalacja PDH



**Firma:** Grupa Azoty  
**Obszar:** chem, bazowe, tworzywa sztuczne  
**Nakłady:** ok. 7-8 mld zł  
**Co:** instalacja odwodornienia propanu w Policach wraz z infrastrukturą (w tym morski terminal gazowy); docelowo produkcja ok. 430 tys. ton propylenu i ok. 440 tys. ton polipropylenu  
**Kiedy:** 2023 r.

### Trzecia linia produkcji



**Firma:** Anwil  
**Obszar:** nawozy  
**Nakłady:** 1,3 mld zł  
**Co:** kompleks instalacji w ramach rozbudowy trzeciej linii produkcji nawozów; wzrost mocy o ok. 1,5 mln ton  
**Kiedy:** I kw. 2023 r.

### Olefiny III



**Firma:** PKN Orlen  
**Obszar:** petrochemia  
**Nakłady:** 13,5 mld zł  
**Co:** rozbudowa kompleksu olefin w Płocku, wzrost produkcji petrochemikaliów o 1 mln ton (o 20%), m.in. tlenek etylenu, glikole, benzen, styren. Wysoka efektywność energetyczna, emisja CO<sub>2</sub>/t produktu o 30% niższa  
**Kiedy:** I kw. 2024 r.

### Strategia ESG



**Firma:** Grupa Ciech  
**Obszar:** ESG  
**Nakłady:** bd  
**Co:** strategia obejmuje m.in. cel neutralności klimatycznej do 2040 r. (w tym do 2026 r. emisję CO<sub>2</sub> mniejszą o 33%), mniejszą energochłonność, wdrażanie założeń GOZ, rozwój pracowników oraz wzrost bezpieczeństwa pracy  
**Kiedy:** do 2040 r.

### Strategia wodorowa



**Firma:** PKN Orlen  
**Obszar:** wódór, R&D/innowacje  
**Nakłady:** 7,4 mld zł  
**Co:** produkcja nisko- i zeroemisyjnego wodoru; ok. 0,5 GW nowych mocy wytwórczych, w tym poprzez 10 hubów wodorowych; centra R&D dla technologii wodorowych  
**Kiedy:** do 2030 r.

### Wzrost mocy



**Firma:** Grupa PCC  
**Obszar:** chemikalia specjalistyczne  
**Nakłady:** 0,4 mld zł  
**Co:** nowa instalacja w Brzegu Dolnym rozszerzająca możliwości produkcyjne m.in. etoksylatów i polioli o ok. 50-55 tys. ton, ale też rozszerzająca dotychczasowe portfolio produktów  
**Kiedy:** 2026 r.

### Strategia innowacyjności



**Firma:** Grupa Azoty  
**Obszar:** R&D/innowacje  
**Nakłady:** 2-3% przychodów  
**Co:** innowacyjność i wydatki na B+R+I jako jeden z filarów długoterminowej strategii; zdefiniowane cele nakładów i zysków/zwrotu z inwestycji  
**Kiedy:** do 2030 r.

### Akwizycja Schkopau



**Firma:** Synthos  
**Obszar:** M&A (fuzje i przejęcia)  
**Nakłady:** ok. 2 mld zł  
**Co:** przejęcie zakładu produkcji kauczuków SSBR od Trinseo jako kontynuacja strategii M&A Grupy; wzrost mocy produkcyjnych do 800 tys. ton rocznie  
**Kiedy:** 2021 r.

### Program dekarbonizacji



**Firma:** Grupa Azoty  
**Obszar:** ESG  
**Nakłady:** ok. 2,7 mld zł  
**Co:** cel ograniczenia emisji CO<sub>2</sub> o ponad 11% (2030 vs. stan 2020 r.), w tym redukcja emisji z wytwarzania energii o 34% i zużycia węgla w Grupie o 65%. Program obejmuje inwestycje w odnawialne źródła energii (do 2030 r. mają mieć udział 40% w produkcji energii Grupy).  
**Kiedy:** do 2030 r.

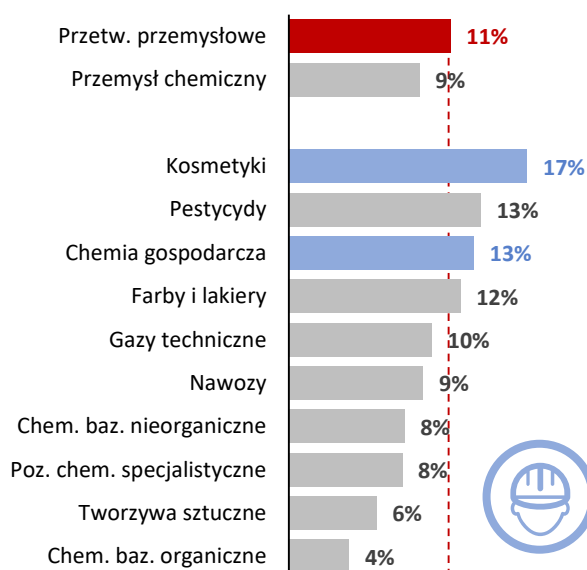
### Mówiąc o naszych specjalizacjach i potencjale na przyszłość nie sposób nie podkreślić roli chemii konsumenckiej

Jak zostało już wspomniane w Roz. 1, chemia konsumencka zajmuje szczególne miejsce w sektorze chemicznym. **Jako jedyny obszar jest kierowana przede wszystkim bezpośrednio do konsumenta**, a nie – jak w większości innych segmentów – głównie do firm, które następnie wykorzystują chemię do produkcji innych wyrobów. W efekcie **rządzi się też on innymi prawami – zmienia się zarówno charakter produkcji, jak i metody uzyskiwania przewag konkurencyjnych.**

**Chemia konsumencka jest tymczasem ewidentnie polską specjalnością na tle całego przemysłu chemicznego.** To właśnie składające się na nią chemia gospodarcza i kosmetyki są **jedynymi podsegmentami, w których generujemy nadwyżkę w handlu międzynarodowym** (na dodatek z roku na rok powiększającą się). Cały trend dobrze obrazuje udział Polski w eksporcie unijnym w różnych obszarach. Rośnie on dla całej gospodarki i równolegle, na nieco niższym poziomie, dla przemysłu chemicznego, ale w przypadku chemii konsumenckiej ma on zdecydowanie mocniejsze nachylenie - **udział ten wzrósł z ok. 1,6% na początku wieku do ponad 8% obecnie**, podczas gdy dla całej gospodarki z ok. 1,3% do nieco ponad 5%, a dla chemii z niecałego 1% do 3,7%.

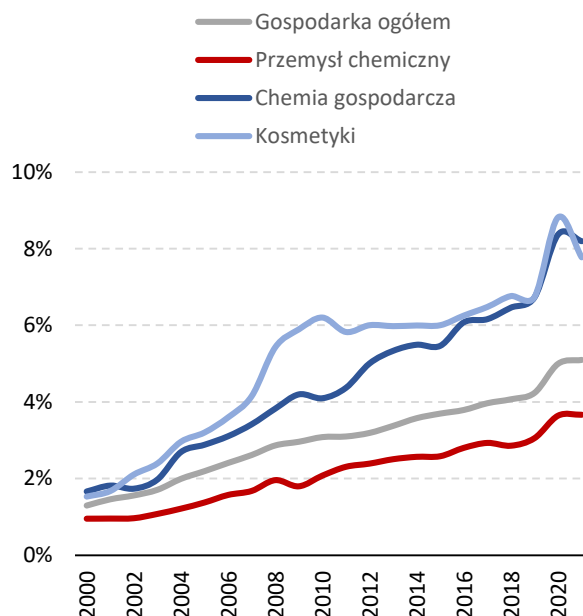
### Rys. 32 Udział kosztów pracy w całkowitych kosztach operacyjnych\*

dane za 2021 rok



\* Dane dla firm zatrudniających 10 i więcej osób. Koszty pracy obejmują zarówno wynagrodzenia, jak i koszty ubezpieczeń społecznych  
Źródło: Pont Info, Analizy Pekao

### Rys. 33 Udział Polski w eksporcie Unii Europejskiej – wybrane obszary



Źródło: Eurostat, Analizy Pekao

Co zdecydowało o takiej akurat roli chemii konsumenckiej w polskim sektorze? Wymienić można kilka elementów. Po pierwsze, **specyfika tego segmentu chemii powoduje, że dużo większe znaczenie mają tu koszty pracy.** W przypadku kosmetyków mają one udział ok. 17% w kosztach, dla chemii gospodarczej ok. 13% i są to najwyższe wartości w sektorze. Na przeciwnym krańcu są „tradycyjne” obszary takie jak petrochemia czy nawozy (4-6% udziału w kosztach). Jak powszechnie wiadomo, **w zakresie kosztów pracy Polska dysponuje znacznie większymi przewagami niż w przypadku np. surowców czy know-how.** To z jednej strony stwarza dobre warunki do konsekwentnego rozwoju krajowych firm, z drugiej zaś skutecznego **przyciągania kapitału zagranicznego.** W tym drugim przypadku oznacza to rozwój regionalnych centr największych międzynarodowych koncernów dla konkretnych kategorii produktów. **Specyfika rynku chemikaliów konsumpcyjnych stwarza ponadto odpowiednio większą przestrzeń dla działalności małych, nawet lokalnych przedsiębiorstw** – w kontraście do wielkiej chemii masowej, która wymaga skali i znacznie większych nakładów. Wreszcie, nie można zapominać o **dużym (największym w regionie) i rozwojowym rynku krajowym (populacja i systematyczne bogacenie się społeczeństwa).**

**Wszystkie te elementy powodują, że chemia konsumencka trafia w Polsce na bardzo podatny grunt do rozwoju.** Korzystają z tego zarówno firmy zagraniczne, jak i duża liczba lokalnych firm. Co więcej, **potencjał rozwojowy jest również**

**znaczący.** Rynek rośnie, a krajowi producenci wykorzystują swoje przewagi – jak też kreują zupełnie nowe – do dalszego zdobywania udziałów. Motorów wzrostu należy szukać przede wszystkim w ekspansji na nowe rynki (zwłaszcza Azji), dalszym wzroście inwestycji w kosmetyki naturalne czy ekologiczne (gdzie już teraz z sukcesami zagospodarowujemy nisze rynkowe) czy wzmocnieniu własnych marek, w tym poprzez doskonałość w sprzedaży w kanałach zdalnych.

Reasumując, **chemię konsumencką, zwłaszcza kosmetyki, zdecydowanie należy zaliczać do obszarów polskiej branży chemicznej, w których dobrze wykorzystujemy posiadane przewagi konkurencyjne, cały czas umiejętnie je wzmacniając**, a polskie firmy starają się dotrzymać kroku zachodnim konkurentom w zakresie innowacyjności.

### Krajowy przemysł chemiczny nie przyciągał w ostatnich latach znaczących inwestycji zagranicznych

Na koniec rozdziału o możliwościach rozwojowych warto przytoczyć kwestię inwestycji zagranicznych. **W krajowym sektorze chemicznym ok. 35% sprzedaży przypada na firmy z przewagą kapitału zagranicznego, a więc wyraźnie mniej niż w całym polskim przetwórstwie przemysłowym, gdzie przypada na niego około połowa obrotów.** W pojedynczych przypadkach – np. w segmencie gazów technicznych, a w mniejszym stopniu też farb i lakierów – wskaźnik ten jest ponadprzeciętny, ale w największych obszarach spada on do poziomu ok. 20-30%, czyli o zdecydowanej przewadze polskich firm. **Na tle innych sektorów przemysł chemiczny niżej plasuje się też pod względem napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych.** Według danych NBP łączny napływ BIZ na przestrzeni minionej dekady wyniósł niecałe 3 mld zł, co było wynikiem znacznie słabszym niż dla innych dużych branż, takich jak przemysł motoryzacyjny (25 mld zł), spożywczy (16 mld zł), drzewno-papierniczy (10 mld zł), metalowy czy maszynowy.

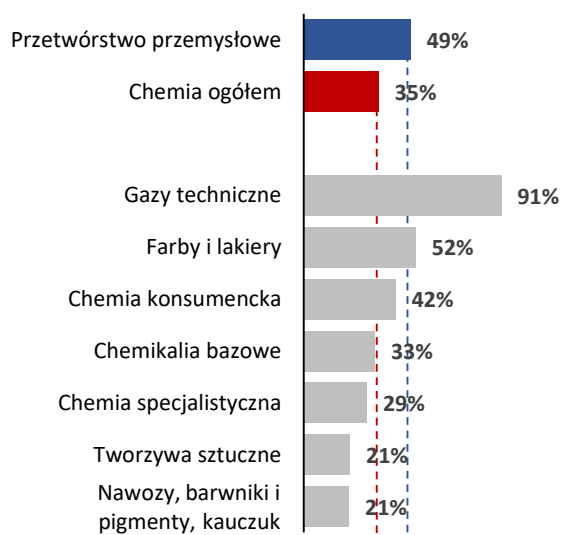
Umiarkowane zainteresowanie zagranicznego kapitału polskim rynkiem wynika przede wszystkim z mniej ewidentnych atutów polskiej lokalizacji, zwłaszcza pod kątem surowców. **Tymczasem większy jego napływ mógłby przynieść korzyści pod kątem zarówno środków finansowych, jak i absorpcji zaawansowanego know-how – jednego i drugiego polska chemia potrzebuje w dużych ilościach.** Z pewnością długoterminowe korzyści mogłyby przynieść zwłaszcza współpraca na zasadach partnerskich z ważnymi międzynarodowymi graczami (niekoniecznie z Europy). Obecnie w krajowym sektorze chemicznym **mamy**

**już szereg koncernów chemicznych, których skala pozwala na bycie poważnym partnerem dla zagranicznego kapitału.** Niewykluczone jednak, że przyciągnięcie zainteresowania w tym kontekście **będzie wymagało dodatkowych bodźców na poziomie krajowym** – zachęt (finansowych i niefinansowych) skoordynowanych np. w zakresie krajowych programów branżowych czy długoterminowych strategii dla przemysłu.

## Rys. 34 Rola kapitału zagranicznego w polskim przemyśle chemicznym

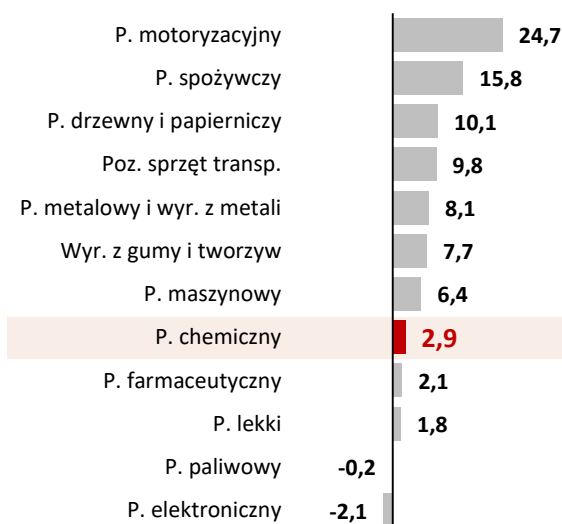
### Sprzedaż firm zagranicznych

udział sprzedaży firm z kapitałem zagranicznym w całkowitych przychodach branży (%), średnia z lat 2018-2020



### Bezpośrednie inwestycje zagraniczne

napływy zagranicznych BIZ jako różnica między stanem wartości inwestycji (zobowiązań Polski z tyt. zagranicznych inwestycji) w 2020 i 2010 roku, wybrane sektory przemysłu, w mld PLN





# 5 Zielony fundament, czyli postępy sektora w zakresie ochrony zdrowia i środowiska

**Przemysł chemiczny musi się mierzyć z licznymi regulacjami unijnymi, ponosząc przy tym duże koszty dostosowań**

Branża chemiczna należy do jednych z silniej uregulowanych sektorów gospodarki w Europie. Jest to bezpośrednia konsekwencja jej charakteru – obejmuje ona szereg **wysoce emisyjnych procesów**, a same produkty chemiczne mogą **potencjalnie nieść za sobą duże niebezpieczeństwa dla zdrowia ludzi oraz środowiska naturalnego**. Powyższe, w połączeniu z wszechobecnością chemikaliów we współczesnej gospodarce i życiu codziennym, wymagają, aby obszar ten podlegał szczególnemu nadzorowi.

Schemat na kolejnej stronie w skróty sposób przedstawia wybrane, najważniejsze z punktu widzenia branży chemicznej regulacje obowiązujące na terenie UE, a tym samym także w Polsce. Z jednej strony kluczowy jest więc Europejski Zielony Ład (w tym jego najnowsza „odsłona” czyli „Fit for 55”), który ma bardzo duży wpływ na same procesy chemiczne, a każdy kolejny dokument nakłada coraz

ambitniejsze cele. Ograniczenie emisyjności czy kwestie zrównoważonej energetyki mają zarówno pośredni, jak i bezpośredni wpływ na producentów chemikaliów, którzy muszą ponosić w tym celu duże koszty. Należy też zaznaczyć, że ze względu na liczne powiązania z chemią w łańcuchu wartości całej gospodarki, bez efektywnych działań w tym sektorze bardzo trudne będą do spełnienia cele nałożone na cały kraj. Z drugiej strony natomiast mamy szereg regulacji opracowywanych stricte dla przemysłu chemicznego. Mają one za zadanie **chronić zdrowie obywateli Wspólnoty i jej środowisko poprzez kontrolowanie stosowanych w gospodarce chemikaliów**, ale jednocześnie wzmacniać także poziom rozwoju sektora. W tym celu powstały i stale aktualizowane są instrumenty takie jak REACH czy dyrektywy dedykowane konkretnym produktom (w tym np. dyrektywa „nawozowa”). Oczywiście, abstrahując od szczytnego nadrzędnego celu, w sensie czysto operacyjnym wszystkie te regulacje nakładają liczne ograniczenia i obowiązki na firmy chemiczne, jak też przyczyniają się do dalszego wzrostu kosztów działalności w praktycznie każdym podsegmencie.





# Chemia „zielona” i bezpieczna

Podsumowanie wybranych obszarów legislacyjnych o największym wpływie na przemysł chemiczny\*

## Europejski Zielony Ład / „Fit for 55”

- EZL – którego najnowszą odsłoną jest „Fit for 55” – to pakiet („parasol”) grupujący pod sobą wiele różnych regulacji i pomniejszych strategii
- Ich wspólnym celem jest osiągnięcie przez Europę neutralności klimatycznej do 2050 roku, w tym redukcja emisyjności o 55% do 2030 roku

### Uprawnienia do emisji EU ETS



- System handlu uprawnieniami do emisji, który poprzez mechanizmy rynkowe (ceny) ma motywować firmy do zmniejszania swojej emisyjności (mniejsze koszty)
- Jego rewizja m.in. zwiększa stopę corocznej redukcji certyfikatów (uprawnień) w obiegu, a także planuje wprowadzić CBAM – nowy mechanizm dostosowywania cen na granicach zewnętrznych UE (tym samym ograniczenie problemu „ucieczki emisji”)
- Przemysł chemiczny, jako wysoko emisyjny, ponosi duże koszty zakupu ETS

### Odnawialne źródła energii (OZE) oraz efektywność energetyczna



- Według nowych wytycznych docelowym poziomem udziału OZE w produkcji energii w UE ma wynieść 40% do 2030 roku
- Przemysł chemiczny jest energochłonny i będzie (pośrednio) ponosił koszty transformacji energetycznej w Polsce
- Ponadto, dyrektywa o efektywności energetycznej zobowiązuje do prawie dwukrotnego ograniczenia zużycia energii państw UE. Konsekwencje dotkną już przemysły energochłonne bezpośrednio

### Zielony transport



- Wprowadzenie wymogu ograniczenia emisji transportu o 90% do 2050 roku
- Oznacza wyższe koszty transportu dla całego przemysłu, ale z punktu widzenia chemii także nowe szanse związane z rozwojem różnego rodzaju alternatywnych napędów (np. wodorowych)

## Pozostałe regulacje ogólne

### REACH (2006/1907)



- Dyrektywa wymagająca klasyfikowania i oceniania – pod kątem bezpieczeństwa dla użytkowników i środowiska – każdej substancji chemicznej, a niekiedy także regulująca (lub zakazująca) ich użycia.
- Wprowadza dodatkowe obowiązki i restrykcje dla działalności producentów chemii – na firmach ciąży odpowiedzialność badań, sprawozdawczość, jak też ocena i zarządzanie ryzykiem własnych produktów.

### CLP (2008/1272)



- Dyrektywa komplementarna do REACH, uzupełniająca jej ustalenia
- Odnosi się natomiast w większym stopniu do oznaczania (etykietowania) i pakowania substancji uznanych za niebezpieczne

### GLP (2004/9)



- Wyznacza „najlepsze praktyki” jeśli chodzi o prowadzenie badań laboratoryjnych
- Wymaga organów kontroli i sprawozdań stosowania się do praktyk, tak aby zapobiec nadużyciom/oszustwom

## Regulacje specyficzne dla produktów

### Dyrektywa dla nawozów (2003/2003)

### Dyr. dla prod. biobójczych (2012/528)

### Dyr. dla detergentów (2004/648)

### Dyr. dla kosmetyków (2009/1223)

### Dyr. dla tworzyw szt. (2019/904)



- Każda z regulacji posiada wytyczne, a także nakłada specyficzne obowiązki i zakazy na konkretne produkty chemiczne
- Celem nadrzędnym jest bezpieczeństwo ludzi i środowiska, jak też poprawa funkcjonowania rynku danego produktu

\* Schemat uwzględnia tylko wybrane, najważniejsze obszary regulacyjne i z definicji nie wyczerpuje całości obszaru prawnego wpływającego na sektor chemiczny. Podane w nawiasach numery legislacji dotyczą jedynie oryginalnych dokumentów prawnych, do których w większości w późniejszych latach wprowadzane były liczne poprawki i aktualizacje (niewymienione na schemacie).

Źródło: Komisja Europejska, ECHA, PIPC, Analizy Pekao



Generalnie więc sektor chemiczny musi się mierzyć z licznymi i coraz ostrzejszymi regulacjami, a w drugą stronę – jego działania mają wymierny wpływ na to, jak w całej gospodarce udaje się realizować „zielone” cele. Na kolejnych stronach pokażemy nieco **statystyk sprawdzających, czy i w jakim tempie zachodzą zmiany w tym zakresie w Polsce.**

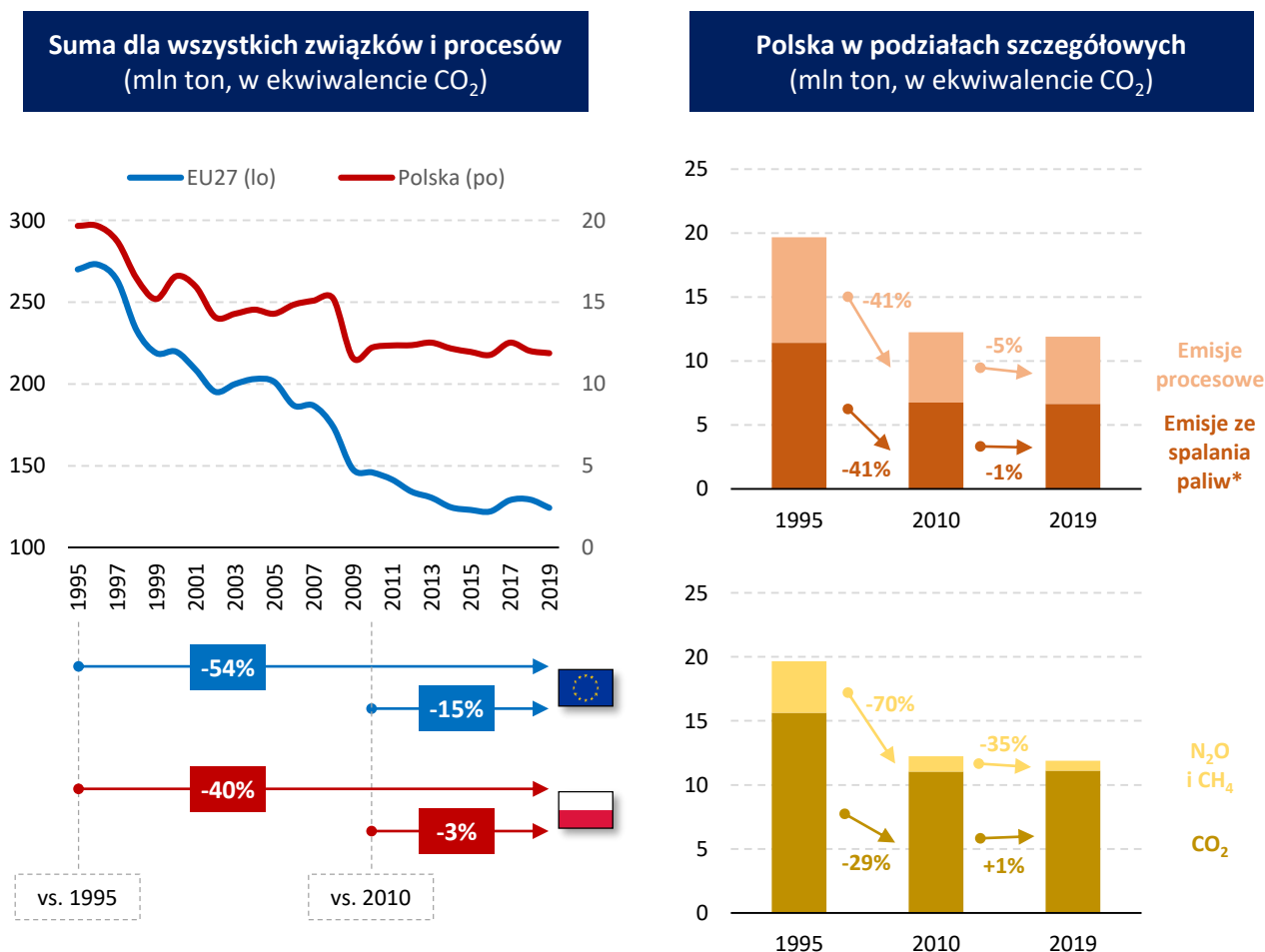
### **Polska chemia znacząco zmniejszyła emisje cieplarnianych gazów, ale w ostatniej dekadzie progres był już słabszy**

Biorąc pod uwagę **samo przetwórstwo przemysłowe** (a więc bez np. sektora energetycznego czy transportu), **przemysł chemiczny jest w Polsce odpowiedzialny za ok. 1/5 emisji gazów cieplarnianych.** Więcej wytwarza jedynie sektor mineralny (czyli głównie produkcja cementu, szkła i innych surowców budowlanych). W 2019 roku oznaczało to łącznie **ok. 12 mln ton związków w ekwiwalencie CO<sub>2</sub>.** Dobrą wiadomością jest, że jeśli popatrzymy na długi szereg czasowy, to **od 1995 roku sektorowi udało się ograniczyć tę**

**liczbę o 40%.** O 42% mniejsze są łączne emisje ze spalania paliw (czyli de facto z wytwarzania energii na potrzeby produkcji), a o 36% zmniejszone zostały emisje procesowe. W innym ujęciu widać, że wyjątkowo silnie zostały ograniczone emisje podtlenku azotu i metanu (aż o 80%), przez co obecnie problem emisji GHG ogranicza się właściwie do samego dwutlenku węgla, który stanowi 93% emisji.

Nieco mniej korzystne wnioski rysują się jednak ze szczegółowszej analizy po latach i na tle Unii. Podczas gdy w Polsce ograniczono emisje o 40%, kraje UE uzyskały wynik 54%. Ważniejszy jest jednak fakt, iż **w Polsce praktycznie całość tego spadku przypadła na lata do 2010 roku – przez całą ostatnią dekadę natomiast progres był już natomiast znikomy,** podczas gdy w UE nadal postępował. Po części wynika to z charakteru produkcji chemicznej w Polsce i udziałów poszczególnych jej rodzajów. Sprawia ona, że „nisko wiszące owoce” zostały już zebrane – **wiele „prostszych” działań o dużych efektach zostało już zrealizowanych, a**

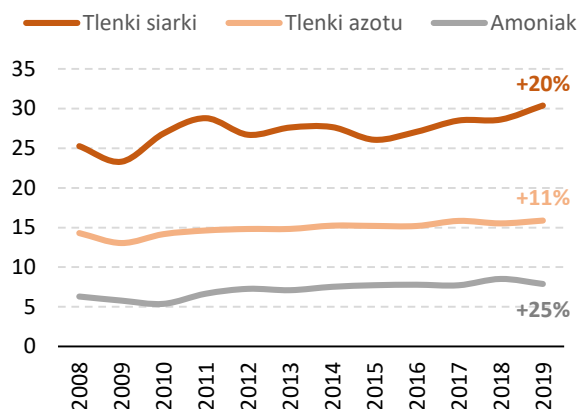
**Rys. 35** Emisja gazów cieplarnianych przez polski i europejski przemysł chemiczny



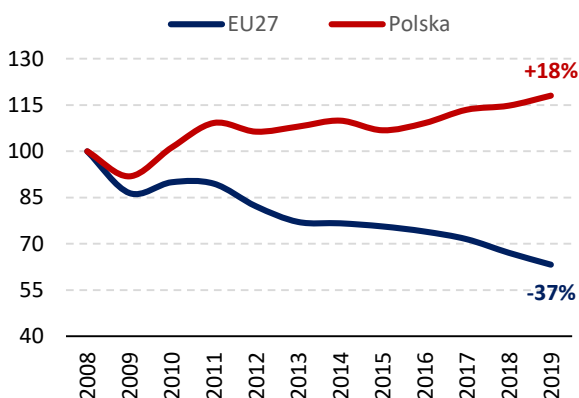
Rys. 36

### Związki zanieczyszczające powietrze („gazy kwaśne”) emitowane przez polski przemysł chemiczny

tys. ton, w ekwiwalencie SO<sub>2</sub>



suma dla wszystkich związków, indeks 2008=100



Źródło: EEA/Eurostat, Analizy Pekao

obecnie ciężko jest już o dalszą poprawę wyniku nawet przy sporych inwestycjach.

Nieco słabiej wypadają statystyki w zakresie emisji tzw. kwaśnych gazów

Dwutlenek węgla jest w powszechnej świadomości najbardziej „znanym” rodzajem emisji, ale działania przemysłu koncentrują się również na szeregu innych substancji zanieczyszczających powietrze. Ważną grupą są tzw. gazy kwaśne, takie jak tlenki siarki (SO<sub>x</sub>), tlenki azotu (NO<sub>x</sub>) czy amoniak (NH<sub>3</sub>). **Chemia jest wyjątkowo dużym ich „producentem” – zdecydowanie największym w ramach przetwórstwa przemysłowego, odpowiadając za prawie 40% wszystkich emisji.**

W zakresie gazów kwaśnych dostępne są jedynie relatywnie krótkie szeregi czasowe, od 2008 roku, ale **w tym czasie nie było widać postępu w przypadku polskiego przemysłu chemicznego. W okresie 2008-2019 łącznie emisje liczone w**

ekwiwalencie SO<sub>2</sub> **wzrosły o 18%**, w tym tlenków siarki (mając największy udział) o 20%. Tymczasem **średnio w Unii Europejskiej emisje analogicznych związków spadły w tym samym czasie o 37%**. Co ciekawe, Polska jest obecnie odpowiedzialna za ok. 23% całkowitej emisji kwaśnych gazów w europejskim przemyśle chemicznym (drugie miejsce, ustępując nieznacznie Niemcom), a **emisyjność tych związków na jednostkę produkcji (na wartość produkcji) jest ponad 7-krotnie wyższa niż średnio w UE**. Ponownie, jest to w pewnej mierze pochodną lokalnej specyfiki produkcji, ale nie zmienia to faktu, że dalsze działania ograniczające emisje w tym zakresie będą konieczne.

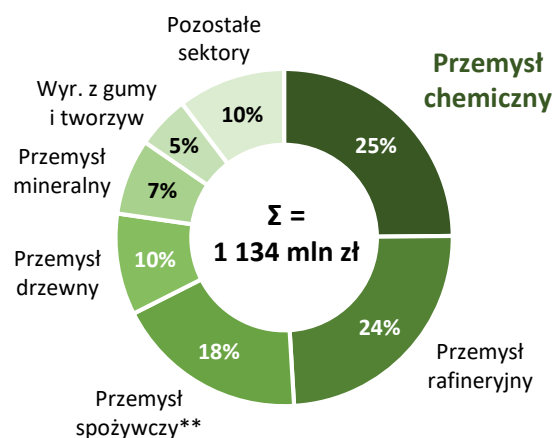
**Świadomość wyzwań zmienia się jednak z roku na rok i efekty działań będą coraz bardziej widoczne**

Jak pokazały wcześniejsze dane, mimo wielu postępów polska chemia ma jeszcze wiele zrobienia jeśli chodzi o dalsze efekty proekologiczne. **Świadomość „zielonych” działań w polskiej chemii systematycznie jednak rośnie**. Prawie połowa ankietowanych przez Polską Izbę Przemysłu Chemicznego (PIPC) firm z krajowej branży wdrożyła już strategię CSR i/lub zrównoważonego rozwoju, a kolejne 40% planuje to zrobić w najbliższej przyszłości. Cztery na dziesięć badanych firm sukcesywnie publikuje raporty społeczne czy też odpowiedzialnego rozwoju. **Sektor chemiczny doskonale rozumie, jak duża jest jego rola w spełnieniu celów ekologicznych w gospodarce i wdraża odpowiednie ku temu**

Rys. 37

### Nakłady na środki trwałe służące ochronie środowiska i gospodarce wodnej w polskim przemyśle\*

dane za 2020 rok



\* Tylko przetwórstwo przemysłowe (sekcja C)

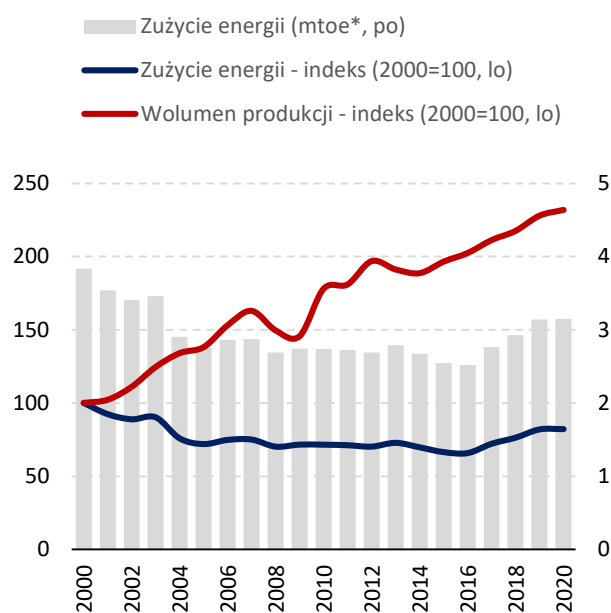
\*\* W tym napoje oraz wyroby tytoniowe

Źródło: GUS, Analizy Pekao



### Rys. 38 Całkowite zużycie energii w polskim przemyśle chemicznym

2020, w mld USD



\* Miliony ton ekwiwalentu ropy naftowej  
Źródło: Eurostat, Analizy Pekao

**strategie** – wymusza to zresztą zarówno presja społeczna, jak i otoczenie regulacyjne. Jak pokazują dane prezentowane w tym rozdziale raportu, idą też za tym realne działania. Według innych badań PIPC, w 2020 roku prawie 80% ankietowanych podmiotów sektora deklaroowało działania ograniczające wielkość emisji zanieczyszczeń do powietrza. Z kolei **dane GUS pokazują, że przemysł chemiczny jest na szczycie rankingu branż przetwórstwa przemysłowego o największych nakładach na środki trwałe służące ochronie środowiska i gospodarce w wodnej.** W 2020 roku było to ponad 280 mln zł, co stanowiło **ok. 1/4 wszystkich nakładów przetwórstwa na ten cel.** Warto dodać, że na drugim miejscu z bardzo podobnym wynikiem plasuje się przemysł rafineryjny, jak wiadomo blisko z chemią związany – łącznie potraktowane te dwie branże to już prawie połowa wszystkich nakładów.

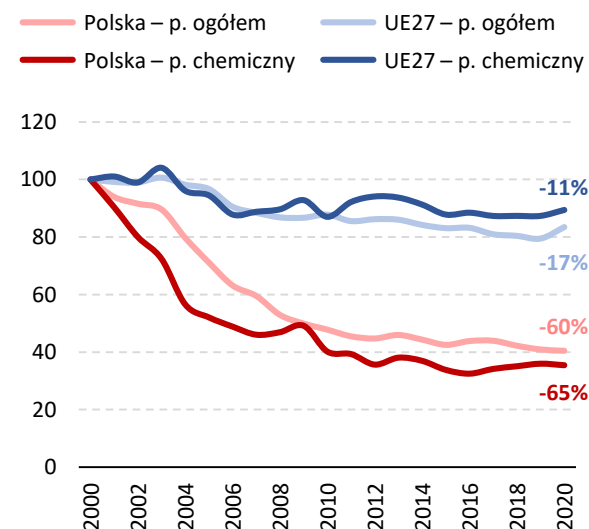
### Duży postęp ma miejsce w zakresie energochłonności produkcji chemicznej

Jak zostało zaznaczone na początku rozdziału, poza działaniami na rzecz ograniczenia emisji różnego rodzaju szkodliwych substancji chemia – jako przemysł energochłonny – musi również inwestować znaczące środki w efektywność energetyczną. W tym zakresie polski sektor chemiczny ma już odnotowane znaczące sukcesy. **Pomiędzy 2000 i 2020 rokiem**

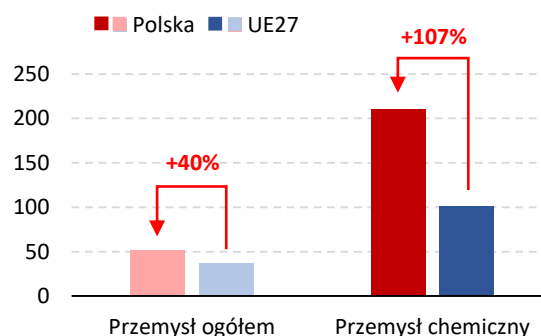
łącznie zużycie energii w sektorze pozostało na względnie podobnym poziomie, podczas gdy wolumen produkcji wzrósł w tym czasie o ponad 130%, co przełożyło się na **spadek wskaźnika zużycia energii na jednostkę produkcji o 65%**. Dla całego krajowego przemysłu analogiczny wskaźnik poprawił się o 60%. **Imponująco wypada natomiast porównanie do średniej europejskiej – unijny przemysł chemiczny poprawił wskaźnik efektywności energetycznej w analogicznym okresie o 11%**. Oczywiście, same nominalne wskaźniki efektywności wciąż jeszcze odstają od europejskich średnich. Ilość energii potrzebnej do wytworzenia 1 mld EUR produkcji chemicznej jest w Polsce ciągle ponad dwa razy większa niż średnio w Unii. Niemniej jednak, postęp w przypadku energochłonności jest wyraźnie widoczny i wraz z kolejnymi inwestycjami modernizującymi krajowe instalacje chemiczne będzie on mógł nadal mieć miejsce.

### Rys. 39 Wskaźnik zużycia energii – przemysł chemiczny vs. UE i przemysł ogółem

indeks powstały przez podzielenie indeksu zużycia energii przez indeks wolumenu produkcji. Niższe poziomy oznaczają wyższą efektywność energetyczną



ilość energii (w tys. ton ekwiwalentu ropy) potrzebna do wytworzenia 1 mld EUR produkcji

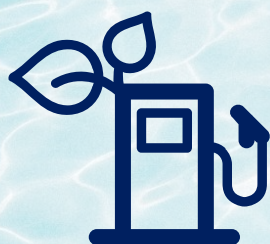


Źródło: Eurostat, Analizy Pekao

## Rewolucja wodorowa – co warto o niej wiedzieć

Dlaczego z wodorem związane są tak duże nadzieje i dlaczego Polska może na tym wiele zyskać?

### Dlaczego wódór?



Wiele państw, w tym zwłaszcza Unia Europejska, pokłada w technologiach wodorowych duże nadzieje, co wynika bezpośrednio z jego „zielonego” potencjału. Wódór jest **najpospolitszym pierwiastkiem we wszechświecie i choć sam nie jest źródłem energii, może być – dzięki odpowiednim technologiom – wykorzystywany do jej przenoszenia i przechowywania** (np. wyprodukowanej w OZE). Co natomiast najważniejsze, jest **zeroemisyjny**: wykorzystany nie wydziela w ogóle CO<sub>2</sub> (przy „spalaniu” następuje jedynie emisja pary wodnej). W efekcie może stać się ważnym ekopaliwem dla sektora produkcji energii, dla branż energochłonnych (np. metali czy mineralnej), jak też dla sektora transportu (zwłaszcza komercyjnego). Warto tu zauważyć, że wódór może bardzo pomóc **w szczególności branżom, w przypadku których trudno jest o redukcję emisji na drodze elektryfikacji**.

Z punktu widzenia UE, wódór jest obecnie **uważany za jeden z elementów o największym potencjale jeśli chodzi o pomoc w spełnieniu ambitnych celów ograniczenia emisyjności w ramach Europejskiego Zielonego Ładu** (czy Fit for 55). Odpowiednie technologie już istnieją, a dalsze działania będą skupiać się na wytworzeniu infrastruktury, zwiększeniu mocy (i uzyskaniu efektu skali), a w procesie na zwiększeniu atrakcyjności ekonomicznej wodoru poprzez spadek kosztu jego produkcji i wykorzystania. W tych celach w 2020 roku została przyjęta  **europejska strategia European Clean Hydrogen Alliance**. Udział wodoru w „energy mix” ma wzrosnąć z niecałych 2% obecnie do ok. 14% do 2050 roku. Do tego czasu Europa ma zamiar przeznaczyć **na projekty wodorowe ponad 400 mld EUR**. Obecnie, z uwagi na wyzwania geopolityczne, poszukiwanie tego typu alternatyw energetycznych stało się ważniejsze niż kiedykolwiek.

### „Kolory” wodoru, czyli metody produkcji

Potencjalnie istnieje wiele metod otrzymywania wodoru – popularnie nazywane kolorem wodoru – ale trzy z nich mają obecnie kluczowe znaczenie. **Ich rozróżnienie jest ważne: choć wykorzystanie wodoru jest zeroemisyjne, to jego produkcja nie musi taka być** (a powinna, jeśli ma to faktycznie być w pełni ekologiczne źródło energii).



#### Wódór szary

Otrzymywany w procesach m.in. reformingu metanu i zgazowania węgla. Do wydzielenia wodoru wykorzystywane są paliwa kopalne, przez co **emisyjność jest bardzo wysoka** – co sprawia, że wykorzystanie szarego wodoru jest de facto **sprzeczne z ekologicznymi postulatami** i niewiele różni się od bezpośredniego wykorzystania paliw kopalnych. Niemniej jednak, obecnie pozostaje to **dominujący sposób produkcji wodoru na świecie**, w tym także w Europie (aż 96% produkcji).



#### Wódór niebieski

W tym przypadku także wykorzystuje się **nieodnawialne źródła energii i surowce**, ale odpowiednie technologie pozwalają na **wychwytywanie większości emisji CO<sub>2</sub>** (choć nie całości, więc pewien stopień emisyjności pozostaje). Z tego względu jest on często traktowany jako etap przejściowy między wodorem „brudnym” i „czystym”.



#### Wódór zielony

Stanowi **docelowy model produkcji wodoru** i jest **oparty na źródłach odnawialnych**, np. elektrolizie wody czy wykorzystaniu biogazu/biomasy. W tym przypadku **zarówno produkcja, jak i wykorzystanie wodoru jest praktycznie zeroemisyjne** i w pełni spełnia cele ekologiczne. To właśnie zielony wódór jest celem przyszłych inwestycji w UE, choć na ten moment wciąż jest on **najdroższym sposobem** pozyskania pierwiastka (co z czasem się będzie ulegać zmianie).



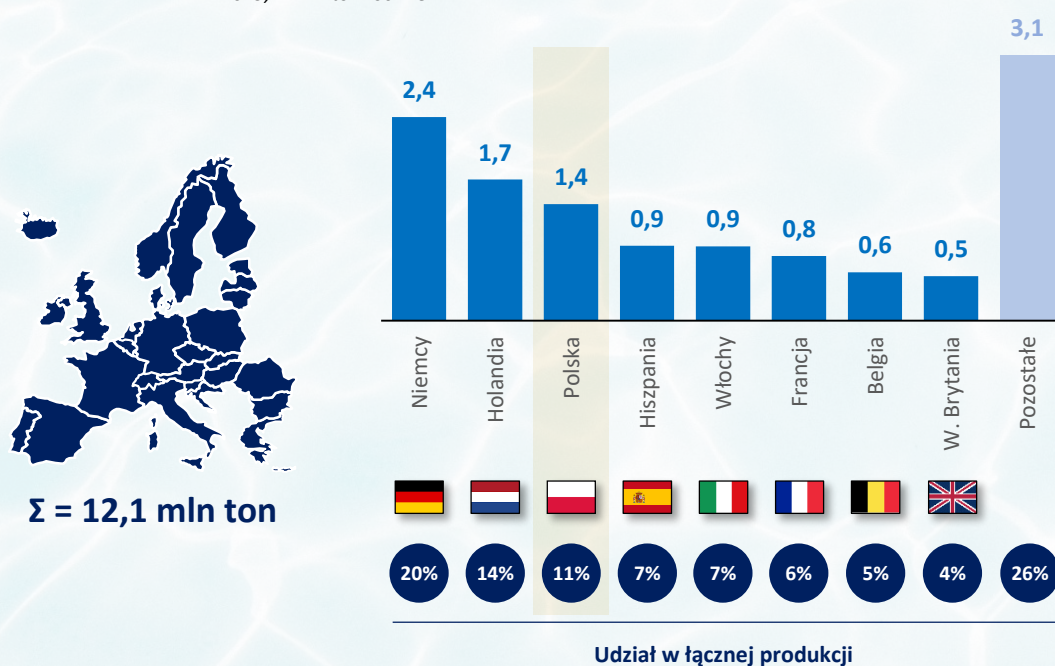
## Czy Polska ma szansę na zostanie ważnym graczem i czy powinna o to zabiegać?

Istnieje kilka argumentów przemawiających za tym, że Polska może mieć swój istotny wkład w „rewolucję wodorową”. Po pierwsze, **już teraz jesteśmy trzecim największym producentem wodoru w UE**, za Niemcami i Holandią. Jest to wprawdzie szary wodór oraz w większości produkt uboczny wykorzystywany w zupełnie innych celach niż tu opisywane, ale  **pewien zakres kompetencji został już tutaj nabyty** i (wraz z istniejącą kadrą specjalistów) może stanowić fundament dla dalszego rozwoju potencjału wodorowego. Ponadto, w grę wchodzi tutaj drugi argument – jak wspomniano, „szarość” produkcji wodoru nie jest domeną Polski, ale całego świata; przemysł wodorowy wciąż jeszcze jest „w powijakach” i dominacja zielonego wodoru jako paliwa jest kwestią dalekiej przyszłości. **Wszyscy startują więc z podobnego punktu, a Polska ma jak najbardziej szanse rozwijać się równoległe z globalnym trendem** (a nie „gonić”, jak to ma miejsce w niektórych innych przypadkach). Potrzebne są jednak do tego **odpowiednio ukierunkowane i przemyślane inwestycje**, co z kolei prowadzi do trzeciego argumentu. **Pod koniec 2021 roku została przyjęta Polska Strategia Wodorowa do roku 2030 z perspektywą do roku 2040. PSW to właśnie strategiczny dokument wyznaczający kierunki rozwoju** projektów wodorowych w Polsce, zawierający m.in. 6 szczegółowych celów, 44 działania i 7 wskaźników (np. 2GW mocy instalacji do produkcji zielonego wodoru do 2030 roku czy powstanie 5 tzw. dolin wodorowych). Do 2030 roku **przewidziano na te cele 17 mld zł**. Strategia jest **wyrazem ambicji oraz chęci do zaistnienia na tworzącym się europejskim rynku wodoru** i jest uwzględniona w działaniach największych koncernów (np. PKN Orlen czy Grupa Azoty), co daje nadzieje, że Polska może faktycznie wziąć aktywny udział w tej rewolucji.

Jest to jednocześnie **ogromna szansa dla polskiego sektora chemicznego**. Jako producent wodoru branża jest w końcu głównym ogniwem całej strategii związanej z tym pierwiastkiem. To, wraz z potencjalną współpracą na innych polach przy technologiach wodorowych sprawia, że **chemia odegra kluczową rolę w realizacji postulatów Zielonego Ładu** oraz może wzmocnić swoją pozycję na polskiej i europejskiej mapie gospodarczej. Ponadto, z punktu widzenia krajowego przemysłu chemicznego to **szansa na spełnienie jednocześnie dwóch ważnych długoterminowych postulatów**, opisywanych w tym i w poprzednim rozdziale – **zarówno poprawy własnych kompetencji innowacyjnych (opartych na nowoczesnych technologiach), jak i dostosowywania się do wymagań polityki klimatycznej**.

### Moce produkcyjne wodoru w Europie (EU-27+EFTA+UK+CH)

2019, w mln ton rocznie





























































# 6 Wybrane segmenty polskiego przemysłu chemicznego pod lupą

**Sektor chemiczny to de facto mix różnorodnych, często niezależnych od siebie rodzajów działalności**

Na sektor chemiczny składa się wiele zróżnicowanych produktowo segmentów. Każdy z nich ma swoją specyfikę, silne strony, ale też i wyzwania. Wspólnym mianownikiem jest fakt, iż z okresu pandemii wchodzi one w kolejny potencjalny kryzys (związany z obecną sytuacją geopolityczną) z bardzo solidną kondycją finansową, a w przypadku niektórych branż osiągnięte w minionym roku wyniki finansowe były rekordowe, bądź co najmniej najlepsze od wielu lat. To bardzo istotne, gdyż część z nich wydaje się być mocniej ekspozycja na obecne ryzyka – zarówno po stronie popytowej (załamanie sprzedaży na rynki wschodnie, możliwe pogorszenie koniunktury gospodarczej w Polsce i UE), jak i podażowej (zakłócenia w łańcuchach dostaw, presja ze strony ultrawysokich cen wielu surowców). Zróżnicowane są również perspektywy rozwojowe poszczególnych obszarów

branży chemicznej w dłuższym horyzoncie czasowym. Dla dużej części z nich istotnym zabezpieczeniem jest wciąż niezaspokojony i konsekwentnie rosnący popyt krajowy. Większym wyzwaniem wydaje się popyt na głównym zagranicznym kierunku sprzedaży, jakim jest rynek unijny – w wielu obszarach już silnie nasycony i przedstawiający z różnych powodów ograniczony potencjał wzrostu. O możliwościach dalszej ekspansji zagranicznej (zwłaszcza na rynki krajów trzecich) w dużej mierze decydować będzie również przyszła konkurencyjność międzynarodowa, która zwłaszcza w produkcji chemikaliów podstawowych będzie ściśle uzależniona od sytuacji zaopatrzeniowej w zakresie kluczowych surowców. W bieżącej dekadzie praktycznie wszystkie segmenty sektora będą również w mniejszym lub większym stopniu mierzyć się z rosnącą presją regulacyjną. Na kolejnych stronach przybliżamy charakterystykę tych obszarów branży chemicznej, które w największym stopniu decydują o jej ogólnej kondycji.

**Rys. 40** Krótko- i długookresowe perspektywy wybranych segmentów sektora chemicznego

Segment	Aktualna kondycja finansowa	Perspektywy krótkookresowe (2022-23)		Perspektywy długookresowe (do 2030 roku)			
		Czynniki popytowe	Czynniki podażowe	Popyt krajowy	Popyt w UE	Konkurencyjność międzynarodowa	Otoczenie regulacyjne
 Chemikalia bazowe (20.13-20.14)							
 Nawozy sztuczne (20.15)							
 Tworzywa sztuczne (20.16)							
 Pestycydy (20.2)							
 Farby i lakiery (20.3)							
 Chemia gospodarcza (20.41)							
 Kosmetyki (20.42)							





## Chemikalia bazowe

PKD 20.13 i 20.14



Wartość produkcji (2020) i jej CAGR (2010-2020)

14,0 mld zł  
(+2,7%)



Udział w sektorze chemii (2020)

21%



Liczba firm (2019)

~300



Udział w UE i miejsce (2019)

n/d



Eksport (2021) i jego CAGR (2010-2021)

3,2 mld EUR  
(+6,8%)



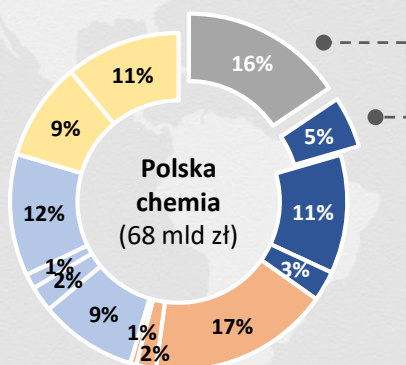
### Silne strony / szanse

- ✓ Duży i rozwojowy rynek wewnętrzny
- ✓ Wysokie jednostkowe koszty transportu (premiujące lokalnych producentów)
- ✓ Duże inwestycje w rozwój mocy produkcyjnych



### Słabe strony / zagrożenia

- ✗ Ograniczony dostęp do tanich surowców, dodatkowo skomplikowany przez obecną sytuację geopolityczną
- ✗ Relatywnie wysoka cykliczność (wahania rentowności)



Źródło: GUS, Eurostat, Analizy Pekao

### Jeden z najważniejszych obszarów przemysłu chemicznego w większości krajów

Segment chemikaliów bazowych cechuje w większości państw relatywnie duży rozmiar. Jego wytworem jest bowiem wiele różnorodnych wyrobów chemicznych, które zwykle mają charakter półproduktów i stanowią początek licznych łańcuchów produkcyjnych sektora chemicznego (i nie tylko). Produkcja chemikaliów bazowych ma często charakter masowy – odbywa się w dużych i kapitałochłonnych instalacjach o silnie zautomatyzowanych procesach. Jest ona również mocno materiałochłonna – źródłami przewag konkurencyjnych są, oprócz posiadanej technologii, dostęp do tanich surowców i energii (zwłaszcza ropy naftowej i gazu ziemnego), na pewnym etapie zaś również efekty skali. Czynniki te **nie predestynują Polski do odgrywania wiodącej roli w tej dziedzinie sektora chemicznego**, pomimo iż stale rosnące zapotrzebowanie na różne chemikalia bazowe zgłaszają pozostałe segmenty krajowej branży chemicznej czy nawet inne gałęzie przetwórstwa. Udział w unijnej produkcji jest wyraźnie niższy niż na poziomie całego sektora chemicznego. To skutkuje wysokim ujemnym saldem handlu zagranicznego w tym obszarze (aż 3,5 mld euro w 2021 roku) – Polska zwyczajnie produkuje za mało chemikaliów

bazowych w stosunku do jej potrzeb. Do niedawna problem dotyczył głównie chemikaliów organicznych, ale w ostatnich latach także w obszarze chemikaliów nieorganicznych deficyt handlu zagranicznego wzrósł do naprawdę pokaźnych rozmiarów.

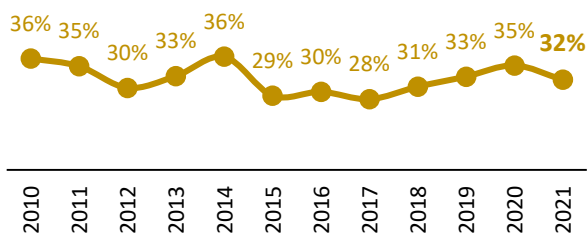
**Sytuacja zaopatrzeniowa w zakresie poszczególnych chemikaliów bazowych jest jednak silnie zróżnicowana** – w przypadku części z nich możliwości wytwórcze są względnie wysokie, a w niektórych bardziej niszowych obszarach Polska współtworzy nawet europejską czołówkę producentów. Dotyczy to np. takich wyrobów jak węgiel drzewny, siarka i siarczany, czy niektóre alkohole i kwasy. W kilku relatywnie dużych obszarach Polska posiada poza tym około 5-6% udziały w unijnej produkcji (np. etylen, propylen, soda kaustyczna), pokrywając znaczną część krajowego zapotrzebowania, ale też często eksportując na wiele rynków zagranicznych.

Co do zasady jednak producenci krajowi polegają głównie na lokalnym popycie. **Udział eksportu w przychodach jest dość niski** – tylko nieznacznie przekracza poziom 30% (vs niecałe 40% na poziomie całego sektora chemicznego). Kierowany jest on głównie na pobliskie rynki – aż około jego połowy trafia do zaledwie 3 krajów UE (Niemcy, Holandia, Czechy).

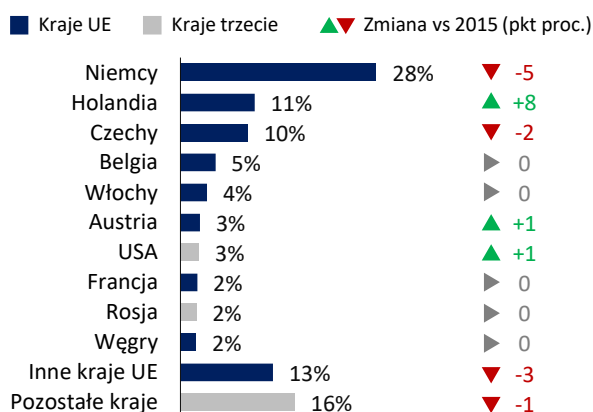
**Rys. 41** Kompetencje Polski w produkcji wybranych chemikaliów bazowych

Produkt	Chemikalia nieorganiczne (N) / organiczne (O)	Wartość produkcji (mln zł), 2020	Udział w produkcji unijnej, 2020
Etylen	O	1 411	6%
Alkohol etylowy	O	1 361	10%
Bezwodnik ftalowy / kwas tereftalowy	O	1 330	19%
Propylen	O	1 250	6%
Ług sodowy / soda kaustyczna	N	484	5%
Węgiel drzewny	O	302	36%
Monofenole	O	221	5%
Glikol etylenowy	O	165	12%
Siarczany	N	162	10%
Siarka	N	146	39%
Kwas octowy	O	114	26%
Butadien-1,3 / izopren	O	111	3%
Kwas siarkowy, oleum	N	105	5%
Aceton	O	100	5%
Benzol, toluol, ksylol	O	96	4%
Azotany miedzi	N	90	30%
Siarczany magnezu	O	55	31%
Chlorowódor	N	37	4%
Glicerol	O	37	4%
Ciężka woda, izotopy i ich związki	N	35	30%

Źródło: GUS, Eurostat, Analizy Pekao

**Rys. 42** Znaczenie eksportu dla branży chemikaliów bazowychRelacja eksportu do przychodów<sup>1</sup>, 2010-2020

## Główne kierunki eksportu (udziały wartościowe), 2021

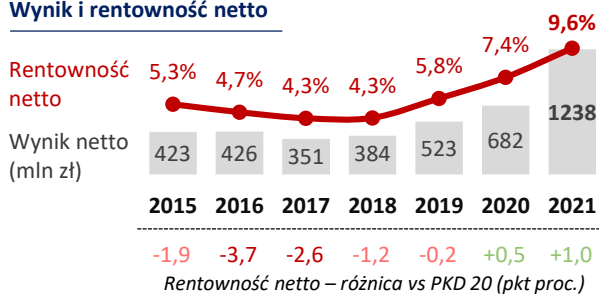
1) Dane dla firm o liczbie pracujących 10 i więcej osób  
Źródło: Pont Info, Eurostat, Analizy Pekao**Rośnie aktywność inwestycyjna największych koncernów. Wsparciem świetne wyniki finansowe w ostatnich latach**

Duża i rosnąca luka zaopatrzeniowa w obszarze chemikaliów bazowych nie oznacza, iż czołowi producenci w Polsce nie podejmują wysiłków na rzecz jej stopniowego domykania. Ułatwiają to dobre wyniki finansowe osiągnięte przez analizowaną branżę na przestrzeni całego kryzysu COVID-19. W pierwszej jego fazie dużym wsparciem po stronie kosztowej okazały się taniejące surowce, w drugiej zaś silne, postpandemiczne ożywienie gospodarcze. Tylko pomiędzy 2018 a 2021 rokiem rentowność sektora wzrosła ponad dwukrotnie, jego zagregowany wynik netto zaś nawet około trzykrotnie. Pociągało to za sobą wyraźny wzrost inwestycji, co dodatkowo umożliwiała poprawiająca się sytuacja zadłużeniowa. Na wskaźniki dotyczące aktywności inwestycyjnej najmocniej wpływają działania czołowych krajowych koncernów obecnych w omawianym segmencie branży chemicznej, które realizują obecnie kilka dużych, flagowych projektów. Są to inwestycje o łącznej wartości kilkunastu mld złotych, które powinny istotnie zmienić obraz rynku chemikaliów bazowych w Polsce (poprawiając jego stronę podażową) już na przestrzeni kilku najbliższych lat.

Rys. 43

### Wyniki finansowe producentów chemikaliów bazowych<sup>1</sup>, 2015-2021

#### Wynik i rentowność netto



#### Wskaźnik zadłużenia<sup>2</sup> (%)

48 53 57 57 52 50 46



'15 '16 '17 '18 '19 '20 '21

+8 +11 +13 +12 +7 +4 -3

Różnica vs PKD 20 (w punktach procentowych)

#### Płynność szybka<sup>3</sup> (%)

86 84 70 68 60 72 85

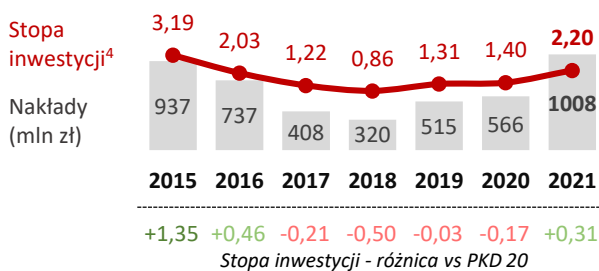


'15 '16 '17 '18 '19 '20 '21

-29 -37 -43 -30 -40 -26 -9

Różnica vs PKD 20 (w punktach procentowych)

#### Aktywność inwestycyjna



1) Dane dla firm o liczbie pracujących 10 i więcej osób 2) Zobowiązania w relacji do aktywów 3) Należności i inwestycje krótkoterminowe w relacji do zobowiązań krótkoterminowych 4) Nakłady / amortyzacja  
 Źródło: Pont Info, Analizy Pekao

Rys. 44

### Przykłady dużych projektów w obszarze chemikaliów bazowych

Firma	Data	Mld zł	Lokalizacja	Charakterystyka
Grupa Orlen	2021	0,4	Trzebinia	Linia do produkcji glikoli
	2024	13,5	Płock	Kompleks Olefiny III
	2023	1,1	Jedlicze	Zakład bioetanolu II generacji (ok. 25 tys. ton)
Grupa Azoty	2024	0,7	Puławy	Nowa linia kwasu azotowego plus modernizacja 4 już istniejących
	2023	7,2	Police	Instalacja PDH wraz z instalacją do produkcji PP
Synthos	2024	b.d.	Płock	Instalacja do ekstrakcji butadienu (ok. 120 tys. t)
Ciech	2022	~0,6	Strassfurt	Nowa warzelnia soli (ok. 300-350 tys. ton)
	2021	b.d.	Strassfurt	Nowa instalacja sodы oczyszczonej (+50 tys. t)
Bioagra	2021	0,2	Nysa	Zakład produkcji bioetanolu i etanolu

Źródło: Informacje spółek, Analizy Pekao

### Sytuację konkurencyjną cechuje pewna dychotomia: duże koncerny vs duża rzesza małych producentów

Analizowany segment branży chemicznej jest raczej **stąbno spenetrowany przez kapitał zagraniczny (ograniczone przewagi konkurencyjne polskiej lokalizacji)**, a zestawieniu największych wytwórców chemikaliów bazowych przewodzą czołowe polskie grupy chemiczne takie jak Orlen, Azoty czy Ciech, które odpowiadają za co najmniej połowę jego łącznych obrotów. Ważnymi przedstawicielami tej branży są również osiągający kilkusetmilionowe przychody lokalni producenci biopaliw. Według Eurostatu w branży operuje **nawet około 300 podmiotów, z których wiele koncentruje się na relatywnie wąskim asortymencie produktowym czy segmencie rynku**. W niektórych przypadkach ich działalność rozrosła się jednak na przestrzeni lat do całkiem sporych rozmiarów (dobrym przykładem jest Grill Impex – zdecydowanie największy w Polsce producent artykułów grillowych, węgla drzewnych oraz brykietów). Różnorodność produktów sklasyfikowanych w ramach klas PKD 20.13 i 20.14 jest na tyle duża, że wielu ich reprezentantów w ogóle ze sobą nie konkuruje, działając w zupełnie innych obszarach rynku.

Rys. 45

### Czołowi producenci chemikaliów bazowych w Polsce

Firma	Kapitał	Przychody <sup>1</sup> (mln zł), 2020	Zysk netto (mln zł), 2020
Grupa PKN Orlen		~6 600 <sup>2</sup>	493
Grupa Azoty		2 522 <sup>3</sup>	128 <sup>4</sup>
Grupa Ciech		2 196 <sup>5</sup>	293 <sup>6</sup>
PCC Rokita		2 016	412
Bioagra		1 077	104
BGW		426	41
Solvay Poland		337	69
Grill Impex Polska		255	40

1) Jeśli nie wskazano inaczej, obejmuje zarówno przychody z lokalnej działalności produkcyjnej, jak i dystrybucji produktów importowanych z innych krajów. Może również obejmować przychody z innych działalności (w tym produkcji innych wyrobów)  
 2) Przybliżone przychody spółek grupy ze sprzedaży chemikaliów bazowych 3) Przychody segmentu chemia 4) Wynik EBIT segmentu chemia 5) Przychody segmentu sodowego 6) Wynik EBIT segmentu sodowego

Źródło: Pont Info, Dun&amp;Bradstreet, Analizy Pekao



## Nawozy

PKD 20.15



Wartość produkcji (2020) i jej CAGR (2010-2020)

7,8 mld zł  
(+3,0%)



Udział w sektorze chemii (2020)

11%



Liczba firm (2019)

~220



Udział w UE i miejsce (2019)

8,6% (#4)



Eksport (2021) i jego CAGR (2010-2021)

1,0 mld EUR  
(+6,7%)



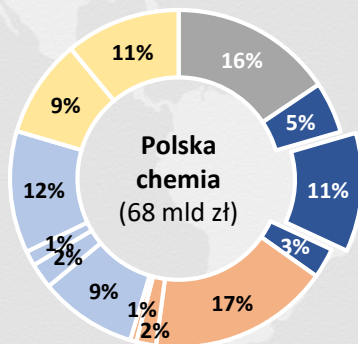
### Silne strony / szanse

- ✓ Zwiększony w krótkim okresie popyt na żywność
- ✓ Ograniczenie konkurencji ze wschodu w związku z obecną sytuacją geopolityczną
- ✓ Znaczna siła przetargowa na lokalnym rynku
- ✓ Duża aktywność inwestycyjna



### Słabe strony / zagrożenia

- ✗ Niekorzystne otoczenie regulacyjne (presja UE na ograniczanie zużycia nawozów)
- ✗ Ograniczona konkurencyjność na rynkach krajów trzecich
- ✗ Silna presja kosztowa (gaz, CO<sub>2</sub>, energia, pozostałe surowce)
- ✗ Ograniczone zaplecze B+R



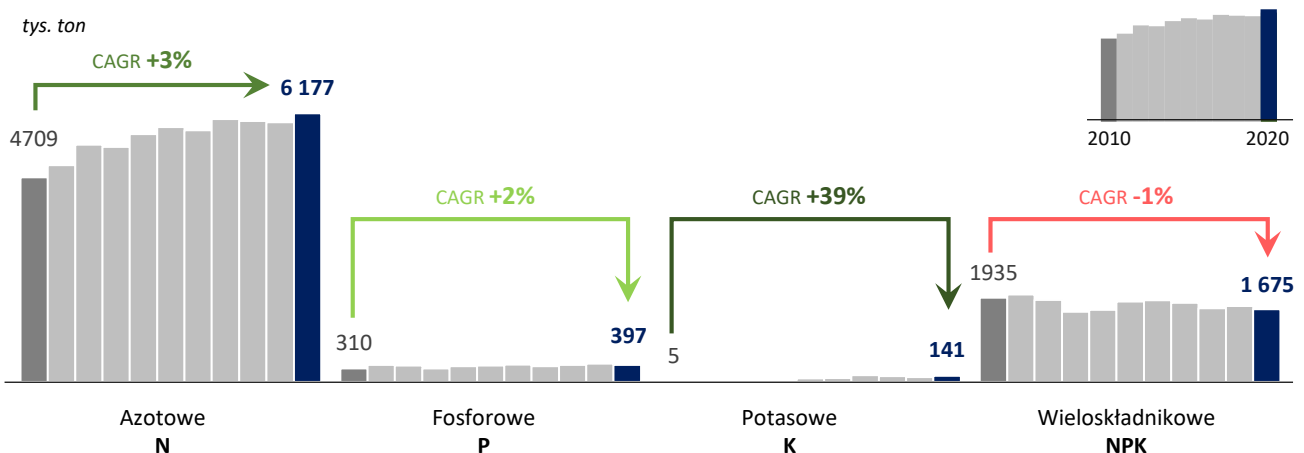
Źródło: GUS, Eurostat, Analizy Pekao

### Polska jest czołowym producentem i konsumentem nawozów w Unii Europejskiej

Nawozy to jeden z najlepiej rozwiniętych obszarów przemysłu chemicznego w Polsce. Nasz kraj zajmuje pod względem wartości produkcji nawozów mineralnych 4. miejsce w UE, z około 9% udziałem w unijnej branży (około 3-krotnie wyższym niż udział w całej produkcji chemicznej UE). Jeszcze ważniejszą rolę odgrywamy jako konsument tych

produktów – Polska jest trzecim największym rynkiem nawozowym spośród wszystkich krajów Wspólnoty, z około 11% udziałem w unijnej sprzedaży. Branża nie należy jednak do szczególnie rozwojowych – wolumen krajowej produkcji notował w minionej dekadzie bardzo umiarkowane tempo wzrostu, które w ostatnich latach dodatkowo spowolniło. Sam rok 2021 przyniósł stabilną produkcję nawozów względem 2020 roku, jednak jednocześnie również gwałtowny wzrost przychodów firm nawozowych na fali rosnących cen

**Rys. 46** Wolumen produkcji nawozów sztucznych w Polsce (w masie towarowej), 2010-2020



Źródło: GUS, Analizy Pekao



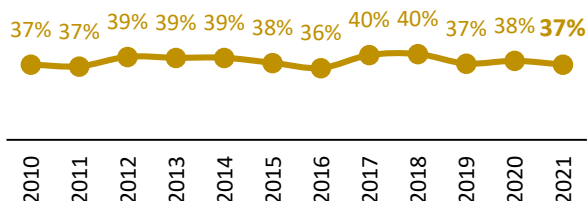
produktów, w ślad za szalejącymi notowaniami gazu ziemnego. Polska wykazuje **wyraźną specjalizację w wytwarzaniu nawozów azotowych, które odpowiadają za ponad 70% całkowitego wolumenu produkcji sektora.** Proces ich produkcji jest zaś zdecydowanie najbardziej gazochłonny spośród wszystkich rodzajów nawozów. W efekcie zakłady azotowe zaliczają się do największych konsumentów gazu w naszym kraju, odpowiadając za około 8% łącznego zużycia tego surowca.

**Producenci nawozów w Polsce polegają przede wszystkim na dużym rynku wewnętrznym.** Eksport odpowiada za niewiele ponad 1/3 łącznych przychodów sektora, a udział ten wykazywał w ostatnich latach nawet delikatną tendencję spadkową. Ponad 70% sprzedaży zagranicznej kierowane jest na rynek unijny i do Wielkiej Brytanii. Na ważnego partnera handlowego wyrosła w ostatnich latach także Ukraina (około 20% łącznej wartości eksportu nawozów w 2021 roku vs niemal zerowy udział w połowie minionej dekady) i w tym wypadku można oczekiwać pewnych zakłóceń w 2022 roku w związku z wojną prowadzoną na terytorium naszego wschodniego sąsiada. Bardzo słabo obecni są natomiast polscy producenci na innych rynkach pozaunijnych, co można postrzegać jako pewne długoterminowe wyzwanie w

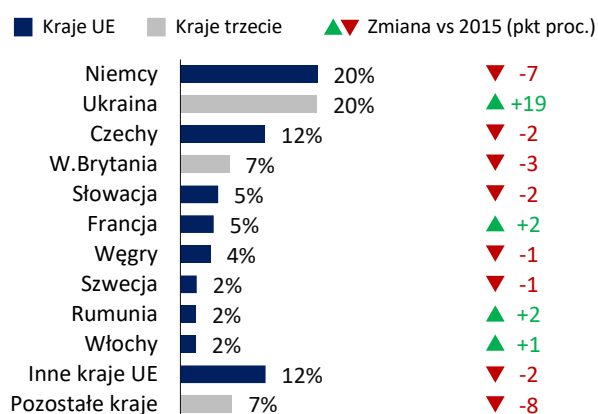
Rys. 47

### Znaczenie eksportu dla branży nawozowej

#### Relacja eksportu do przychodów<sup>1</sup>, 2010-2020



#### Główne kierunki eksportu (udziały wartościowe), 2021



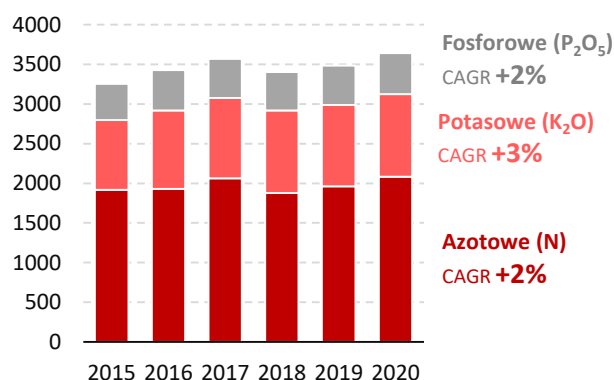
1) Dane dla firm o liczbie pracujących 10 i więcej osób  
Źródło: Pont Info, Eurostat, Analizy Pekao

kontekście ograniczonego potencjału popytowego rynku wspólnotowego. Także **rynek krajowy nie charakteryzuje się szczególnie wysoką dynamiką zużycia** – w drugiej połowie dekady podlegało ono pewnym fluktuacjom, a średnioroczne tempo wzrostu wyniosło jedynie około 2%. Ograniczone kompetencje w produkcji nawozów innych niż azotowe i wieloskładnikowe przekłada się ponadto na sporą zależność od produktów zagranicznych – Polska pozostaje od dłuższego czasu importem netto wyrobów nawozowych.

Rys. 48

### Krajowa konsumpcja nawozów sztucznych wg rodzaju, 2015-2020

tys. ton czystego składnika



Źródło: GUS, Analizy Pekao

**Branża zdominowana jest przez kapitał krajowy, a większość produkcji jest w rękach dużych podmiotów**

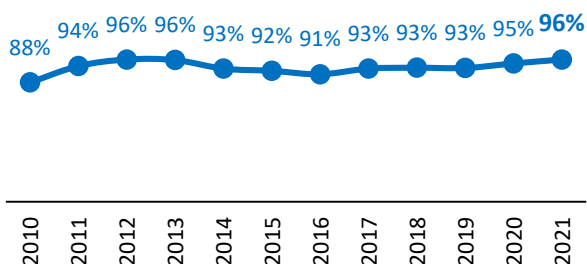
Lokalną branżę nawozową tworzą w wyraźnej większości podmioty z kapitałem krajowym, a jej **zdecydowanymi liderami są kontrolowane przez skarb Państwa duże grupy chemiczne** – Grupa Azoty oraz Anwil (ten drugi należący do Grupy PKN Orlen). Charakteryzuje ją przy tym bardzo wysoki poziom koncentracji – duże podmioty (zatrudniające 250 i więcej osób) odpowiadają w niej za aż ponad 95% łącznych przychodów. Nie powinno to dziwić – produkcja nawozów to co do zasady działalność wielkoseryjna, w której ważną rolę odgrywają efekty skali. Mniejsi producenci częściej koncentrują się w swojej ofercie na produktach specjalistycznych, o wyższej wartości dodanej, skierowanych nie tylko do rolników, ale też np. do ogrodników.

**Specyficzne warunki rynkowe windują rentowność krajowych producentów nawozów**

Rok 2021, a zwłaszcza początek bieżącego, przyniósł silną dynamizację trendów w bezpośrednim otoczeniu sektora. **Tematem numer jeden stały się galopujące ceny gazu**

**Rys. 49** Sytuacja konkurencyjna w branży nawozowej

Udział dużych firm<sup>1</sup> w łącznych przychodach



Najwięksi gracze

Firma	Kapitał	Przychody <sup>1</sup> (mln zł), 2020	Zysk netto (mln zł), 2020
Grupa Azoty		6 365 <sup>2</sup>	493 <sup>3</sup>
Anwil (Grupa PKN Orlen)		820 <sup>4</sup>	b.d.
Ekoplon		376	9
PPC Adob		373	49
ZCh Siarkopol		274	23
Luvana		259	-7
Fosfan		123	2
Intermag		106	17

1) Jeśli nie wskazano inaczej, obejmuje zarówno przychody z lokalnej działalności produkcyjnej, jak i dystrybucji produktów importowanych z innych krajów. Może również obejmować przychody z innych działalności (w tym produkcji innych wyrobów)  
2) Przychody segmentu nawozowego 3) Wynik EBIT segmentu nawozowego 4) Przychody GK PKN Orlen ze sprzedaży nawozów sztucznych

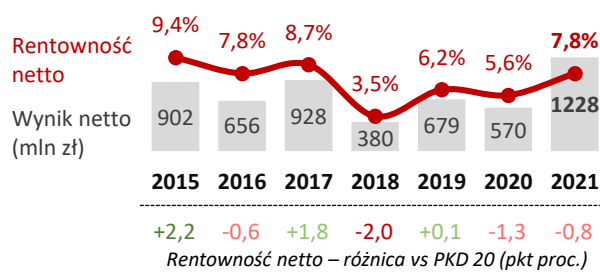
Źródło: Pont Info, Dun&Bradstreet, Analizy Pekao

ziemnego w Europie, które na przestrzeni 12 miesięcy wzrosły o kilkaset procent, co w ostatnich tygodniach dodatkowo spotęgowała rosyjska inwazja na Ukrainę. Gaz to, jak wspomniano, podstawowy surowiec do produkcji nawozów azotowych, odpowiadający za ponad połowę jej łącznych kosztów. Siłą rzeczy jego rosnące notowania pociągają wzrost cen nawozów, co w przeszłości wielokrotnie przekładało się na schłodzenie popytu (w efekcie spadku siły nabywczej rolników), uniemożliwiając pełne przerzucenie wyższych kosztów na odbiorców i wywołując erozję marż.

Wydaje się jednak, iż **obecna sytuacja jest pod wieloma względami wyjątkowa**. Po pierwsze, silny popyt na żywność w połączeniu z ograniczeniami podażowymi, przekłada się także na rekordowe ceny produktów roślinnych (zwiększając możliwości zakupowe rolników). Po drugie, embargo na eksport nawozów z Rosji zmniejsza presję konkurencyjną na rynku krajowym i zwiększa możliwości eksportu polskich wyrobów do krajów UE. Po trzecie, niewykluczone jest wsparcie systemowe dla rolników, które dodatkowo wzmocniłoby stronę popytową. W całym 2021 roku producenci nawozów ewidentnie korzystali na opisanych trendach, zwiększając marże z działalności i odnotowując historycznie wysokie zyski. W okresie pandemii wyraźnie zwiększyli również swoją aktywność inwestycyjną, co skutkowało jednak pogorszeniem wskaźników zadłużenia i płynności.

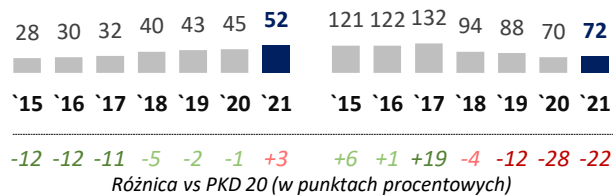
**Rys. 50** Wyniki finansowe producentów nawozów sztucznych<sup>1</sup>, 2015-2021

Wynik i rentowność netto

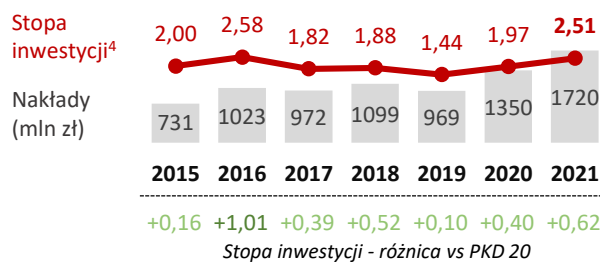


Wskaźnik zadłużenia<sup>2</sup> (%)

Płynność szybka<sup>3</sup> (%)



Aktywność inwestycyjna



1) Dane dla firm o liczbie pracujących 10 i więcej osób 2) Zobowiązania w relacji do aktywów 3) Należności i inwestycje krótkoterminowe w relacji do zobowiązań krótkoterminowych 4) Nakłady / amortyzacja  
Źródło: Pont Info, Analizy Pekao



## Tworzywa sztuczne

PKD 20.16



**Wartość produkcji (2020) i jej CAGR (2010-2020)** **11,8 mld zł (+3,9%)**



**Udział w sektorze chemii (2020)** **17%**



**Liczba firm (2019)** **~340**



**Udział w UE i miejsce (2019)** **3,3% (#8)**



**Eksport (2021) i jego CAGR (2010-2021)** **2,9 mld EUR (+7,7%)**



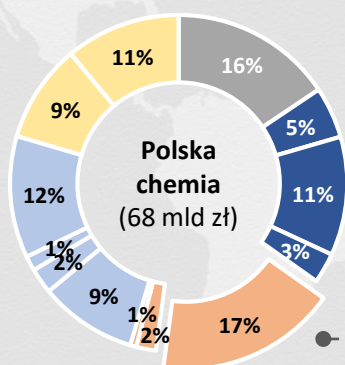
### Silne strony / szanse

- ✓ Duży popyt wewnętrzny – szybko rosnący przemysł przetwórstwa tworzyw
- ✓ Bardzo wysoka w ostatnim czasie rentowność
- ✓ Duże realizowane inwestycje



### Słabe strony / zagrożenia

- ✗ Ograniczony dostęp do tanich surowców, dodatkowo skomplikowany przez obecną sytuację geopolityczną
- ✗ Słabsze kompetencje w zakresie tworzyw specjalistycznych i konstrukcyjnych



Źródło: GUS, Eurostat, Analizy Pekao

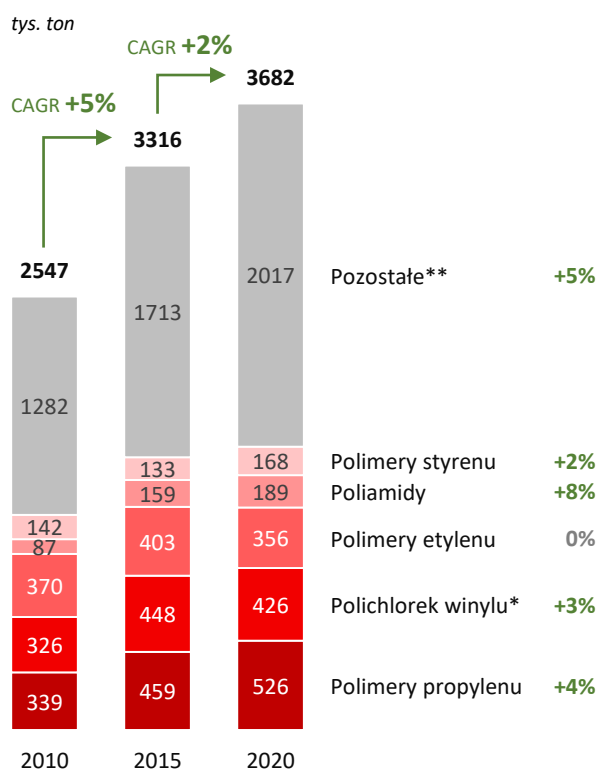
### Krajowe zdolności wytwórcze tworzyw są wciąż dalekie od rosnących potrzeb lokalnego rynku

Polska jest znaczącym konsumentem tworzyw sztucznych w Europie. Według danych Plastics Europe nasz kraj, z około 7,5% udziałem w łącznym zużyciu polimerów przez przetwórców, zajmuje wysokie 4. miejsce w Europie (UE + Wielka Brytania, Szwajcaria i Norwegia), a branża przetwórstwa tworzyw to ewidentnie jedna z polskich specjalizacji przemysłowych. Obecnie w Polsce przetwarza się więcej tworzyw sztucznych w formach podstawowych niż łącznie we wszystkich pozostałych krajach Europy Środkowej.

Udział naszego kraju w europejskiej produkcji samych tworzyw jest jednak zdecydowanie niższy, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę wartość produkowanych polimerów – z nieco ponad 3% udziałem jesteśmy dopiero 8. największym producentem w UE. Produkcja tworzyw w naszym kraju nie wykazywała również w ostatnich latach szczególnie wysokiego tempa wzrostu – w drugiej połowie dekady jej wolumen rósł średniorocznie o około 2%, w ubiegłym roku zaś według wstępnych, niepełnych danych (obejmujących blisko 90% produkcji) zwiększyła się ona o dalsze 3% r/r. Efektem tego jest olbrzymi (w 2021 roku przekraczający

Rys. 51

### Produkcja ważniejszych tworzyw sztucznych w Polsce, 2010-2020



\* Niezmieszany lub zmieszany z innymi substancjami \*\* w tym m.in. PET, tworzywa konstrukcyjne i specjalistyczne, żywice epoksydowe i alkidowe  
Źródło: GUS, Analizy Pekao

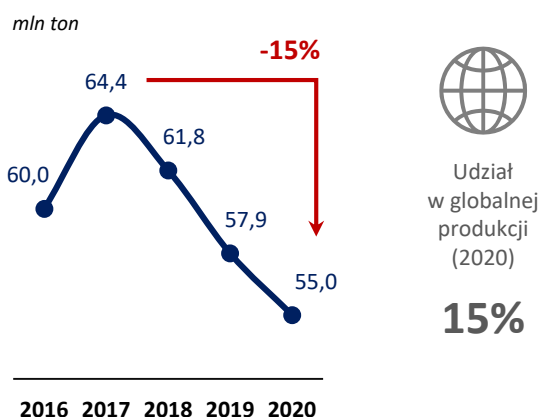


kwotę 6 mld euro) deficyt handlu zagranicznego tymi wyrobami (por. Roz. 4). Kluczową **barierą wzrostu krajowej produkcji są dostępne moce produkcyjne, których zwiększenie wymaga wysokonakładowych inwestycji.** Przykładem jednej z nich jest realizowana przez Grupę Azoty budowa kompleksu polipropylenowego w Policach, która przyczyni się do skokowego wzrostu produkcji polipropylenu w Polsce (planowana data ukończenia to przyszły rok). Warto nadmienić, iż **produkcja tworzyw w Europie notuje od kilku lat dość wyraźny regres** (spadek o blisko 15% między 2016 a 2020 rokiem). Do najważniejszych przyczyn tego zjawiska należy zaliczyć rozwój mocy produkcyjnych tworzyw w krajach trzecich (ograniczający możliwości eksportowe producentów z UE), jak również rosnący wolumen tworzyw przekazywanych do recyklingu i wsparty inwestycjami dynamiczny wzrost tego obszaru przemysłu w krajach Wspólnoty (ograniczający popyt na tworzywa pierwotne). **Postpandemiczne ożywienie skutkowało jednak wyraźnym (rzędu nawet 8-9%) odbiciem produkcji w 2021 roku.**

Branża tworzyw sztucznych w Polsce, pomimo dużego i niezaspokojonego lokalnego popytu, aż około 40% swojej produkcji kieruje na eksport. Głównym odbiorcą polskich polimerów są oczywiście kraje UE (ponad 80% łącznej wartości eksportu w 2021 roku), a spośród rynków pozaunijnych największą rolę odgrywały dotychczas Rosja i Ukraina (łącznie 7% udział). Kluczowym rynkiem zagranicznym pozostają Niemcy (aż 28% łącznego eksportu tworzyw), choć znaczenie tego kierunku wyraźnie w ostatnich latach malało (spadek udziału o 7 punktów procentowych od 2015 roku), ponadprzeciętnie szybko rósł natomiast eksport m.in. do niektórych krajów regionu (Węgry, Rumunia). **Dość duża aktywność eksportowa sprawia, iż tym większe jest uzależnienie polskiego rynku od importu.** Wpływają na to

Rys. 52

### Produkcja tworzyw sztucznych w Europie\*, 2016-2020

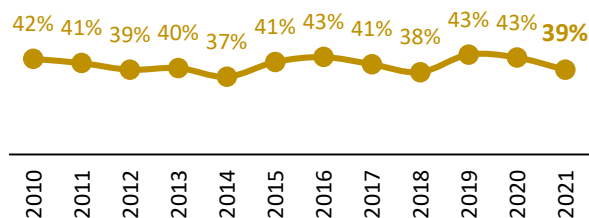


Źródło: Plastics Europe, Analizy Pekao

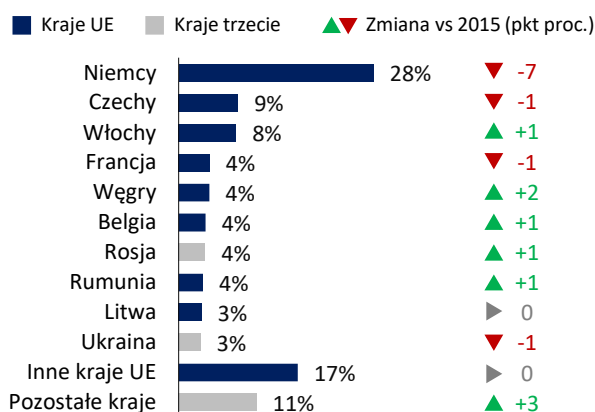
Rys. 53

### Znaczenie eksportu dla branży produkcji tworzyw sztucznych

#### Relacja eksportu do przychodów<sup>1</sup>, 2010-2020



#### Główne kierunki eksportu (udziały wartościowe), 2021



1) Dane dla firm o liczbie pracujących 10 i więcej osób

Źródło: Pont Info, Eurostat, Analizy Pekao

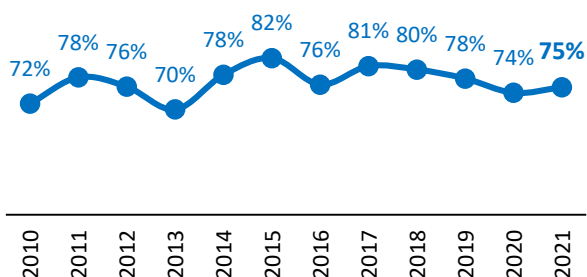
również ograniczone kompetencje w produkcji niektórych bardziej skomplikowanych rodzajów tworzyw (specjalistycznych, konstrukcyjnych), na które popyt rośnie wraz z coraz większym zaawansowaniem polskiej gospodarki.

#### Widoczna jest dominacja dużych producentów oraz mieszanka kapitału krajowego i zagranicznego

Podobnie jak w przypadku chemikaliów bazowych czy nawozów, produkcję tworzyw sztucznych charakteryzuje dominacja dużych koncernów, posiadających wielkoskalowe instalacje. **W branży ważną rolę odgrywa zarówno posiadany kapitał, jak i know-how (unikalna technologia).** Nie dziwi więc obecność w czołówce krajowego sektora kilku globalnych producentów. Ich obecność w Polsce jest jednak umiarkowanie silna, co świadczy o tym, iż nasz kraj nie jest szczególnie atrakcyjną lokalizacją dla tego rodzaju działalności (przemawia za nią bardziej silny wewnętrzny popyt). Choć duże podmioty odpowiadają za około ¾ łącznych przychodów branży, to jednak w ostatnich latach udział ten wykazywał delikatną tendencję spadkową. Obok nich działa bowiem **stosunkowo liczna grupa mniejszych, ale dynamicznie rozwijających się producentów, koncentrujących się na bardziej niszowych obszarach** (tworzywach o różnych specjalistycznych zastosowaniach).

**Rys. 54** Sytuacja konkurencyjna w branży produkcji tworzyw

Udział dużych firm<sup>1</sup> w łącznych przychodach



Najwięksi gracze

Firma	Kapitał	Przychody <sup>1</sup> (mln zł), 2020	Zysk netto (mln zł), 2020
Basell Orlen Polyolefins		3 180	294
Grupa Synthos		2 349 <sup>2</sup>	54 <sup>3</sup>
Anwil (Grupa PKN Orlen)		1 304 <sup>4</sup>	b.d.
Grupa Azoty		1 135 <sup>5</sup>	-32 <sup>6</sup>
Indorama Ventures Poland		751	31
Stepan Polska		578	39
Domo Engineer. Plastics Poland		560	7
Lerg		483	28
Sirmax Polska		410	37
LG Chem Poland		363	34
Sarzyna Chemical <sup>7</sup>		284	4

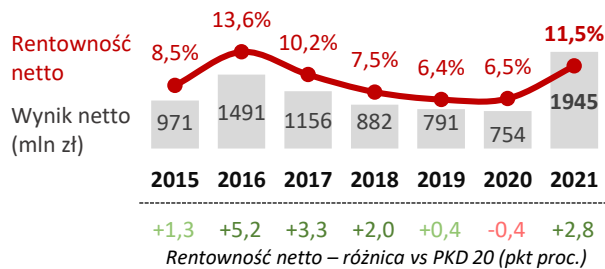
1) Jeśli nie wskazano inaczej, obejmuje zarówno przychody z lokalnej działalności produkcyjnej, jak i dystrybucji produktów importowanych z innych krajów. Może również obejmować przychody z innych działalności (w tym produkcji innych wyrobów)  
2) Przychody segmentu polistyrenowego, w 2021 roku odnotowano ich wzrost do 4496 mln zł 3) Wynik operacyjny segmentu polistyrenowego, w 2021 roku odnotowano jego wzrost do 1045 mln zł 4) Przychody GK PKN Orlen ze sprzedaży tworzyw sztucznych  
5) Przychody segmentu tworzywowego 6) Wynik EBIT segmentu tworzywowego 7) We wrz'21 przejęta przez Lerg  
Źródło: Pont Info, Dun&Bradstreet, Analizy Pekao

2021 był rokiem hossy w branży tworzyw. Bieżący rok może być już jednak trudniejszy

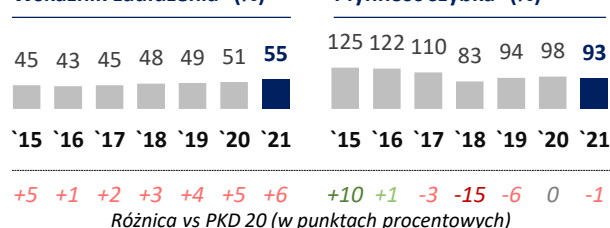
Producenci tworzyw mają za sobą nadzwyczaj udany rok, w którym w warunkach silnego ożywienia gospodarczego z nawiązką przetrwali rosnące koszty surowców (m.in. ropa, gaz) i energii na swoich odbiorców. Przychody sektora wzrosły r/r o ponad 50%, a zysk netto osiągnął historyczny wynik blisko 2 mld złotych (ponad dwukrotny wzrost vs średnia z lat 2018-2020). Korzystne warunki rynkowe sprzyjały dalszemu wzrostowi inwestycji w branży, które w relacji do amortyzacji wyraźnie przewyższają przeciętne wskaźniki dla przemysłu chemicznego. Kluczowe pytanie dotyczy możliwości utrzymania tak dobrej koniunktury w kolejnych 12 miesiącach. Dalszy wzrost cen surowców energetycznych zwiększa bowiem presję na koszty działalności, podczas gdy rosnąca inflacja, niepewność i zakłócenia związane z obecną sytuacją geopolityczną grożą schłodzeniem popytu.

**Rys. 55** Wyniki finansowe producentów tworzyw sztucznych<sup>1</sup>, 2015-2021

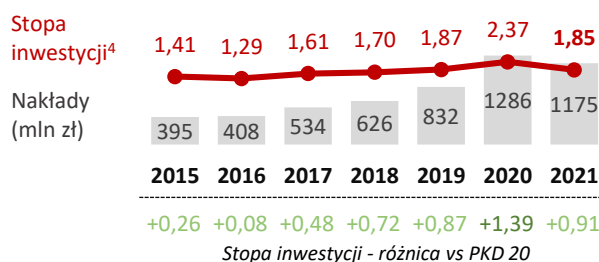
Wynik i rentowność netto



Wskaźnik zadłużenia<sup>2</sup> (%)



Aktywność inwestycyjna



1) Dane dla firm o liczbie pracujących 10 i więcej osób 2) Zobowiązania w relacji do aktywów 3) Należności i inwestycje krótkoterminowe w relacji do zobowiązań krótkoterminowych 4) Nakłady / amortyzacja  
Źródło: Pont Info, Analizy Pekao



## Farby i lakiery

PKD 20.3



Wartość produkcji (2020) i jej CAGR (2010-2020)

6,4 mld zł  
(+5,4%)



Udział w sektorze chemii (2020)

9%



Liczba firm (2020)

~385



Udział w UE i miejsce (2020)

4,0% (#8)



Eksport (2021) i jego CAGR (2010-2021)

1,1 mld EUR  
(+9,2%)



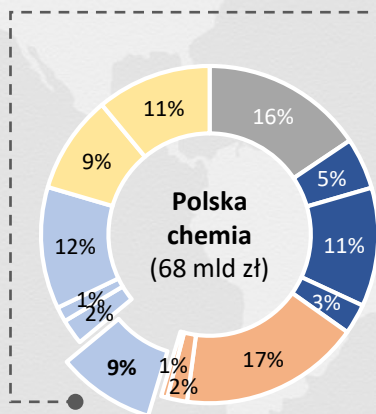
### Silne strony / szanse

- ✓ Duży i rozwojowy rynek wewnętrzny
- ✓ Przewaga kosztów pracy
- ✓ Dobre i stabilne wyniki finansowe, wysoka aktywność inwestycyjna



### Słabe strony / zagrożenia

- ✗ Słabnący rynek mieszkaniowy i remontowy w Polsce po okresie boomu
- ✗ Rosja i Ukraina jako ważne rynki eksportowe
- ✗ Rosnąca presja kosztowa



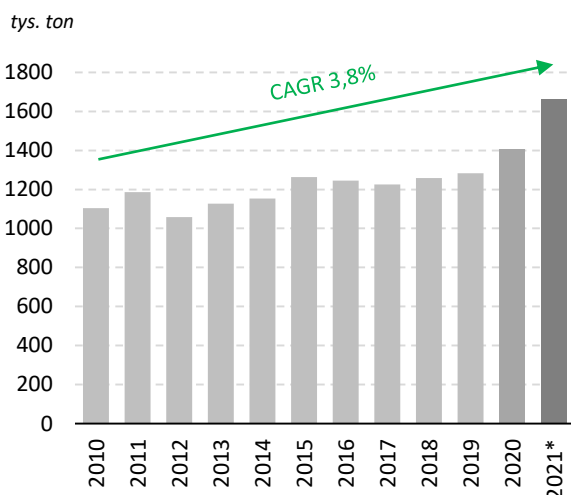
Źródło: GUS, Eurostat, Analizy Pekao

### Segment farb i lakierów przeżywał prawdziwy boom dzięki sytuacji na rynku mieszkaniowym (jak też dzięki pandemii)

Produkcja farb i lakierów znajduje się w Polsce w długoterminowym trendzie wzrostowym. W okresie 2010-2019 tempo było umiarkowane – niecałe 2% rocznie – ale

wzrost był dosyć systematyczny (pominąwszy nietypowy przypadek 2012 roku i ówczesnych zawirowań na polskim rynku budowlanym). Ostatnie dwa lata to jednak prawdziwy „wystrzał” produkcji tego segmentu – najpierw w 2020 roku o 10% r/r, a następnie w 2021 aż o 18% r/r. Przyczyn należy upatrywać w sytuacji na rynku mieszkaniowym, a także trendów wywołanych pandemią. Po pierwsze więc, ostatnie lata przyniosły rekordową produkcję i sprzedaż mieszkań na polskim rynku. Mieszkania oddawane do użytkowania rosły w tempie 8% rocznie (2015-2021), jeszcze wyższa była dynamika nowych pozwoleń na budowę, a sprzedaż w największych aglomeracjach w okresie 2016-2021 wyniosła średnio ok. 65 tys., czyli blisko 2 razy więcej niż średnia z lat wcześniejszych. Liczba nowo urządzanych mieszkań – a wraz z nimi popyt na chemię budowlaną – wzrosła więc lawinowo, a apogeum tego cyklu miało miejsce prawdopodobnie właśnie w 2021 roku. W kontekście drugiego czynnika, czyli pandemii COVID-19, sytuacja przyjęła dosyć nieoczekiwany (z punktu widzenia początkowych etapów kryzysu) obrót. Ochrona rynku pracy, duża ilość czasu spędzona w domowym otoczeniu (efekt lockdownów i wymuszonego, nagłego wzrostu roli pracy zdalnej) oraz przesuwanie wydatków z usług na dobra trwałe przyczyniły się do silnego wzrostu zainteresowania remontowaniem mieszkań, a to z kolei do dalszego przyrostu

**Rys. 56** Wolumen produkcji farb i lakierów w Polsce, 2010-2020



\* Dane szacunkowe  
Źródło: GUS, Analizy Pekao

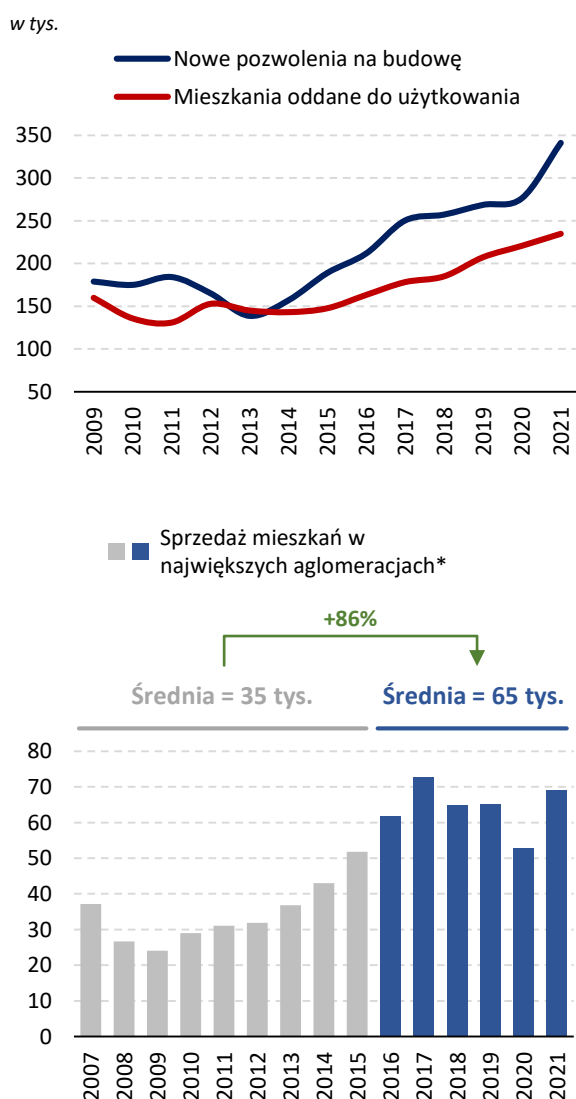


popytu na materiały budowlane, między innymi na różnego rodzaju farby.

### Przyszłość rysuje się jednak w nieco mniej optymistycznych barwach z uwagą na trudne otoczenie rynkowe

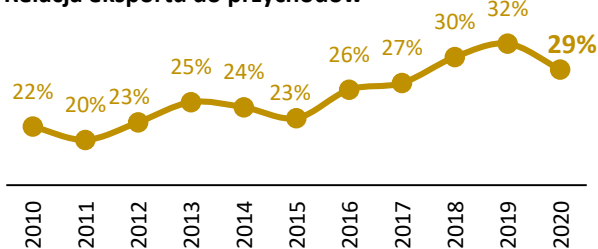
Jak zostało wspomniane, wiele wskazuje na to, że silny wzrostowy okres rynek mieszkaniowy ma już za sobą, a szczyt cyklu przypadł na poprzedni rok. Obawy dotyczą zwłaszcza **wyczerpywania się popytu, rosnących kosztów budowy oraz wpływu bardzo stromego trendu wzrostowego stóp procentowych** (a tym samym zdolności kredytobiorców). **Nie pomaga również konflikt na Ukrainie.** Wpływa on szeregiem kanałów: od większej niepewności po stronie kupujących, przez dalszy wpływ na koszty produkcji, aż po bezpośrednie

**Rys. 57** Sytuacja na polskim rynku mieszkaniowym – wybrane dane

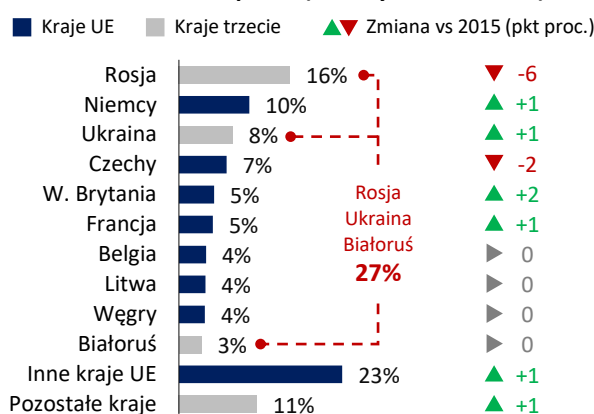


**Rys. 58** Znaczenie eksportu dla krajowej branży farb i lakierów, 2010-2020

### Relacja eksportu do przychodów<sup>1</sup>



### Główne kierunki eksportu (udziały wartościowe), 2021



1) Dane dla firm o liczbie pracujących 10 i więcej osób  
Źródło: Pont Info, Eurostat, Analizy Pekao

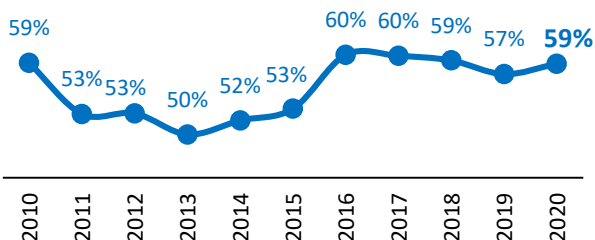
oddziaływanie kanałem eksportowym. W kontekście tego ostatniego trzeba bowiem zwrócić uwagę, że **farby i lakiery są jednym z segmentów o największej roli eksportu na rynki wschodnie w ogólnych przychodach firm** (por. Roz. 2). W 2021 roku eksport do Rosji, Ukrainy i Białorusi stanowił łącznie aż 27% całości sprzedaży zagranicznej tego segmentu (Rosja jest zresztą na pierwszym miejscu wśród kierunków eksportowych, co nie jest częstym przypadkiem w polskiej gospodarce). Jednocześnie, rola eksportu dla branży w ostatniej dekadzie wyraźnie wzrosła (z 22% do 29%). Nie można również zapominać o części przemysłowej rynku farb i lakierów – słabnące nastroje wśród firm mogą również przynieść spadek inwestycji. **Reasumując, otoczenie dla rynku farb i lakierów może być w najbliższym czasie trudne** – nakładają się na siebie problemy kosztowe, (niemal) wykluczenie ważnych dotychczas rynków eksportowych, a także prawdopodobnie słabnący (po okresie boomu) rynek wewnętrzny.

### Segment farb i lakierów to ciekawa mieszanka polskiego i zagranicznego kapitału

Choć **ściśłą czołówkę rankingu największych producentów farb i lakierów w Polsce stanowią firmy zagraniczne**, to na

**Rys. 59** Sytuacja konkurencyjna w branży farb i lakierów

Udział dużych firm<sup>1</sup> w łącznych przychodach



Najwięksi gracze

Firma	Kapitał	Przychody <sup>1</sup> (mln zł), 2020	Zysk netto (mln zł), 2020
PPG Cieszyn		812	76
Tikkurila Polska		502	47
Hempel Paints		432	27
FFiL Śnieżka		393	53
Novol		391	3
Akzo Nobel Decorative Paints		342	5
Caparol Polska		197	4
Chespa Farby Graficzne		144	9

1) Jeśli nie wskazano inaczej, obejmuje zarówno przychody z lokalnej działalności produkcyjnej, jak i dystrybucji produktów importowanych z innych krajów. Może również obejmować przychody z innych działalności (w tym produkcji innych wyrobów)  
Źródło: Pont Info, Dun&Bradstreet, Analizy Pekao

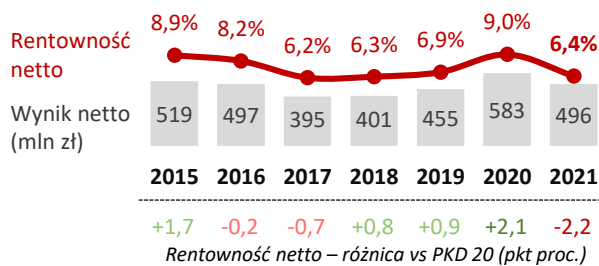
liście można znaleźć także kilka polskich przedsiębiorstw o zasięgu nie tylko krajowym, ale nawet regionalnym (wśród nich najbardziej znanym producentem jest Śnieżka). Zarówno dla jednych, jak i drugich Polska przedstawia dobre warunki rozwojowe, zapewniając kombinację korzystnych kosztów pracy oraz dużego, rozwojowego rynku wewnętrznego. Podobnie „mieszana” jest sytuacja konkurencyjna pod względem rozmiaru przedsiębiorstw. Udział firm dużych jest umiarkowany na tle sektora chemicznego – od kilku lat utrzymuje się na podobnym poziomie w okolicach 60%. Oznacza to, że na rynku jest względnie sporo miejsca także dla małych i średnich producentów farb i lakierów.

Wyniki finansowe segmentu są dobre, rośnie również aktywność inwestycyjna

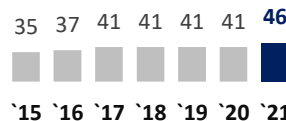
Produkcja farb i lakierów generuje co do zasady solidną rentowność netto – w ostatnich latach wynosiła ona przeważnie ok. 6-7%. W 2021 roku odnotowany został wprawdzie dość znaczący spadek r/r, ale to raczej 2020 rok należy traktować jako „wybicie” do góry względem normalnego poziomu niż odwrotnie. Dobrze wypadają ponadto inwestycje – od kilku lat wyraźnie rosną, a ich relacja do amortyzacji osiągnęła w 2021 roku dobry poziom ponad 1,6. Zadłużenie branży wprawdzie wzrasta, ale wciąż jest na relatywnie niskim poziomie, a ponadto można je tłumaczyć właśnie wysoką aktywnością inwestycyjną. Wskaźniki płynności znajdują blisko przedziałów uznawanych za optymalne.

**Rys. 60** Wyniki finansowe producentów farb i lakierów<sup>1</sup>, 2015-2021

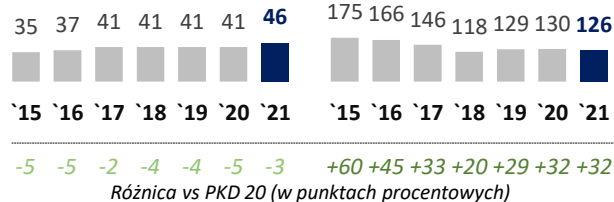
Wynik i rentowność netto



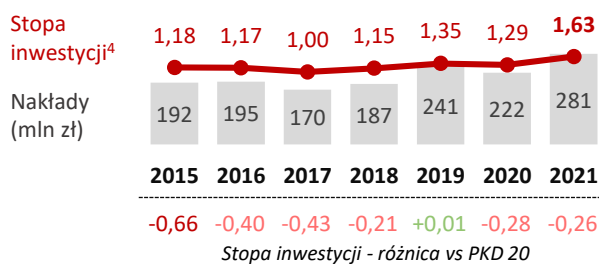
Wskaźnik zadłużenia<sup>2</sup> (%)



Płynność szybka<sup>3</sup> (%)



Aktywność inwestycyjna



1) Dane dla firm o liczbie pracujących 10 i więcej osób 2) Zobowiązania w relacji do aktywów 3) Należności i inwestycje krótkoterminowe w relacji do zobowiązań krótkoterminowych 4) Nakłady / amortyzacja  
Źródło: Pont Info, Analizy Pekao



## Chemia gospodarcza

PKD 20.41



Wartość produkcji (2020) i jej  
CAGR (2010-2020)

6,4 mld zł  
(+6,4%)



Udział w sektorze chemii (2020)

9%



Liczba firm (2019)

~400



Udział w UE i miejsce (2019)

5,9% (#5)



Eksport (2021) i jego  
CAGR (2010-2021)

1,7 mld EUR  
(+10,5%)



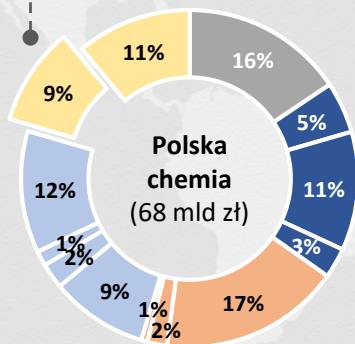
### Silne strony / szanse

- ✓ Wymierne przewagi kosztowe
- ✓ Silna obecność (w charakterze producenta) czołowych globalnych koncernów
- ✓ Wysoka aktywność inwestycyjna
- ✓ Duża stabilność popytu w okresach kryzysowych



### Słabe strony / zagrożenia

- ✗ Ograniczony potencjał rozwojowy rynku unijnego (wysokie nasycenie rynku)
- ✗ Inflacja i duża presja płacowa
- ✗ Wymagające otoczenie regulacyjne (ekologia)
- ✗ Ograniczona baza surowcowa



Źródło: GUS, Eurostat, Analizy Pekao

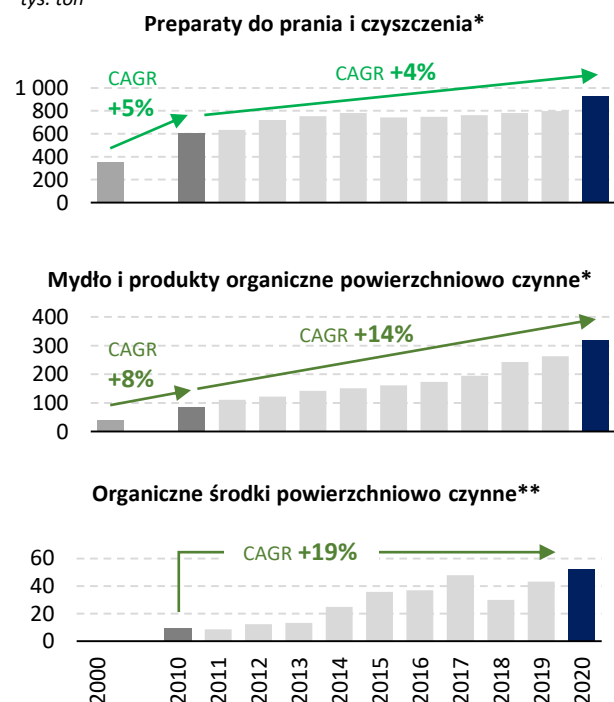
### Chemia gospodarcza odpowiada za ponadprzeciętnie dużą część produkcji sektora chemicznego w Polsce

W ostatnich dziesięcioleciach produkcja chemii gospodarczej natrafiała w Polsce na szczególnie podatny grunt. Jest to działalność charakteryzująca się umiarkowanymi barierami wejścia, w której dość istotną rolę odgrywają koszty pracy (pochłaniające około 12% przychodów vs. średnio 8% w całym przemyśle chemicznym). To czyni z naszego kraju atrakcyjną lokalizację do produkcji tych wyrobów – od lat pełni on rolę ważnego regionalnego ośrodka wytwórczego dla kilku dużych koncernów globalnych. Produkcja wielu końcowych wyrobów omawianej branży notowała w minionej dekadzie (ale też i poprzedniej) konsekwentny wzrost. Efektem tego jest ponadprzeciętnie silna pozycja Polski w tej części europejskiego przemysłu chemicznego – z około 6% udziałem w unijnej produkcji ustępuje ona jedynie największym krajom członkowskim (z niewielką stratą do 4. w zestawieniu Francji). Wraz z konsekwentnym rozwojem branży detergentów i środków czystości rosła w ostatniej dekadzie również produkcja surowców dla tej branży (np. surfaktantów), choć w tym przypadku wciąż w znacznym stopniu polega ona na imporcie (jego udział w łącznych kosztach, choć stopniowo spada, jest wyższy od średniej dla sektora chemicznego).

Rys. 61

### Wolumen produkcji wybranych wyrobów sektora chemii gospodarczej

tys. ton



\* Pakowane do sprzedaży detalicznej \*\* Inne niż mydło oraz preparaty anionowe, kationowe lub niejonowe  
Źródło: GUS, Eurostat, Analizy Pekao



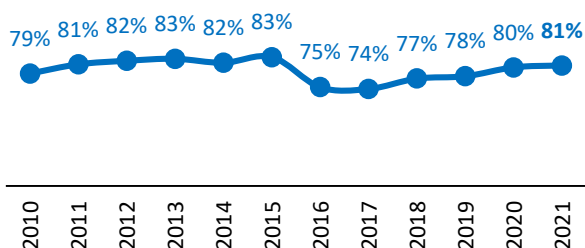
### Jest to jeden z najmocniej spenetrowanych przez kapitał zagraniczny sektorów polskiego przemysłu chemicznego

Według danych Eurostatu w polskiej branży chemii gospodarczej działa nawet około 400 producentów. W rzeczywistości są to jednak głównie bardzo małe podmioty, specjalizujące się w wytwarzaniu raczej wąskiego asortymentu (np. wybranych surowców do produkcji detergentów). Liczba firm zatrudniających co najmniej 10 pracowników (i składających sprawozdania F-01) jest znacznie mniejsza i od lat oscyluje w okolicach 50 podmiotów. **Trzon krajowego sektora tworzą jednak zdecydowanie lokalne filie koncernów zagranicznych**, choć do jej ścisłej czołówki

Rys. 62

#### Sytuacja konkurencyjna w branży chemii gospodarczej

##### Udział dużych firm<sup>1</sup> w łącznych przychodach



##### Najwięksi gracze

Firma	Kapitał	Przychody <sup>1</sup> (mln zł), 2020	Zysk netto (mln zł), 2020
Reckitt Benckiser Production		2933	157
PCC Exol		715	54
Procter & Gamble Operations Polska		490	49
Grupa Inco		308	21
Persan Polska		302	12
Intersilesia McBride Polska		261	b.d.
Nicols Poland		217	8

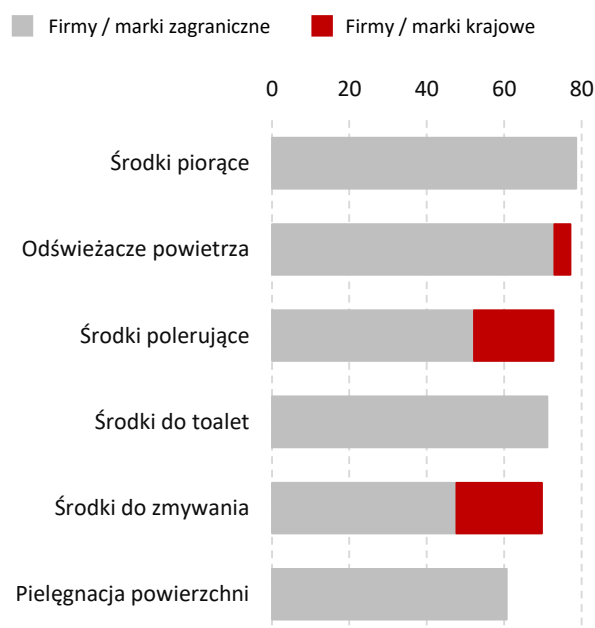
1) Jeśli nie wskazano inaczej, obejmuje zarówno przychody z lokalnej działalności produkcyjnej, jak i dystrybucji produktów importowanych z innych krajów. Może również obejmować przychody z innych działalności (w tym produkcji innych wyrobów)  
Źródło: Pont Info, Dun&Bradstreet, Analizy Pekao

tradycyjnie zalicza się również polski producent – Grupa Inco. **Branża jest jednocześnie zdominowana przez duże podmioty – te zatrudniające 250 i więcej pracowników odpowiadają za ponad 80% jej łącznych przychodów**, a udział ten w ostatnich latach wykazywał ponowną tendencję wzrostową. **Nie oznacza to jednak, że w sektorze nie wykształciła się pewna grupa średniej wielkości krajowych podmiotów, które również notują konsekwentny rozwój.** Jedną z jego dźwigni stała się w ostatnich latach ścisła współpraca z rosnącymi w siłę dużymi sieciami detalicznymi w ramach tzw. *private labels*. Nie brakuje również bardziej wyspecjalizowanych producentów, którzy umiejętnie odnajdują się w licznych niszach rynkowych. **To zagraniczni gracze wyznaczają jednak kluczowe trendy w omawianej branży – są motorem jej innowacyjności i dysponują wielkim atutem w postaci silnych i rozpoznawalnych marek** (co jest powiązane z dużymi wydatkami na marketing).

Dominację globalnych marek łatwo dostrzec również w strukturze sprzedaży krajowego rynku chemii gospodarczej. Większość jego segmentów charakteryzuje po pierwsze bardzo wysoka koncentracja (udział TOP 5 podmiotów najczęściej powyżej 60%), po drugie zaś ograniczona obecność polskich firm w czołówce zestawienia największych graczy. Wyjątkiem są dwa segmenty – środków do zmywania (w którym kroku zagranicznym potentatom dotrzymuje Grupa Inco) oraz środków polerujących (gdzie w czołówce rynku obok Grupy Inco plasuje się również Lakma Strefa).

Rys. 63

#### Udział TOP5 graczy w sprzedaży wybranych kategorii chemii gosp. (%), 2021



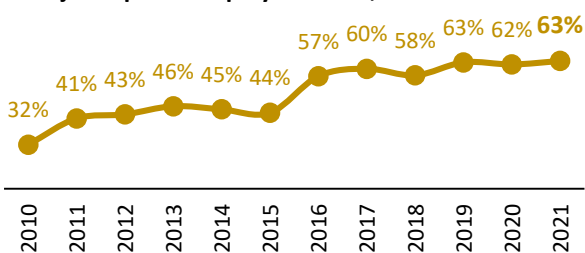
Źródło: Euromonitor, Analizy Pekao

### Branża jest coraz bardziej eksportowa, z obecnością zaznaczoną na wielu rynkach zagranicznych

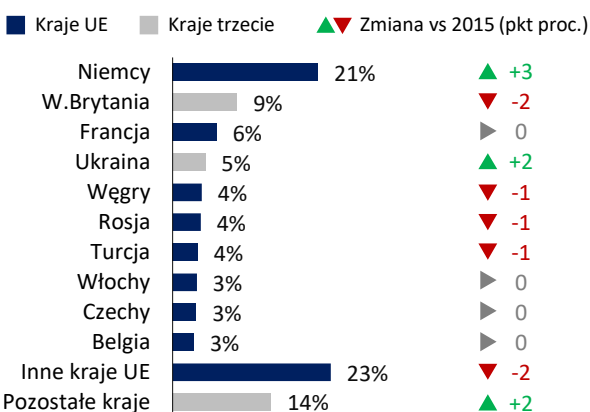
Duże rozmiary sektora chemii gospodarczej w Polsce sugerują, iż jest to branża mocno zorientowana na rynki zagraniczne. Potwierdzają to statystyki – produkcja środków czystości to w istocie **najbardziej proeksportowa działalność spośród wszystkich dużych segmentów polskiego sektora chemicznego**. Co więcej – eksport jest od lat kluczowym motorem rozwojowym branży, a **jego udział w przychodach wzrósł na przestrzeni dekady niemal dwukrotnie** (do 63% w 2021 roku). Struktura eksportu jest mocno przesunięta w stronę krajów UE (ponad 70% wartości, z czego 21% przypada na Niemcy), choć tradycyjnie ważnym odbiorcą jest również Wielka Brytania, a także rynki wschodnie – Ukraina, Rosja i Białoruś (co stanowi pewne wyzwanie dla branży z uwagi na obecny konflikt zbrojny na Ukrainie). Warto podkreślić, iż **Polska jest znaczącym eksporterem tych wyrobów nie tylko w skali europejskiej (5. miejsce w UE), ale też globalnej (8. pozycja, przed nami spoza Europy jedynie USA, Chiny oraz Japonia)**. Jednym z przejawów sukcesu ostatnich lat jest rosnąca pozycja produktów z Polski na rynku zachodnioeuropejskim – ich udział w łącznym imporcie krajów „starej” Unii (nie licząc Wielkiej Brytanii) wzrósł tylko między 2015 a 2021 rokiem z niecałych 4% do blisko 6%.

### Rys. 64 Znaczenie eksportu dla branży chemii gospodarczej

#### Relacja eksportu do przychodów<sup>1</sup>, 2010-2020



#### Główne kierunki eksportu (udziały wartościowe), 2021



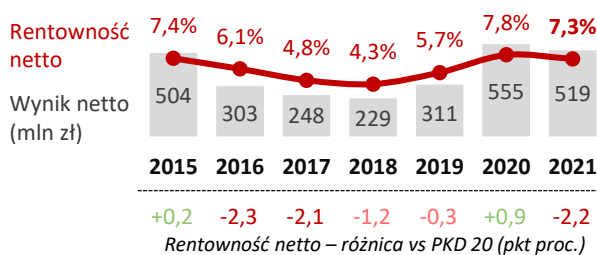
1) Dane dla firm o liczbie pracujących 10 i więcej osób  
Źródło: Pont Info, Eurostat, Analizy Pekao

### Pandemia wsparła wyniki finansowe branży. Znacznie wzrosła również jej aktywność inwestycyjna

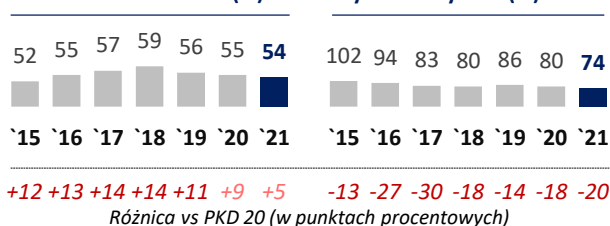
**Branżę chemii gospodarczej cechują dość stabilne wyniki działalności** – jej zyskowność netto była wprawdzie w ostatnich latach niższa niż średnio w przemyśle chemicznym, lecz z drugiej strony wykazuje ona zdecydowanie **ponadprzeciętną rentowność kapitałów (ROE)**. Poza tym sektor ewidentnie korzystał na zawirowaniach związanych z pandemią (wskaźniki rentowności w okresie 2020-2021 wyraźnie wyższe niż w poprzednich latach). Jednocześnie znacząco wzrosła aktywność inwestycyjna branży – zwłaszcza w minionym roku była ona dużo wyższa niż w całej chemii. Po 2018 roku stopniowo spadał również relatywnie wysoki wskaźnik zadłużenia sektora. Niepokojącym trendem jest natomiast konsekwentnie malejąca przeciętna płynność (wyraźnie poniżej średniej dla sektora chemicznego).

### Rys. 65 Wyniki finansowe producentów chemii gospodarczej<sup>1</sup>, 2015-2021

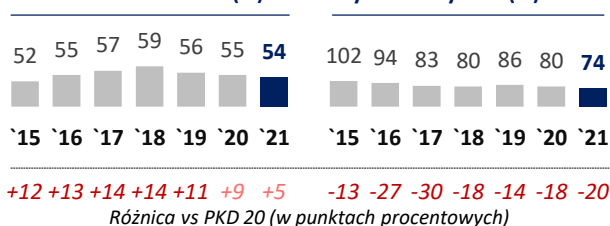
#### Wynik i rentowność netto



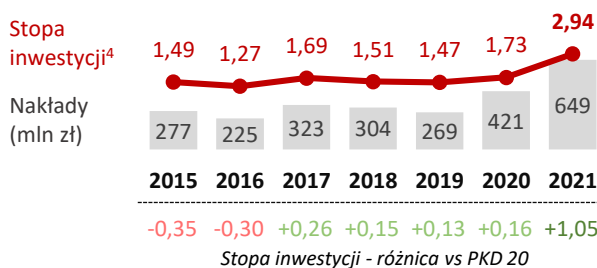
#### Wskaźnik zadłużenia<sup>2</sup> (%)



#### Płynność szybka<sup>3</sup> (%)



#### Aktywność inwestycyjna



1) Dane dla firm o liczbie pracujących 10 i więcej osób 2) Zobowiązania w relacji do aktywów 3) Należności i inwestycje krótkoterminowe w relacji do zobowiązań krótkoterminowych 4) Nakłady / amortyzacja  
Źródło: Pont Info, Analizy Pekao



## Kosmetyki

PKD 20.42



Wartość produkcji (2020) i jej CAGR (2010-2020)

7,5 mld zł  
(+4,0%)



Udział w sektorze chemii (2020)

11%



Liczba firm (2019)

~730



Udział w UE i miejsce (2019)

3,9% (#5)



Eksport (2021) i jego CAGR (2010-2021)

4,0 mld EUR  
(+6,9%)



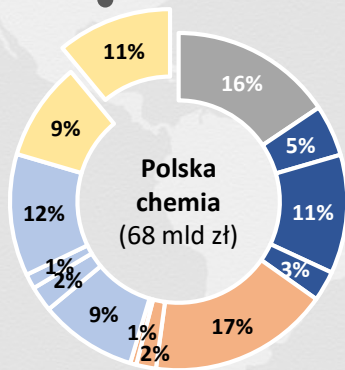
### Silne strony / szanse

- ✓ Przewagi kosztowe krajowych producentów na rynku unijnym
- ✓ Wysoka jakość, dobre postrzeganie polskich produktów
- ✓ Zdywersyfikowana struktura sprzedaży
- ✓ Solidna kondycja finansowa



### Słabe strony / zagrożenia

- ✗ Dość duża ekspozycja na rynek rosyjski (2. najważniejszy kierunek eksportu)
- ✗ Presja kosztowa i regulacyjna, zakłócenia łańcuchów dostaw
- ✗ Brak silnych, globalnych marek
- ✗ Niska aktywność inwestycyjna



Źródło: GUS, Eurostat, Analizy Pekao

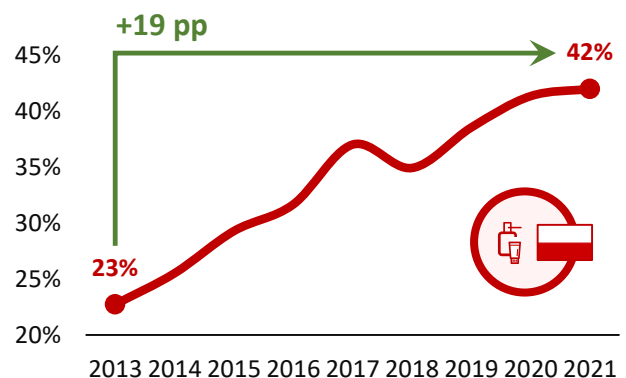
### Wzrost napędzany jest przez firmy z polskim kapitałem; prawdziwy "wysyp" start-upów w ostatnich latach

Kosmetyki to obok nawozów sztucznych i pokrewnej branży chemii gospodarczej jedna z polskich specjalności w ramach sektora chemicznego. Odzwierciedleniem tego jest nie tylko relatywnie wysoki udział w łącznej produkcji chemicznej (około 11%), ale też fakt, iż **nasz kraj jest 5. największym producentem tych wyrobów w Unii Europejskiej** (z blisko 4% udziałem). Jeszcze silniejszą pozycję Polska posiada w unijnym eksporcie kosmetyków (ponad 7% udział), co odzwierciedla z kolei mocno międzynarodowy charakter tej działalności w naszym kraju.

Jeszcze w pierwszej dekadzie obecnego stulecia trzon produkcji kosmetycznej w Polsce stanowiły obecne w naszym kraju globalne koncerny. I choć po dzień dzisiejszy odgrywają one główną rolę w tym sektorze (odpowiadają za większą część jego łącznych przychodów), to **jednak motorem jego wzrostu w ostatnich latach były zdecydowanie firmy krajowe**. Przychody podmiotów z polskim kapitałem rosły tu w ostatnich latach w średnim tempie około 8% rocznie, podczas gdy sprzedaż firm zagranicznych notowała w tym czasie nawet stopniowy regres co należy wiązać z bardziej

Rys. 66

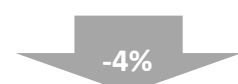
### Udział firm z kapitałem polskim w przychodach branży kosmetycznej\*



### Średnioroczne tempo wzrostu (2013-2021)



Firmy z kapitałem polskim



Firmy z kapitałem zagranicznym



\* Dane dla firm o liczbie pracujących 10 i więcej osób  
Źródło: Pont Info, Analizy Pekao



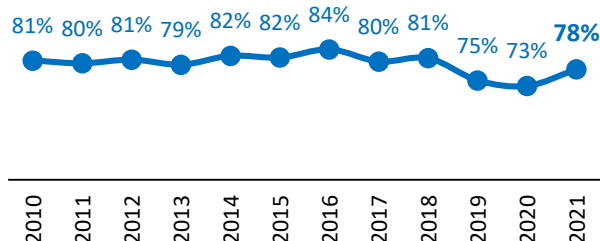
równomiernym rozmieszczeniem ich produkcji w naszym regionie Europy). W efekcie w ciągu zaledwie 8 lat udział w łącznych przychodach branży firm z dominującym kapitałem krajowym wzrósł o blisko 20 punktów procentowych (do poziomu 42% w 2021 roku).

Jak pokazują dane Cosmetics Europe, Polska stała się w ostatnich latach optymalnym miejscem dla rozwoju kosmetycznych start-upów. Tylko pomiędzy 2016 a 2020

rokiem liczba małych i średnich firm z tej branży zwiększyła się o ponad 200 podmiotów (tj. o blisko 2/3), co było zdecydowanie najlepszym wynikiem w całej Europie (stanowiąc około 20% łącznego przyrostu firm kosmetycznych w tym czasie na Starym Kontynencie). Polskie firmy specjalizują się zwłaszcza w produkcji kosmetyków do pielęgnacji skóry oraz kosmetyków kolorowych. Atrakcyjną niszą, w której coraz częściej z powodzeniem realizują one również swoje koncepcje biznesowe, jest obszar kosmetyków ekologicznych i/lub naturalnych.

**Rys. 67** Sytuacja konkurencyjna w branży kosmetycznej

#### Udział dużych firm<sup>1</sup> w łącznych przychodach



#### Najwięksi gracze

Firma	Kapitał	Przychody <sup>1</sup> (mln zł), 2020	Zysk netto (mln zł), 2020
Avon Operations Polska		1 296	71
Kosmepol (L'Oreal)		794	29
Colep Consumer Products Polska		630	54
Beiersdorf Manufact. Poland		532	11
Eveline Cosmetics		398	67
Cetes Cosmetics Poland		393	10
Colgate Palmolive Manufact.		297	82
Ziaja Ltd		289	49

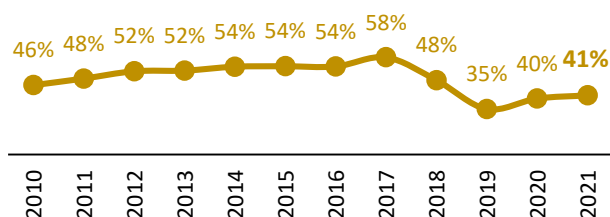
1) Jeśli nie wskazano inaczej, obejmuje zarówno przychody z lokalnej działalności produkcyjnej, jak i dystrybucji produktów importowanych z innych krajów. Może również obejmować przychody z innych działalności (w tym produkcji innych wyrobów)  
Źródło: Pont Info, Dun&Bradstreet, Analizy Pekao

Duże firmy (zatrudniające 250 i więcej pracowników) wciąż kontrolują ponad 3/4 łącznych przychodów krajowej branży kosmetycznej, a czołwkę największych producentów tworzą przede wszystkim lokalne filie zagranicznych koncernów. W latach 2016-2020 można było jednak zauważyć w tym zakresie wyraźną tendencję spadkową - udział MŚP zwiększył się w tym czasie o kilkanaście punktów procentowych, choć sam rok 2021 przyniósł wyraźne odbicie eksportu, a wraz z nim ponowny ponadprzeciętny wzrost przychodów dużych firm.

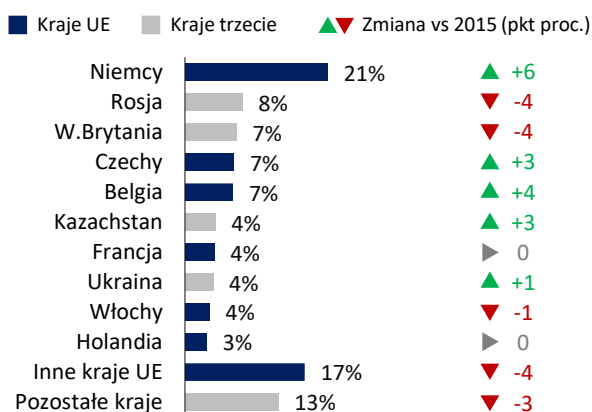
Produkcja kosmetyków w Polsce jest działalnością dość silnie zorientowaną na eksport – jego udział w przychodach wynosi ponad 40%, choć w przeszłości przekraczał nawet poziom 50%. Struktura eksportu jest silnie zdwersyfikowana,

**Rys. 68** Znaczenie eksportu dla branży kosmetycznej

#### Relacja eksportu do przychodów<sup>1</sup>, 2010-2020



#### Główne kierunki eksportu (udziały wartościowe), 2021



1) Dane dla firm o liczbie pracujących 10 i więcej osób  
Źródło: Pont Info, Eurostat, Analizy Pekao

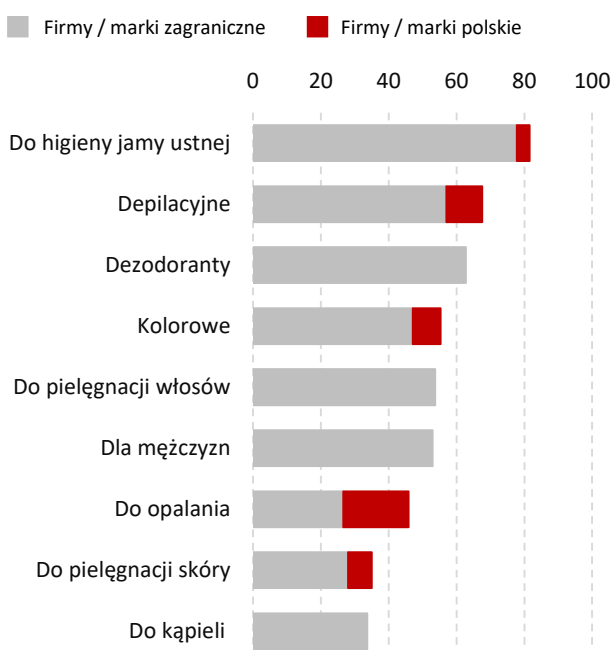
a ostatnie lata cechowało **ponadprzeciętne tempo wzrostu sprzedaży na niektóre rynki unijne** (zwłaszcza do Niemiec, Czech i Belgii) przy stale malejącym udziale rynku rosyjskiego (który jednak w 2021 roku stanowił wciąż drugi najważniejszy kierunek polskiego eksportu kosmetyków). Ten ostatni łącznie z Ukrainą odpowiada za około 12% sprzedaży zagranicznej tych wyrobów i w tym kontekście jest to dość poważne wyzwanie przynajmniej dla części przedstawicieli analizowanego sektora (więcej na ten temat w Roz. 3).

### Rynek krajowy jest dobrym polem dla rozwoju rodzimych firm, choć zdominowanym przez globalnych producentów

Branża kosmetyczna działa w warunkach dużego i dobrze rozwijającego się rynku wewnętrznego, który stanowi optymalne środowisko do rozwoju wielu mniejszych podmiotów. Nasz kraj jest 5. największym konsumentem kosmetyków w Unii Europejskiej – jego wartość szacuje się na około 4 mld euro, a w ostatnich latach charakteryzowało go solidne, **ponadprzeciętne – zwłaszcza na tle państw zachodnich – tempo rozwojowe** (około 4% średniorocznie w latach 2014-2020). Globalne marki tworzą wprawdzie niemal całą ścisłą czołówkę rynku, lecz w wielu jego segmentach ich udziały rynkowe są na tyle niskie, iż pozostawiają sporą przestrzeń dla funkcjonowania wielu mniejszych, rodzimych producentów. Najlepszym tego przykładem jest największy wartościowo segment kosmetyków do pielęgnacji skóry.

Rys. 69

### Udział TOP-5 graczy w sprzedaży wybranych grup kosmetyków (%), 2021



Źródło: Euromonitor, Analizy Pekao

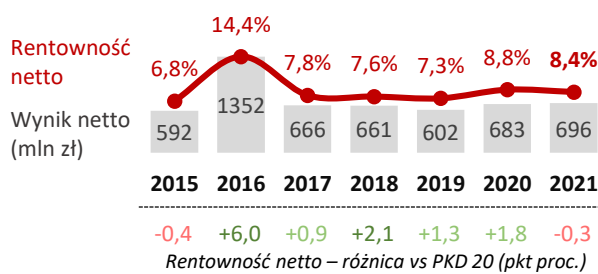
### O strukturalnej sile branży świadczy m.in. jej niezmiennie dobra kondycja finansowa

Patrząc na wyniki ostatnich kilkunastu lat, **branża kosmetyczna zaliczała się do najbardziej rentownych obszarów chemii, a nawet całego przetwórstwa przemysłowego**. Jej stabilną kondycją nie zachwiała nawet pandemia COVID-19, a w minionym roku sektor odnotował blisko 7% wzrost przychodów przy tylko nieznacznie niższej r/r rentowności netto. Osiągnięty wynik netto okazał się najwyższy od 2016 roku, choć w specyficznych warunkach postpandemicznego ożywienia osiągnięta marża netto była minimalnie niższa niż całego przemysłu chemicznego. Branżę niezmiennie charakteryzuje także ponadprzeciętnie dobra sytuacja zadłużeniowa i płynnościowa. Do życzenia pozostawia jednak niska w ostatnich latach aktywność inwestycyjna (nakłady 3. rok z rzędu niższe od amortyzacji).

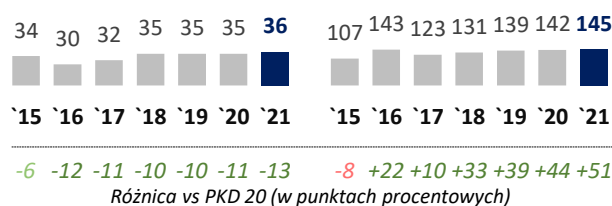
Rys. 70

### Wyniki finansowe producentów kosmetyków<sup>1</sup>, 2015-2021

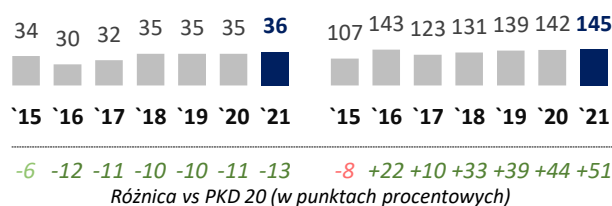
#### Wynik i rentowność netto



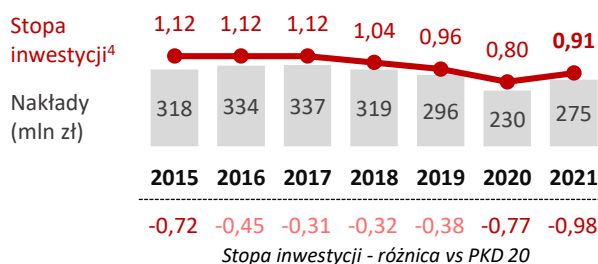
#### Wskaźnik zadłużenia<sup>2</sup> (%)



#### Płynność szybka<sup>3</sup> (%)



#### Aktywność inwestycyjna



1) Dane dla firm o liczbie pracujących 10 i więcej osób 2) Zobowiązania w relacji do aktywów 3) Należności i inwestycje krótkoterminowe w relacji do zobowiązań krótkoterminowych 4) Nakłady / amortyzacja  
Źródło: Pont Info, Analizy Pekao





**Bank Pekao**

Bankowość Korporacyjna i Inwestycyjna

# ZMIENNOŚĆ PRZYNOŚI WYZWANIA, MY DAJEMY ROZWIĄZANIA

Bankowość Korporacyjna

Przyszłość na solidnych fundamentach





# Zapraszamy do kontaktu z naszymi Doradcami Klienta – ekspertami w obsłudze sektora chemicznego

## Departament Klienta Korporacyjnego

### Centrala

Robert Bińkowski

☎ +48 727 412 558

✉ [robert.binkowski@pekao.com.pl](mailto:robert.binkowski@pekao.com.pl)

## Departament Klienta Strategicznego

Marek Pach

☎ +48 697 970 064

✉ [marek.pach@pekao.com.pl](mailto:marek.pach@pekao.com.pl)

## Departament Strategii i Rozwoju Bankowości MŚP

Krzysztof Obszyński

☎ +48 603 867 354

✉ [krzysztof.obszynski@pekao.com.pl](mailto:krzysztof.obszynski@pekao.com.pl)

### Białystok

Izabela Basek

☎ +48 695 100 629

✉ [izabela.basek@pekao.com.pl](mailto:izabela.basek@pekao.com.pl)

### Bielsko-Biała

Grzegorz Wac

☎ +48 601 285 569

✉ [grzegorz.wac@pekao.com.pl](mailto:grzegorz.wac@pekao.com.pl)

### Bydgoszcz

Ewa Balter-Episcopo

☎ +48 691 899 554

✉ [ewa.balter-episcopo@pekao.com.pl](mailto:ewa.balter-episcopo@pekao.com.pl)

### Gdańsk

Arkadiusz Czucha

☎ +48 601 321 979

✉ [arkadiusz.czucha@pekao.com.pl](mailto:arkadiusz.czucha@pekao.com.pl)

### Gdynia

Karol Klimczyk

☎ +48 722 030 015

✉ [karol.klimczyk@pekao.com.pl](mailto:karol.klimczyk@pekao.com.pl)

### Gliwice

Szczepan Kieltyka

☎ +48 609 539 967

✉ [szczepan.kieltyka@pekao.com.pl](mailto:szczepan.kieltyka@pekao.com.pl)

### Katowice

Marek Huzarewicz

☎ +48 571 415 458

✉ [marek.huzarewicz@pekao.com.pl](mailto:marek.huzarewicz@pekao.com.pl)

### Kielce

Anna Wrona

☎ +48 601 987 481

✉ [anna.wrona@pekao.com.pl](mailto:anna.wrona@pekao.com.pl)

### Kraków

Katarzyna Kwaśnicka

☎ +48 609 539 916

✉ [katarzyna.kwasnicka@pekao.com.pl](mailto:katarzyna.kwasnicka@pekao.com.pl)

### Lublin

Jacek Szmajda

☎ +48 605 785 690

✉ [jacek.szmajda@pekao.com.pl](mailto:jacek.szmajda@pekao.com.pl)



### Łódź

Monika Kańska

☎ +48 697 771 442

✉ [monika.kanska@pekao.com.pl](mailto:monika.kanska@pekao.com.pl)

### Nowy Sącz

Michał Marchacz

☎ +48 727 410 132

✉ [michal.marchacz@pekao.com.pl](mailto:michal.marchacz@pekao.com.pl)

### Olsztyn

Jolanta Krasowska

☎ +48 601 665 406

✉ [jolanta.krasowska@pekao.com.pl](mailto:jolanta.krasowska@pekao.com.pl)

### Poznań

Norbert Kordek

☎ +48 786 915 233

✉ [norbert.kordek@pekao.com.pl](mailto:norbert.kordek@pekao.com.pl)

Małgorzata Krukowska-Gemrzycka

☎ +48 727 415 151

✉ [malgorzata.krukowska-gemrzycka@pekao.com.pl](mailto:malgorzata.krukowska-gemrzycka@pekao.com.pl)

### Rzeszów

Alicja Zabłocka-Kusiba

☎ +48 609 539 894

✉ [alicja.zablocka-kusiba@pekao.com.pl](mailto:alicja.zablocka-kusiba@pekao.com.pl)

### Szczecin

Barbara Paduch

☎ +48 601 826 143

✉ [barbara.paduch@pekao.com.pl](mailto:barbara.paduch@pekao.com.pl)

### Warszawa

Sylwia Grzelczyk

☎ +48 601 500 939

✉ [sylwia.grzelczyk@pekao.com.pl](mailto:sylwia.grzelczyk@pekao.com.pl)

Paweł Paraszewski

☎ +48 571 401 273

✉ [pawel.paraszewski@pekao.com.pl](mailto:pawel.paraszewski@pekao.com.pl)

Izabela Basek

☎ +48 695 100 629

✉ [izabela.basek@pekao.com.pl](mailto:izabela.basek@pekao.com.pl)

Agnieszka Zajkowska

☎ +48 727 418 662

✉ [agnieszka.zajkowska@pekao.com.pl](mailto:agnieszka.zajkowska@pekao.com.pl)

### Wrocław

Mirosław Jurek

☎ +48 605 551 573

✉ [miroslaw.jurek@pekao.com.pl](mailto:miroslaw.jurek@pekao.com.pl)

### Zielona Góra

Sylwia Janus

☎ +48 691 899 536

✉ [sylwia.janus@pekao.com.pl](mailto:sylwia.janus@pekao.com.pl)

## Nota prawna

Niniejsza publikacja (dalej „Publikacja”) przygotowana przez Departament Analiz Makroekonomicznych Banku Polska Kasa Opieki Spółka Akcyjna (dalej „Pekao S.A.”) stanowi publikację handlową i ma charakter wyłącznie informacyjny. Żadna z jej części nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania zobowiązania, w szczególności nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Publikacja nie stanowi rekomendacji udzielanej w ramach usługi doradztwa inwestycyjnego, analizy inwestycyjnej, analizy finansowej oraz innej rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczącej transakcji w zakresie instrumentów finansowych, rekomendacji inwestycyjnej w rozumieniu Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 z dnia 16 kwietnia 2014 r, w sprawie nadużyć na rynku ani porady inwestycyjnej o charakterze ogólnym dotyczącej inwestowania w instrumenty finansowe, a informacje w niej zawarte nie mogą być traktowane, jako propozycja nabycia jakichkolwiek instrumentów finansowych, usługa doradztwa inwestycyjnego, podatkowego lub jako forma świadczenia pomocy prawnej. Publikacja nie została przygotowana zgodnie z wymogami prawnymi zapewniającymi niezależność badań inwestycyjnych i nie podlega żadnym zakazom w zakresie rozpowszechniania badań inwestycyjnych i nie stanowi badania inwestycyjnego.

Przedstawiona w publikacji analiza oparta jest na informacjach publicznie dostępnych – do jej sporządzenia nie wykorzystano żadnych informacji poufnych. Pekao S.A. dołożył należytej staranności w celu zapewnienia, iż zawarte informacje nie są błędne lub nieprawdziwe w dniu ich publikacji, jednak Pekao S.A. ani jego pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za ich prawdziwość i kompletność jak również za jakiegokolwiek szkody powstałe w wyniku wykorzystania niniejszej publikacji lub zawartych w niej informacji. Pekao S.A. nie udziela w odniesieniu do niniejszej publikacji żadnych gwarancji, wyraźnych ani dorozumianych, dotyczących wartości handlowej, przydatności do określonego celu lub nienaruszania własności intelektualnej lub innego nienaruszania praw.

Niektóre treści objęte niniejszą publikacją mogą zawierać odesłania do stron internetowych i materiałów opracowanych przez podmioty trzecie. Pekao S.A. nie dokonuje weryfikacji takich stron internetowych i materiałów, w szczególności pod kątem ich prawdziwości i rzetelności zawartych w nich informacji, a wszelkie korzystanie z takich stron internetowych i materiałów następuje na wyłączne ryzyko i odpowiedzialność użytkownika. Odsyłanie przez Pekao S.A. w publikowanych treściach do zewnętrznych stron internetowych i materiałów nie oznacza również, że Pekao potwierdza lub podziela zawarte w nich poglądy i informacje.

Niniejsza publikacja może zawierać wypowiedzi prognozujące. Wypowiedzi te, oparte na bieżących planach, założeniach, ocenach, prognozach, oczekiwaniach oraz historycznych danych, jako odnoszące się do zdarzeń przyszłych są ze swej natury niepewne i obarczone ryzykiem błędu. Z tego względu nie stanowią one gwarancji przyszłych zdarzeń, sytuacji gospodarczej w ujęciu makroekonomicznym ani w odniesieniu do jakiegokolwiek konkretnego podmiotu lub grupy podmiotów, cen instrumentów finansowych lub jakichkolwiek przyszłych wyników i wskaźników finansowych. Wszelkie prognozy dotyczące poziomu kursów walutowych nie odnoszą się do instrumentów finansowych opartych o te kursy walutowe.

Informacje zawarte w tej publikacji są aktualne na datę utworzenia dokumentu i mogą ulec zmianie w przyszłości. Pekao S.A. nie zobowiązuje się do ich aktualizowania po dniu utworzenia dokumentu.

Pekao S.A. i jego spółki zależne oraz którykolwiek z jego lub ich pracowników mogą być zainteresowani którąkolwiek z transakcji, papierów wartościowych i towarów wymienionych w tej publikacji, jak również Pekao S.A. lub jego spółki zależne mogą świadczyć usługi dla lub zabiegać o transakcje z którąkolwiek spółką wymienioną w tej publikacji.

Pekao S.A. oświadcza, że jest animatorem rynku lub dostawcą płynności w odniesieniu do Skarbowych Papierów Wartościowych wyemitowanych przez Ministerstwo Finansów oraz dokonuje transakcji na Skarbowych Papierach Wartościowych na własny rachunek. Pekao S.A. na mocy zawartych umów pełni funkcję Dealera Rynku Pieniężnego oraz Dealera Skarbowych Papierów Wartościowych.

Departament Analiz Makroekonomicznych jest wydzieloną jednostką organizacyjną, niezależną od jednostki zawierającej w imieniu Banku transakcje na instrumentach finansowych. Jednocześnie wprowadzone wewnętrzne rozwiązania administracyjne oraz bariery informacyjne mają na celu zapobieganie konfliktom interesów. Wynagrodzenie pracowników sporządzających Publikacje nie jest i nie będzie bezpośrednio lub pośrednio powiązane z wynikami finansowymi uzyskiwanymi przez Pekao S.A. w ramach transakcji na instrumentach finansowych. Pracownicy sporządzający Publikacje nie są zaangażowani kapitałowo w instrumenty finansowe będące przedmiotem Publikacji oraz nie pełnią żadnej funkcji w organach emitenta oraz nie otrzymują od niego wynagrodzenia. Zgodnie z najlepszą wiedzą pracowników sporządzających Publikacje, nie występują powiązania, które mogłyby rodzić konflikt interesów.

Analiza i ewentualna ocena instrumentów finansowych zawarta w Publikacji dokonywana jest przy zastosowaniu kombinacji metod, w tym fundamentalnej, rynkowej, porównawczej i technicznej. Analiza fundamentalna bazuje na założeniu, iż otoczenie ekonomiczne i finansowe ma istotny wpływ na wycenę instrumentów finansowych i oczekiwania co do kierunków zmian w przyszłości. Zaletą tej metody jest oparcie analizy o czynniki obiektywne, w tym wskaźniki makroekonomiczne. Główną słabością może być wpływ krótkoterminowych tendencji rynkowych wywołanych czynnikami pozafundamentalnymi. Metoda rynkowa uwzględnia m.in. takie elementy jak postrzeganie sytuacji rynkowej przez inwestorów oraz bieżące zmiany w relacji popytu i podaży. Jej wadą jest duża subiektywność oraz brak dostępu do aktualnych danych. Metoda porównawcza opiera się na analizie zależności między klasami aktywów czy poszczególnymi instrumentami w celu identyfikacji krótkoterminowych odchyleń od historycznych zależności, co wspiera ocenę płynącą z zastosowania metody fundamentalnej. Wadą tego podejścia może być zbyt daleko idące uproszczenie w postaci bazowania na trendach z przeszłości. Metoda techniczna pozwala oszacować trendy w krótkim terminie, opierając się na analizie zachowania parametrów rynkowych związanych z instrumentami finansowymi w przeszłości. Słabą stroną podejścia jest bazowanie na historii, która nie musi się powtórzyć oraz brak odporności na bieżące zmiany w otoczeniu ekonomicznym.

Niniejsza publikacja nie jest przeznaczona do użytku prywatnych inwestorów. Decyzja inwestycyjna w odniesieniu do papieru wartościowego, produktu finansowego lub inwestycji powinna być podjęta na podstawie opublikowanego prospektu emisyjnego lub kompletnej dokumentacji dla papieru wartościowego, produktu finansowego lub inwestycji. Ostateczna decyzja zawarcia transakcji należy wyłącznie do inwestora. Pekao S.A. nie występuje w roli pośrednika ani przedstawiciela inwestora. Przed zawarciem każdej transakcji inwestor powinien, nie opierając się na informacjach przekazanych przez Pekao S.A., określić jej ryzyko, potencjalne korzyści oraz straty z nią związane, jak również w szczególności charakterystykę, konsekwencje prawne, podatkowe i księgowo-transakcyjne oraz konsekwencje zmieniających się czynników rynkowych, a także w sposób niezależny ocenić czy jest w stanie sam lub po konsultacjach ze swoimi doradcami podjąć takie ryzyko.

Nadzór nad działalnością Pekao S.A. sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.

Powielanie bądź publikowanie niniejszego dokumentu lub jego części bez pisemnej zgody Pekao S.A. jest zabronione.

## Departament Analiz Makroekonomicznych

***dr Ernest Pytlarczyk, CFA, Główny Ekonomista Banku***

☎ +48 727 417 216

✉ [ernest.pytlarczyk@pekao.com.pl](mailto:ernest.pytlarczyk@pekao.com.pl)

### Zespół Analiz Sektorowych

***Krzysztof Mrówczyński, Manager***

☎ +48 727 410 488

✉ [krzysztof.mrowczynski@pekao.com.pl](mailto:krzysztof.mrowczynski@pekao.com.pl)

***Paweł Kowalski***

☎ +48 697 771 278

✉ [pawel.kowalski1@pekao.com.pl](mailto:pawel.kowalski1@pekao.com.pl)

***dr Tomasz Tyc***

✉ [tomasz.tyc@pekao.com.pl](mailto:tomasz.tyc@pekao.com.pl)

***Kamil Zduniuk***

☎ +48 697 771 283

✉ [kamil.zduniuk@pekao.com.pl](mailto:kamil.zduniuk@pekao.com.pl)

### Zespół Analiz i Prognoz Rynkowych

***Piotr Bartkiewicz, CFA***

✉ [piotr.bartkiewicz@pekao.com.pl](mailto:piotr.bartkiewicz@pekao.com.pl)

***Kamil Łuczkowski***

☎ +48 (22) 524 59 15

✉ [kamil.luczkowski@pekao.com.pl](mailto:kamil.luczkowski@pekao.com.pl)

***dr Karol Pogorzelski***

✉ [karol.pogorzelski@pekao.com.pl](mailto:karol.pogorzelski@pekao.com.pl)